

NOWOŚCI
w postępowaniu
wieczystoksięgowym

GRANICE
wolności wypowiedzi
radcy prawnego

STULECIE PRAWA AUTORSKIEGO
i współczesne spory o ochronę
dóbr niematerialnych

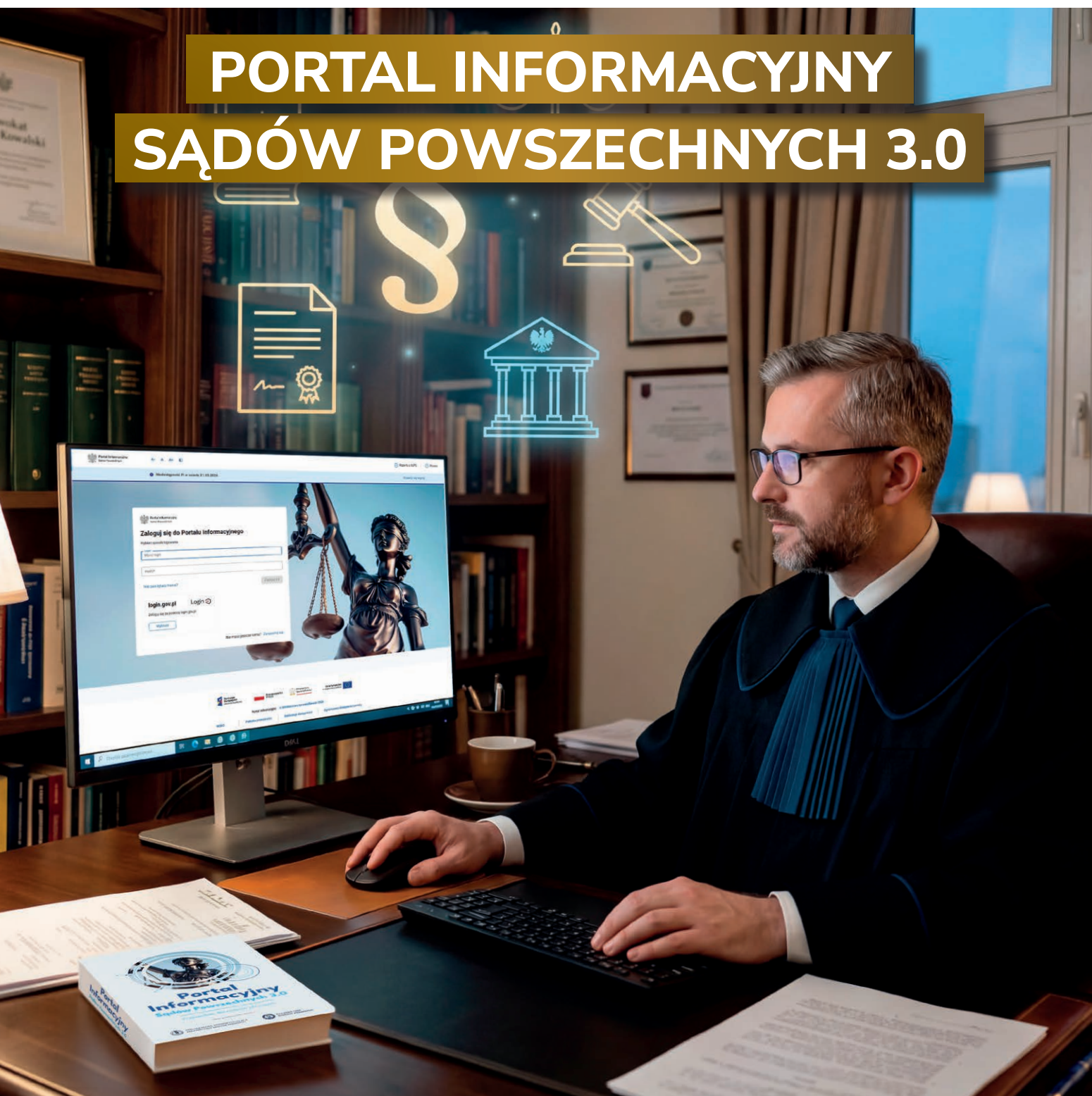
DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



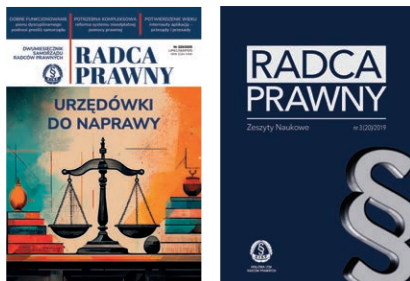
RADCA PRAWNY

Nr 224/2026
MARZEC/KWIECIEŃ
ISSN 1230-1426

PORTAL INFORMACYJNY SĄDÓW POWSZECHNYCH 3.0



PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Prenumerata wydań papierowych obu czasopism Krajowej Izby Radców Prawnych jest płatna.

Od 1 sierpnia 2025 r. opłata roczna wynosi:

- 60 zł za jeden tytuł,
- 100 zł za oba tytuły.

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

DANE DO PRZELEWU:

Odbiorca:

Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa

Numer konta: 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji:
radca.prawny@kirp.pl

Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie www.kirp.pl, w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej <https://radcaprawny.kirp.pl/>, a z kwartalnika na stronie <https://kwartalnikradcaprawny.kirp.pl/> i <https://ejournals.eu/czasopismo/radca-prawny>.





RADCA PRAWNY
wydawany od 1992 r.

WYDAWCA

Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa
tel. 22 300 86 40
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

„Radca Prawny” w Internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>

<https://kirp.pl/dwumiesiecznik-radca-prawny/>

 <https://www.facebook.com/krajowaizbaradcowprawnych/>

REDAKCJA

Jowita Pilarska-Korczak
redaktor naczelny

Katarzyna Skrodzka-Sadowska
zastępca redaktora naczelnego

Klara Szczęsnowicz
sekretarz redakcji
tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Radostaw Gąsior
Anna Koziura
Tomasz Palak
Justyna Wojdyto-Borucka

REKLAMA

tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdalski
Marlena Felisiak
Wiesława Moczyłowska

KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak
akartstudio.pl

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Montaż i koloryzacja AI:
Agnieszka Kielak (użyto Adobe Firefly); screen Portal Informacyjny Sądów Powszechnych 3.0; okładka poradnika KIRP

DRUK

Wiedza i Praktyka
Nakład: 600 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania w nadestanych tekstach skrótów i zmiany tytułów.



Fot. Edyta Rakowska

Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!

Pierwszy kwartał tego roku przyniósł kolejną rewolucję w cyfryzacji, do której jako profesjonalni pełnomocnicy musimy się dostosować.

Tym razem chodzi o rozszerzenie funkcjonalności Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych. Od 1 marca portal, w wersji 3.0, umożliwia składanie wybranych pism procesowych w formie elektronicznej. Zmiana, obejmująca postępowania cywilne oraz karne, ma zasadnicze znaczenie dla naszej codziennej praktyki. Wraz z wejściem w życie nowych przepisów pojawiło się dużo pytań i wątpliwości dotyczących nowych funkcji portalu i obowiązków radców prawnych. Szczegółowo analizujemy je w temacie numeru, polecając również naszym Czytelnikom publikację OBSiL „Portal Informacyjny Sądów Powszechnych 3.0. Przewodnik dla radców prawnych”, która porządkuje regulacje dotyczące korzystania z portalu i pokazuje, jak wykonywać poszczególne czynności procesowe w środowisku cyfrowym. Warto skorzystać!

Marzec upłynął nam także pod znakiem ważnej dyskusji o kobietach – ich roli w biznesie i obecności w strukturach decyzyjnych oraz o wyzwaniach związanych z wyrównaniem szans i wynagrodzeń. Tym zagadnieniom poświęcone było zorganizowane przez KIRP trzecie już Forum Równych Szans. Oby to spotkanie przyczyniło się do przyspieszenia zmian i zlikwidowania barier na drodze do równouprawnienia.

Wiosnę zaczęliśmy również finałem kolejnej, XI już edycji Ogólnopolskiej Akademii – Konkursu Wiedzy o Prawie dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, która, co sprawia nam wielką satysfakcję, od lat cieszy się wielkim zainteresowaniem wśród uczniów i pokazuje, że edukacja prawna, realizowana w ciekawy sposób, niezmienne przyciąga młodzież. Więcej o forum i konkursie w Aktualnościach.

Ponadto w numerze przypominamy o: PIT-ach za 2025 rok i możliwych odliczeniach od podatku, nowościach w postępowaniu wieczystokarbowym i nowelizacji k.s.h., która m.in. wzmacnia nadzór nad rejestrem akcjonariuszy. W rubryce Kodeks Etyki analizujemy, czy obrona interesu klienta może usprawiedliwiać ostre wypowiedzi radcy prawnego wymierzone w przeciwnika procesowego.

Polecamy także rozmowę z dr hab. Alicją Jagielską-Burduk, członkinią Prezydium KRRP i przewodniczącą Komisji Zagranicznej KRRP, która podkreśla, że obecność radców prawnych na arenie międzynarodowej gwarantuje nam udział w debacie na temat prawa i możliwość jego kształtowania.

Tym zaś, którzy interesują się historią prawa autorskiego, szczególnie polecam tekst o setnej rocznicy pierwszej ustawy o prawie autorskim w Polsce i współczesnych sporach o ochronę dóbr niematerialnych w kontekście rozwoju sztucznej inteligencji.

A o tym, że hazard i loterie fantowe kuszą od dawna i jak prawo radziło sobie z niebezpiecznymi grami, warto przeczytać w dziale Historia. Już sama lektura wciąga...

Podobnie jak pasja do strzelectwa sportowego, którą zaraziła się r. pr. Aleksandra Jakubowska z OIRP we Wrocławiu. Dla bohaterki naszej rozmowy zapach prochu to... synonim relaksu. Może warto spróbować?

Wszystkim Czytelnikom z okazji Świąt Wielkanocnych redakcja „Radcy” składa najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju i radości oraz ciekawej lektury w chwili odpoczynku od świątecznych przygotowań!

Jowita Pilarska-Korczak
redaktor naczelna



Fot. Archiwum KIRP (3)

03 Od redaktora

AKTUALNOŚCI KIRP

- 06 III Forum Równych Szans: „Siła kobiet”. O przywództwie, wynagrodzeniach i dostępie do funkcji decyzyjnych
- 07 Krótko i na temat: Parytety nie zastąpią pracy nad kulturą równości
- 08 Wyłoniliśmy laureatów XI Ogólnopolskiej Akademii – Konkursu Wiedzy o Prawie
- 08 Dekada doświadczeń RODO i wyzwania przyszłości

AKTUALNOŚCI OIRP

- 09 Nowy model doskonalenia zawodowego
- 09 Bal karnawalowy w stylu japońskim
- 09 Działania na rzecz bezpieczeństwa seniorów
- 09 Koncert charytatywny na rzecz zwierząt
- 09 Integracja pokoleń: od otrzęsin po wielki bal
- 10 Fundacja Przyjazne Prawo wygrała konkurs na poradnictwo konsumenckie
- 10 Licytacja rysunku Henryka Sawki dla WOŚP
- 10 Cykl szkoleń na temat Portalu Informacyjnego
- 10 Konferencja o Portalu Informacyjnym

WYWIAD KIRP

- 11 Obecność na arenie międzynarodowej zapewnia udział w debacie dotyczącej prawa Rozmowa z dr hab. Alicją Jagielską-Burduk, członkinią Prezydium KRRP, przewodniczącą Komisji Zagranicznej KRRP.
Bogdan Bugdalski

TEMAT NUMERU

- 14 Wnoszenie pism procesowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego
Grzegorz Karaś
- 19 Cyfrowe sądy wymagają nowych kompetencji
Wywiad z Prezesem KRRP Włodzimierzem Chrościkiem.
Red.

PRAKTYKA

- 20 Ulgi i odliczenia od podatku za 2025 rok
Wiesława Moczydłowska
- 22 Nowości w postępowaniu wieczystoksięgowym
Przemysław Kosiński
- 24 Rejestr akcjonariuszy 2.0
Przemysław Kosiński

NOWE TECHNOLOGIE

- 26 Digital Omnibus – konieczne uproszczenie czy deregulacja europejskich standardów ochrony?
Anna Augustyn



Fot. Adobe Stock

22

- 28 Innowacja w służbie prawa – jakie pomysły zmian pracy pojawiły się podczas #LegalHackathon 2026?
Tomasz Palak

KODEKS ETYKI

- 30 Stanowcza argumentacja czy atak personalny? Granice wolności wypowiedzi radcy prawnego
Patrycja Rejnowicz

ORZECZNICTWO

- 32 Korzystne orzeczenia TSUE w sprawie odliczenia VAT i kredytu hipotecznego
Wiesława Moczyłowska

ZMIANY W PRAWIE

- 34 Z prac parlamentu
Łukasz Nykiel

OPINIE OBSiL

- 36 Z prac Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP
Anna Grudzińska

BIBLIOTEKA RADCY

- 37 Własność intelektualna w praktyce radcy prawnego
Jakub Kępiński

Z ZAGRANICY

- 38 Aktywność CCBE w pierwszym kwartale 2026 r.
Przemysław Kamil Rosiak



Fot. Adobe Stock

32

- 40 Wybrane inicjatywy unijne – konkurencyjność
Katarzyna Lachowicz
- 41 Warszawa – centrum europejskiej debaty prawników przedsiębiorstw
Red.

FORUM OPINII

- 42 *Homo homini lupus (est)*
Ewa Urbanowicz
- 43 O ubiorze naukowo
Jarosław Bętdowski

SZTUKA Z PARAGRAFEM

- 44 „Plaża w Pourville” i zakochany złodziej z Olkusza
Radostaw Gąsior



Fot. Adobe Stock

40

HISTORIA

- 46 Stulecie prawa autorskiego i współczesne spory o ochronę dóbr niematerialnych
Tomasz Palak
- 50 Hazard i loterie fantowe w XVIII i XIX w.
Agnieszka Lisak

ŻYCIE Z PASJĄ

- 50 Prawo do celu
Rozmowa z Aleksandrą Jakubowską – radcą prawnym, zastępczynią rzecznika dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu i pasjonatką strzelectwa sportowego, dla której zapach prochu to synonim relaksu.
Marlena Felisiak

SPORT I INTEGRACJA

- 52 XXII Ogólnopolskie Mistrzostwa Narciarskie i Snowboardowe Radców Prawnych i Aplikantów
Fundacja „Subsidio Venire”

FELIETON

- 54 Eksperci, czyli pytania do ministra
Maciej Bobrowicz

III FORUM RÓWNYCH SZANS: „SIŁA KOBIET”. O PRZYWÓDZTWIE, WYNAGRODZENIACH I DOSTĘPIE DO FUNKCJI DECYZYJNYCH

Równość szans w zawodzie radcy prawnego nie jest dziś już wyłącznie postulatem czy kierunkiem zmian, lecz jednym z kluczowych wyzwań wpływających na jakość funkcjonowania całego środowiska. To temat, który dotyka nie tylko kwestii reprezentacji, lecz także sposobu podejmowania decyzji, kultury organizacyjnej oraz odpowiedzialności za kształtowanie nowoczesnego modelu przywództwa.

Tego dotyczyła trzecia edycja Forum Równych Szans, zorganizowanego 27 marca przez Krajową Izbę Radców Prawnych. Tegoroczne spotkanie, zatytułowane „Siła kobiet”, zostało poświęcone roli kobiet w strukturach decyzyjnych, ich obecności w zarządach i radach nadzorczych oraz realnym uwarunkowaniom równości wynagrodzeń i rozwoju zawodowego.

Wydarzenie, w którym uczestniczyli przedstawiciele środowiska radców prawnych, biznesu i mediów, otworzyli Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik oraz Martyna Smaglińska, przewodnicząca Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego KRRP. W swoim wystąpieniu Prezes podkreślił, że rozmowa o równości szans jest w istocie rozmową o jakości środowiska zawodowego i jego przyszłości. Jak wskazał, „to, w jaki sposób tworzymy przestrzeń rozwoju dla różnych grup w naszym środowisku, mówi bardzo wiele o tym, jak rozumiemy odpowiedzialność za jego przyszłość”. Zaznaczył również, że Forum Równych Szans nie jest jednorazowym wydarzeniem, lecz elementem konsekwentnie budowanego procesu zmiany kultury zawodowej.

Pierwsza część forum skoncentrowała się na jednym z najbardziej wymagających obszarów równości szans, jakim jest dostęp kobiet do funkcji decyzyjnych. Dyskusję moderowała Jolanta Ojczyk, szefowa działu prawnego Business Insider Polska, dziennikarka z wieloletnim doświadczeniem w obszarze prawa i gospodarki.

W debacie udział wzięły osoby mające wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu i pracy na styku prawa i biznesu. Julita Mazurkiewicz, radczyni prawna i prezeska zarządu



Fot. Archiwum KIRP

Phillips Europe, odpowiedzialna za strategiczny rozwój organizacji i kompleksowe zarządzanie jej działalnością, Agnieszka Dziegielewska-Jończyk, radczyni prawna, general counsel oraz dyrektorka oddziału Nordea Bank Abp S.A. w Polsce, od lat budująca i rozwijająca funkcje prawne w międzynarodowych strukturach, oraz Aleksandra Gawrońska-Mucha, radczyni prawna, senior counsel w Global IBM Partner Ecosystem Legal Team, mająca ponad 20-letnie doświadczenie w zarządzaniu funkcjami prawnymi i compliance na poziomie międzynarodowym.

Dyskusja wyraźnie pokazała, że mimo wysokich kompetencji, doświadczenia i autorytetu zawodowego kobiet ich obecność w strukturach decyzyjnych nadal nie jest proporcjonalna. Panelistki wskazywały, że źródłem tego zjawiska nie jest brak przygotowania, lecz funkcjonowanie utrwalonych mechanizmów, takich jak nieformalne sieci wpływu, sposób podejmowania decyzji kadrowych czy brak transparentnych ścieżek awansu. W rozmowie pojawił się także kontekst regulacji unijnych dotyczących równowagi płci w zarządach, które mogą być istotnym impulsem do zmiany, jednak nie zastąpią konieczności transformacji kultury organizacyjnej. Podkreślono znaczenie mentoringu, budowania sieci wsparcia oraz świadomego planowania ścieżki zawodowej jako realnych narzędzi wzmacniania pozycji kobiet.

Istotnym uzupełnieniem tej perspektywy było wystąpienie Aldony Królikowskiej, mentorki biznesu, executive i team coacha, byłej CEO i dyrektorki generalnej Hilti Poland, mającej ponad 20-letnie doświadczenie w zarządzaniu w międzynarodowych organizacjach. Jej wystąpienie skierowało uwagę



Fot. Archiwum KIRP



Fot. Archiwum KIRP

uczestników na poziom indywidualnych postaw i mechanizmów działania. Odwołując się do koncepcji Marshalla Goldsmitha, zwróciła uwagę, że schematy działania, które prowadzą do sukcesu na jednym etapie kariery, mogą stać się barierą w dalszym rozwoju. Wskazała również na różnice w sposobie budowania pozycji zawodowej przez kobiety i mężczyzn, podkreślając znaczenie świadomości własnej sprawczości, pracy nad komunikacją oraz odwagi w redefiniowaniu własnych działań. Wystąpienie to wyraźnie pokazało, że zmiana nie dokonuje się wyłącznie na poziomie systemowym, lecz wymaga również indywidualnej refleksji i gotowości do działania.

Ostatnia część forum została poświęcona zagadnieniu równości wynagrodzeń oraz wpływu nowych regulacji na rynek pracy. Dyskusję moderowała Ewa Szadkowska, zastępczyni redaktora naczelnego i szefowa działu Prawo „Rzeczpospolitej”, dziennikarka od lat zajmująca się tematyką prawną i gospodarczą.

W debacie udział wzięły ekspertki: dr Ewa Podgórska-Rakiel, radczyna prawna z ponad 23-letnim doświadczeniem w prawie pracy, właścicielka Kancelarii Rakiel – Kancelarii Prawa Pracy, Joanna Cur, radczyna prawna i specjalistka prawa HR prowadząca Kancelarię Radcy Prawnego Joanna Cur, wspierająca organizacje w obszarze równości wynagrodzeń i wdrażania przepisów dotyczących przejrzystości płac, oraz Beata Superson-Polowiec, radczyna prawna, współpracowniczka i współzałożycielka kancelarii Polowiec i Wspólnicy, z ponad 20-letnim doświadczeniem w doradztwie dla sektorów energochłonnych oraz rynku energii i paliw, wielokrotnie wyróżniana i aktywnie zaangażowana w rozwój środowiska prawniczego.

Panelistki, opierając się na wieloletniej praktyce zawodowej, wskazywały, że nowe regulacje dotyczące transparentności wynagrodzeń mogą być istotnym narzędziem do zmniejszania luki płacowej, jednak ich skuteczność będzie zależała od sposobu wdrożenia oraz gotowości organizacji do rzeczywistej zmiany podejścia. Podkreślono, że transparentność wynagrodzeń to nie tylko kwestia regulacyjna, ale również wyzwanie kulturowe, wymagające większej otwartości i zmiany sposobu prowadzenia rozmów o wynagrodzeniu. Zwrócono uwagę na rosnące znaczenie kompetencji negocjacyjnych oraz świadomości prawnej, które pozwalają skutecznie dochodzić równego wynagrodzenia.

Wnioski płynące z III Forum Równych Szans wskazują, że równość szans jest zagadnieniem wielowymiarowym i nie może być rozpatrywana w oderwaniu od szerszego kontekstu funkcjonowania organizacji i całego środowiska zawodowego. Obejmuje jednocześnie dostęp do funkcji decyzyjnych, mechanizmy awansu, kulturę organizacyjną oraz system wynagrodzeń. Rzeczywista zmiana wymaga równoległego działania na poziomie regulacyjnym, organizacyjnym i indywidualnym.

Dla samorządu radców prawnych Forum Równych Szans to istotne narzędzie do identyfikowania wyzwań oraz inicjowania rozmów, które przekładają się na konkretne kierunki działań. ■

Red., www.kirp.pl

KRÓTKO I NA TEMAT

Parytety nie zastąpią pracy nad kulturą równości

Rozmowa z Prezesem KRRP Włodzimierzem Chróścikiem.



Fot. Gilarski.com

■ Czy Dzień Kobiet w ogóle ma dziś sens?

Podchwytliwe – szczególnie, kiedy pytanie zadaje się mężczyźnie! Znam argumenty podnoszone przeciwko: że szacunek nie potrzebuje wyznaczonej daty, a samo święto ma obciążony rodowód. Rozumiem ten dystans, bo sam nieufnie podchodzę do gestów pozbawionych treści.

Dla mnie Dzień Kobiet ma wartość wtedy, gdy prowadzi do rozmowy o równouprawnieniu oraz o osiągnięciach kobiet, a także o tym, czy są one dostrzegane w takim stopniu, w jakim na to zasługują.

■ Czy to znaczy, że równość praw wciąż pozostaje problemem?

Równość zapisana w przepisach nie zawsze przekłada się na to, jak funkcjonuje życie zawodowe i publiczne. W praktyce kobiety częściej ponoszą negatywne skutki nierównego podziału odpowiedzialności oraz sposobu, w jaki dziś organizowana jest praca. Dotyczy to choćby stabilności zatrudnienia po urlopach rodzicielskich, wiarygodności w sporach czy tempa awansów mimo porównywalnych kwalifikacji.

Żyjemy w świecie, w którym coraz silniej liczy się efektywność. Organizacje są oceniane przez pryzmat wyników, terminowości i odporności na kryzysy. W takim otoczeniu sprawiedliwy podział obowiązków ma ogromne znaczenie. Gdy odpowiedzialność zawodowa i pozazawodowa rozkłada się nierówno, część potencjału po prostu się marnuje.

Dane pokazują, że w Polsce kobiety poświęcają na nieodpłatną pracę domową około dwa razy więcej czasu niż mężczyźni. To wpływa na ich dostępność, tempo rozwoju kariery i widoczność na wyższych poziomach decyzyjnych. W zawodach prawniczych kobiety stanowią dziś większość – wśród radców prawnych to ponad 60% wykonujących zawód – a jednak im wyżej w hierarchii organizacyjnej, tym ich udział maleje. Bariera nie leży w kompetencjach ani ambicjach.

■ Czy w takim razie rozwiązaniem są parytety?

Wymogi dotyczące udziału płci niedostatecznie reprezentowanej traktuję jako wyjście awaryjne. Nie zastąpią pracy nad kulturą równości, która decyduje o trwałej zmianie. Tyle że ta postępuje bardzo wolno.

Jestem ojcem córki i chciałbym dla niej świata, w którym rozmowa o równouprawnieniu płci nie będzie w ogóle potrzebna. Tymczasem dane pokazują, że przy obecnym tempie zmian pełne wyrównanie szans kobiet i mężczyzn może zająć ponad 130 lat. To liczba, która działa otęrażająco. Proces nie przyspieszy bez działań wspierających, które pomagają przerwać utrwalone mechanizmy.

■ I stąd idea Forum Równych Szans? Czego spodziewał się pan po edycji poświęconej kobietom?

To kolejna edycja forum i zależało nam przede wszystkim na uważnym wstłuchaniu się w głosy uczestniczek i uczestników, rozmowie o mechanizmach, które mogą przyspieszać zmianę, wskazywać miejsca wymagające wsparcia i te, w których potrzebny jest impuls do działania. Dla mnie forum to przestrzeń słuchania i uczenia się, a nie wygłaszania gotowych tez. ■

Red.

WYŁONILIŚMY LAUREATÓW XI OGÓLNOPOLSKIEJ AKADEMII – KONKURSU WIEDZY O PRAWIE

30 marca w gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej odbył się finał XI edycji Ogólnopolskiej Akademii – Konkursu Wiedzy o Prawie, organizowanej przez Krajową Izbę Radców Prawnych. Wydarzenie zgromadziło najlepszych uczniów z całego kraju, którzy rywalizowali w kolejnych etapach konkursu, wykazując się wiedzą prawniczą oraz umiejętnością jej praktycznego zastosowania.

Uroczysta gala finałowa była nie tylko podsumowaniem zmagania, lecz także okazją do spotkania młodych pasjonatów prawa z przedstawicielami świata prawniczego i instytucji publicznych. Wśród gości znaleźli się m.in. podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Paulina Piechna-Więckiewicz, przedstawicielka Ministerstwa Sprawiedliwości Aleksandra Chudaś oraz reprezentanci samorządów zawodów prawniczych.

Finał potwierdził rosnące zainteresowanie edukacją prawną wśród młodzieży. Uczestnicy mierzyli się z wymagającymi pytaniami problemowymi, które sprawdzały nie tylko znajomość przepisów, lecz także zdolność logicznego myślenia i argumentacji.



Fot. Archiwum KIRP



Fot. Archiwum KIRP

W kategorii szkół podstawowych zwyciężył Aliaksandr Lapkowski (SP nr 4 we Wrocławiu), drugie miejsce zajęł Wiktor Zgoda-Nowacki (NSP „Szkoła w Domu” w Kętrzynie), a trzecie Jan Łaba (SP nr 15 w Przemyślu). Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepszy okazał się Mateusz Pochopień (III LO w Zabrze), przed Karolem Rosikiem (VIII LO w Warszawie) i Janem Czyżem (LO w Trzebnicy).

Laureaci otrzymali nagrody finansowe i rzeczowe oraz indeksy na renomowane uczelnie wyższe, przyznane przez: Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet w Białymstoku oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

Konkurs od lat pełni istotną rolę w budowaniu świadomości prawnej młodego pokolenia. Tegoroczny finał po raz kolejny pokazał, że prawo może być dla młodych ludzi nie tylko przedmiotem nauki, lecz także pasją i drogą zawodową.

Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w realizację XI edycji Akademii! ■

Dział Komunikacji

KONGRES OCHRONY DANYCH I NOWYCH TECHNOLOGII

Dekada doświadczeń RODO i wyzwania przyszłości

28 stycznia w Warszawie odbył się Kongres Ochrony Danych i Nowych Technologii, zorganizowany przez Krajową Izbę Radców Prawnych i Urząd Ochrony Danych Osobowych. Wydarzenie było jednym z najważniejszych ogólnopolskich forów wymiany wiedzy i doświadczeń w obszarze ochrony danych osobowych, nowych technologii oraz regulacji cyfrowych.

Pierwsze lata z RODO były dla wielu z nas czasem „gaszenia pożarów”, audytów tworzonych pod presją czasu i mozolnej przebudowy procesów. Dyskusje na kongresie pokazały jednak, że ten wysiłek nie poszedł na marne. Zbudowana przez lata świadomość wartości danych osobowych stała się solidną bazą do rozmów o cyberbezpieczeństwie, architekturze danych, sztucznej inteligencji i technologiach przyszłości. To właśnie radcowie prawni – dzięki doświadczeniu zdobytemu na styku regulacji i praktyki – są dziś jednymi z najlepiej przygotowanych przewodników po tym świecie.

Kongres miał wyraźnie praktyczny charakter. Radcowie prawni nie unikali tematów trudnych ani niewygodnych: od ryzyk związanych z technologiami kwantowymi przez automatyzację zatrudnienia i algorytmizację decyzji po dezinformację, deepfake i oraz architekturę danych w kontekście Aktu o AI. Wyraźnie wybrzmiało, że rola radcy prawnego coraz częściej polega na tłumaczeniu – między językiem programistów, celami biznesowymi organizacji a intencjami ustawodawcy. To kompetencja, której nie da się zastąpić automatem ani gotową checklistą.

Obecność przedstawicieli najwyższych władz państwowych była sygnałem, że ochrona danych osobowych oraz regulacja nowych technologii znajdują się dziś w centrum debaty publicznej. W inauguracji udział wzięli Małgorzata Kidawa-Błońska – Marszałkini Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Krzysztof Gawkowski – Wicepremier i Minister Cyfryzacji, oraz prof. Jacek Chlebny – Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Ogromny merytoryczny ciężar kongresu wzięli na siebie radcowie prawni – eksperci, którzy w panelach i wystąpieniach potwierdzili, że nasz zawód ewoluje w kierunku architektów bezpieczeństwa prawnego w świecie danych. W debatach udział wzięli m.in. r. pr. dr Michał Czerniawski, r. pr. dr Mirosław Gumularz, r. pr. dr hab. Arwid Mednis, r. pr. dr hab. Dominik Lubasz, r. pr. dr Damian Flisak, r. pr. Robert Kroplewski, r. pr. dr Dominika Dörre-Kolasa, r. pr. dr hab. Marlena Sakowska-Baryła, prof. UŁ, r. pr. Agnieszka Gajewska-Zabój, r. pr. Roman Bieda, r. pr. dr Michał Nowakowski, r. pr. Ewelina Żak, r. pr. Artur Klepacki, r. pr. Izabela Kowalczyk-Pakuła, a całość merytorycznie domknął r. pr. dr Paweł Kowalski, analizując kompetencje przyszłości w świecie danych.

Kongres Ochrony Danych i Nowych Technologii pokazał, że prawo nie musi panicznie gonić technologii, jeśli jest oparte na doświadczeniu, dialogu i dobrym rozumieniu procesów cyfrowych. ■

Red., www.kirp.pl

OIRP W BIAŁYMSTOKU

Nowy model doskonalenia zawodowego

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Białymstoku rozpoczęła 2026 rok z nową energią. Już na starcie izba wprowadziła odświeżony model doskonalenia zawodowego: comiesięczne warsztaty stacjonarne i online z limitowaną liczbą miejsc i punktami.

To precyzyjna odpowiedź na tempo zmian w prawie i realne potrzeby radców, zwłaszcza mając na uwadze kończący się w tym roku cykl szkoleniowy.

13 stycznia w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja I roku aplikacji radcowskiej 2026, której bohaterami były osoby z najwyższymi wynikami podczas egzaminu wstępnego. Białostocką izbę reprezentowała apl. radc. Karolina Sadłowska. W styczniu izba zorganizowała też nietypowe szkolenie – „Jak radzić sobie z presją codzienności i pracą z klientem”. Prowadził je aktor Piotr Szekowski, a jego warsztat skupiony na zarządzaniu stresem w zawodzie zebrał entuzjastyczne reakcje.

Karnawał zwińczył Bal Radców Prawnych, który odbył się 31 stycznia. Radcowie i aplikanci – bez togi, bez maski – byli po prostu sobą – i razem. W lutym OIRP w Białymstoku kontynuowała zimową aktywność: 14 lutego, korzystając z pięknej aury, Komisja Sportu i Integracji zorganizowała kulię. ■

Urszula Luiza Sienkiewicz



Fot. OIRP w Białymstoku

OIRP W KRAKOWIE

Bal karnawałowy w stylu japońskim

W styczniu dla radców prawnych i aplikantów radcowskich OIRP w Krakowie w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha odbył się kolejny – a zarazem drugi w XII kadencji – bal karnawałowy krakowskiej izby.

Naszymi gośćmi byli przedstawiciele zawodów zaufania publicznego: komorników, rzeczników patentowych, farmaceutów, pielęgniarek i położnych.

Wydarzenie, mając na uwadze charakter miejsca, przybrało formułę balu kostiumowego w stylu japońskim, a podczas wieczoru można było zwiedzać wystawę czasową muzeum „Lśnienie czasu. Japońska laka w sztuce użytkowej”. ■

Magdalena Romanowska



Fot. Dariusz Kotkowski

OIRP W KOSZALINIE

Działania na rzecz bezpieczeństwa seniorów

24 stycznia w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym w Koszalinie odbyła się zabawa choinkowa dla dzieci radców prawnych i aplikantów radcowskich. Dzieci wspólnie z aktorami uczestniczyły w przedstawieniu „Historia o 10 batwankach”, a na zakończenie przyjechał święty mikołaj i wręczył paczki.

Z kolei 31 stycznia w Koszalinie i 10 lutego w Słupsku zorganizowaliśmy noworoczne spotkania z seniorami, którym towarzyszyły wspaniała atmosfera oraz inspirujące rozmowy o życiu, muzyce, literaturze. Życzenia seniorom z OIRP w Koszalinie złożyła Dziekan Rady Anna Ignaczak.

Na zaproszenie słupskich policjantów koszalińska izba przyłączyła się do kolejnych działań na rzecz bezpieczeństwa seniorów. Spotkania odbyły się w dniu 23 lutego w Ładowisku Kultury w Redzikowie oraz w dniu 26 lutego na zaproszenie Fundacji Progresja w Słupsku. Naszą izbę reprezentowała r. pr. Anna Soja.

Z kolei 5 marca w siedzibie izby odbył się drugi etap Ogólnopolskiej Akademii – Konkursu Wiedzy o Prawie dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. ■

Marta Kozłowska



Fot. OIRP w Koszalinie

OIRP W LUBLINIE

Koncert charytatywny na rzecz zwierząt

„Łączy nas prawo, łączy nas medycyna, ale przede wszystkim łączy nas miłość do zwierząt” – to hasło tegorocznego Koncertu Charytatywnego Prawnicy i Medycy na rzecz zwierząt.

7 marca w ACKiM UMCS

Chatka Żaka odbyła się piąta edycja koncertu zorganizowanego przez OIRP w Lublinie, ORA w Lublinie, Lubelską Izbę Lekarską oraz po raz pierwszy w tym roku KIDP – Oddział w Lublinie oraz Izbę Notarialną w Lublinie. Koncert tradycyjnie poprowadzili r. pr. Ewa Urbanowicz oraz adw. Maciej Chorągiewicz. Licznie zgromadzonych gości powitali Anna Fer-

mus-Bobowiec, Dziekan Rady OIRP w Lublinie, oraz przedstawiciele pozostałych organizatorów. Na wydarzenie przybyli również przedstawiciele beneficjentów wraz ze swoimi podopiecznymi, którzy wciąż czekają na kochające domy.

O wyjątkową oprawę muzyczną zadbał w tym roku lubelscy artyści Natalia Wilk oraz Tomasz Momot Band. Podczas koncertu udało się zebrać aż 17 220 zł. Dziękujemy organizatorom, artystom, wolontariuszom oraz uczestnikom koncertu, a także TVP3 Lublin za objęcie wydarzenia patronatem medialnym. ■

Ewa Urbanowicz



Fot. OIRP w Lublinie

OIRP W OLSZTYNIE

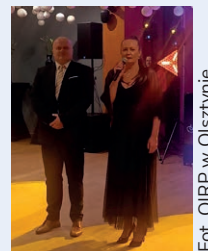
Integracja pokoleń: od otrzęsin po wielki bal

Ostatni weekend lutego w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Olsztynie upłynął pod znakiem uroczystych spotkań, które na stałe wpisały się w kalendarz samorządowy.

Cykl wydarzeń zainaugurowały 27 lutego otrzęsiny aplikantów. Wydarzenie, będące symbolicznym powitaniem nowych adeptów prawa, umiejętnie połączyło oficjalny charakter z dużą dawką swobody. Jednym z najbardziej entuzjastycznie przyjętych punktów programu były kalambury prezentowane przez samego Dziekana Rady OIRP Michała Korwek. Wieczór był również okazją do wręczenia listów gratulacyjnych aplikantom osiągnięciem najlepszych wyników w nauce, co było ważnym gestem uznania dla ich dotychczasowego zaangażowania.

Zwienieniem weekendu był XXII Bal Prawnika, który odbył się 28 lutego. W wydarzeniu wzięło udział blisko 170 osób – przedstawiciele niemal wszystkich zawodów prawniczych. ■

Filip Wichrowski



Fot. OIRP w Olsztynie

OIRP W OPOLU

Fundacja Przyjazne Prawo wygrała konkurs na poradnictwo konsumenckie

Fundacja Przyjazne Prawo z siedzibą w Częstochowie przy OIRP w Opolu wygrała konkurs ogłoszony przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów „Poradnictwo konsumenckie 2026–2027”.

Realizacja zadania będzie polegała na udzielaniu porad przez wykwalifikowanych konsultantów poprzez łączną realizację następujących działań: prowadzenie telefonicznej infolinii konsumenckiej, prowadzenie poradnictwa drogą elektroniczną za pośrednictwem formularza kontaktowego zamieszczonego na przeznaczonej do tego stronie internetowej, w którym konsument umieszcza zapytanie i za którego pośrednictwem otrzymuje odpowiedź, a także udzielanie odpowiedzi na pytania konsumentów przekazywane przez UOKiK.

2 stycznia br. ruszyła strona internetowa www.dlakonsumentow.pl oraz infolinia porad konsumenckich, czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 10–18. Szczególnie istotne jest, że całość zadania realizowana jest przez radców prawnych i aplikantów zrzeszonych w opolskiej izbie. Tym samym członkowie naszego samorządu na zlecenie Prezesa UOKiK przez najbliższe dwa lata będą realizować ogólnopolski projekt, którego głównym celem jest dotarcie do osób borykających się z problemami prawa konsumentów, korzystających z kanałów infolinii lub e-porad, ze szczególnym uwzględnieniem osób starszych, osób o ograniczonej mobilności, konsumentów o niższej znajomości prawa oraz tych, których sprawy wymagają szybkiej interwencji informacyjnej.

Dzięki tym działaniom Fundacja Przyjazne Prawo realizuje jeden ze swoich najważniejszych celów działania, to jest promocję zawodu radcy prawnego, budowanie silnego wizerunku zawodu radcy prawnego w społeczeństwie i upowszechnianie idei korzystania z pomocy prawnej. ■

Kinga Jerczyńska-Sałata

OIRP W SZCZECINIE

Licytacja rysunku Henryka Sawki dla WOŚP

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Szczecinie jak co roku w ramach współpracy z WOŚP przeprowadziła aukcję, w której licytowała rysunek mistrza Henryka Sawki.

Pierwszy raz w historii naszych licytacji WOŚP rysunek trafił w szczecińskie ręce, a co ważniejsze, w ręce członków naszej izby.

29 stycznia w Galerii Henryka Sawki mistrz Sawka oraz Dziekan Rady OIRP Piotr Sydor wręczyli przedmiot licytacji licytantom, którymi byli r. pr. Paweł Lipiński, r. pr. Dominika Rykowska oraz aplikantka radcowska Magdalena Ulak.

Zwycięzcy otrzymali od mistrza niespodziankę w postaci rysunku stworzonego w trakcie uroczystości. Rysunek osiągnął cenę 3315 zł.

Z kolei 26 lutego odbyła się doroczna Zimowa Ślizgawka! Wydarzenie organizowane wspólnie z Okręgową Izbą Lekarską w Szczecinie na lodowisku na Gubatówce przyciągnęło szczecińskich radców prawnych oraz lekarzy do wspólnej zabawy. ■

Jakub Cieśllicki



Fot. OIRP w Szczecinie

OIRP W WARSZAWIE

Cykl szkoleń na temat Portalu Informacyjnego

Warszawska izba przygotowała serię nieodpłatnych szkoleń dla radców prawnych i aplikantów radcowskich dotyczącą zmian, jakie weszły w życie 1 marca 2026 r. – przepisów przewidujących wnoszenie niektórych pism procesowych (m.in. apelacji i zażaleń, zarówno w postępowaniach cywilnych, jak i karnych) w postaci elektronicznej, za pośrednictwem Portalu Informacyjnego.

Nowa oferta szkoleniowa izby jest szeroko dostępna – nie tylko w stolicy, ale przede wszystkim w całym okręgu – dając możliwość dużemu gronu członków stołecznego samorządu na podniesienie kompetencji, łatwiejsze zdobycie punktów szkoleniowych i spotkanie z koleżankami oraz kolegami z pobliskich miejscowości.

Spotkania poprowadzone na żywo przez autorów nowych przepisów (w tym rozporządzeń wykonawczych) odbyły się już w Warszawie oraz w Siedlcach, a ich uczestnicy mieli możliwość zadawania pytań. Planowane są kolejne takie wydarzenia. ■

Milena Więckowska



Fot. OIRP w Warszawie

OIRP WE WROCŁAWIU

Konferencja o Portalu Informacyjnym

28 stycznia na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się konferencja poświęcona cyfryzacji środków zaskarżenia i nowemu modelowi komunikacji z sądami za pośrednictwem Portalu Informacyjnego. W wydarzeniu uczestniczyło prawie 500 przedstawicieli radców prawnych, adwokatów, sędziów, prokuratury oraz Prokuratoria Generalna RP.

Konferencja koncentrowała się na konsekwencjach wejścia w życie 1 marca br. nowelizacji k.p.c. i k.p.k. z 9 lipca oraz 5 sierpnia 2025 r., które rozszerzają wykorzystanie usług elektronicznych jako pełnoprawnego kanału wnoszenia pism, doręczeń i dostępu do akt. Zmiany te oznaczają przejście od modelu pomocniczego do zasadniczego – Portal Informacyjny staje się równorzędny drodze papierowej. Wydarzenie zorganizowano w formule *training the trainer* – uczestniczyli w nim pełnomocnicy ds. informatyzacji z sądów oraz przedstawiciele izb zawodowych odpowiedzialni za dalsze szkolenia.

Omówiono zakres podmiotowy i przedmiotowy wnoszenia pism elektronicznych, pełnomocnictwo w postaci elektronicznej, wymogi podpisu, formaty danych i poświadczanie załączników, a także skutki procesowe niedostępności systemu. Szczególną uwagę poświęcono doręczeniom, w tym wzajemnym między pełnomocnikami, oraz ich wpływowi na bieg terminów. Istotnym elementem była analiza elektronicznego obiegu dokumentów i pracy sędziego z wykorzystaniem przeglądarki akt, a także relacji nowych rozwiązań z ochroną danych osobowych. Centrum Kompetencji i Informatyzacji Sądownictwa zaprezentowało Portal Informacyjny 3.0. ■

Anna Zalesińska, Krystian Mularczyk



Fot. OIRP we Wrocławiu

OBECNOŚĆ NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ ZAPEWNIĄ UDZIAŁ W DEBACIE DOTYCZĄCEJ PRAWA

Rozmowa z dr hab. Alicją Jagielską-Burduk, członkinią Prezydium KRRP,
przewodniczącą Komisji Zagranicznej KRRP.

■ **Zadania realizowane przez Komisję Zagraniczną KRRP są bardzo rozległe, zacznijmy więc od tego, co szykujecie w najbliższym czasie?**

Jest kilka wątków działalności, które warto tu wymienić. Zaczęłabym od możliwości udziału radców prawnych w szkoleniach organizowanych przez organizacje międzynarodowe, których KIRP jest członkiem, takich jak CCBE (Rada Samorządów i Stowarzyszeń Prawniczych Europy – European Company Lawyers Association), ECLA (Europejskie Stowarzyszenie Prawników Przedsiębiorstw – The European Company Lawyers Association), IBA (Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawników – International Bar Association) czy AEA – EAL (Europejskie Stowarzyszenie Prawników – The European Association of Lawyers).

Stale informujemy o ogólnodostępnych innych szkoleniach, które są przez nie organizowane w Polsce lub za granicą, w formie hybrydowej lub online. Współpracujemy również od lat przy projektach inicjowanych przez ELF (Europejska Fundacja Prawników – European Lawyers Foundation), wchodząc do konsorcjów aplikujących o środki na szkolenia z budżetu Unii Europejskiej. Obecnie uczestniczymy w dwóch takich projektach podnoszących kwalifikacje prawników europejskich w zakresie prawa karnego i prawa cywilnego, czego jednym z przejawów było niedawno zakończone, odbywające się w siedzibie KIRP seminarium dotyczące prawa spadkowego w ujęciu transgranicznym. Uczestniczyli w nim przedstawiciele 10 państw członków konsorcjum oraz ponad 30 radców prawnych z całej Polski.

Warto tu też podkreślić, że projekty realizowane z ELF obejmują także możliwość wyjazdu radców prawnych na seminarium zagraniczne. Przedstawiciele naszego samorządu mogli wziąć w ich ramach udział m.in. w szkoleniach w Barcelonie, Bukareszcie i w Nikozji.

■ **Jakie inne działania komisja planuje na ten rok?**

Te działania wynikają z naszej strategii, którą realizujemy od lat. I jeśli chodzi o współpracę z organizacjami międzynarodowymi, to jest to utrzymanie wizerunku KIRP jako silnego partnera w stosunkach międzynarodowych.

W maju zeszłego roku byliśmy partnerem wiodącym XXXI Kongresu FIDE (Międzynarodowej Federacji Prawa Europejskiego – International Federation of European Law) w Katowicach, gdzie przedstawiciele samorządu radcowskiego brali udział w wielu dyskusjach tematycznych. Natomiast w tym roku bardzo istotnym wydarzeniem będzie konferencja



Fot. Archiwum KIRP

ALICJA JAGIELSKA-BURDUK

Radca prawny, doktor habilitowana nauk prawnych, członkini Prezydium KRRP, przewodnicząca Komisji Zagranicznej KRRP, Dziekan Rady OIRP w Bydgoszczy, kierownik Katedry UNESCO z zakresu prawa ochrony dóbr kultury na Uniwersytecie Opolskim, członkini zarządu The International Art Market Studies Association, redaktor naczelnia „Santander Art and Culture Law Review”, korespondentka Międzynarodowego Instytutu Unifikacji Prawa Prywatnego (UNIDROIT) dla Polski na lata 2025–2028, a od 2020 r. znajduje się na liście arbitrów Sądu Arbitrażowego ds. Sztuki w Hadze (Court of Arbitration for Art).

współorganizowana z Europejskim Stowarzyszeniem Prawników AEA–EAL, podczas której będziemy obchodzić 40-lecie tejże organizacji, ale jednocześnie 30-lecie udziału w niej Krajowej Izby Radców Prawnych. W trakcie tej konferencji zostanie poruszony m.in. temat Europejskiej konwencji o ochronie zawodu prawnika, przyjętej przez Radę Europy w marcu ubiegłego roku. Dotyczy ona prawa do wykonywania zawodu, niezależności, odpowiedzialności zawodowej oraz środków ochrony prawników i samorządów zawodowych. Polska była

jednym z pierwszych krajów, które podpisały tę konwencję. Obecnie naszym zadaniem jest promowanie tej konwencji i zabieganie o jej ratyfikację.

■ **I jakie działania zostały podjęte w tym zakresie?**

W zeszłym roku gościliśmy w naszej siedzibie Clare Ovey, dyrektor Human Rights Directorate w Radzie Europy, z którą rozmawialiśmy o konwencji i o jej możliwościach¹.

W czerwcu uczestniczyliśmy również w zorganizowanym przez World Justice Project we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości Światowym Forum Sprawiedliwości w Warszawie, podczas którego przyjęto Warszawskie zasady praworządności 2025. Jedną z nich dotyczy właśnie zachęcania państw do podpisania i ratyfikowania konwencji, jako że elementami niezbędnymi praworządności są status, siła i niezależność zawodów prawniczych.

Samorząd radcowski jako pierwszy dokonał tłumaczenia tychże zasad na język polski i udostępnił je szerszemu forum. Pozostajemy również w kontakcie z Ministerstwem Sprawiedliwości i Ministerstwem Spraw Zagranicznych, starając się przekonać władze publiczne do przyspieszenia procedur ratyfikacyjnych.

■ **Jakie jeszcze wydarzenia komisja będzie obsługiwać lub współorganizować w tym roku?**

Jeszcze w marcu w siedzibie KIRP w Warszawie odbędzie się Zgromadzenie Ogólne ECLA (Europejskie Stowarzyszenie Prawników Przedsiębiorstw – The European Company Lawyers Association), podczas którego będziemy rozmawiać o strategii tej organizacji do 2030 roku.

Głos polskich ekspertów, chociażby członków komitetów specjalistycznych CCBE i nasz jako członków delegacji polskiej przy tej organizacji, jest słyszalny, a nasze widzenie świata, wyzwania, które on stawia, zasady praworządności, tajemnicy zawodowej są brane pod uwagę i możemy się dzielić naszą wiedzą i doświadczeniami z innymi na forach międzynarodowych i wspólnie te wartości chronić.

W maju odbędzie się konferencja IBA (Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawników – International Bar Association) pod tytułem „Employment and Diversity Law Conference”, czyli o prawie zatrudnienia i różnorodności, nad którą objęliśmy patronat. Jesienią zaś będziemy mieli wspomnianą już konferencję z AEA–EAL, związaną z 30-leciem udziału naszego samorządu w tej organizacji.

Pozostałe działania wynikają ze stałych kontaktów roboczych z samorządami innych krajów i z organizacjami międzynarodowymi. Chodzi tu głównie o CCBE oraz FBE (Federacja Adwokatów Europejskich – Federation of the European Bars).

■ **Na przestrzeni lat zmieniły się cele, jakie KIRP realizuje poprzez uczestnictwo w organizacjach międzynarodowych. Kiedyś chodziło głównie o to, żeby pokazać, że samorząd radcowski istnieje i że radcowie prawni są prawnikami z krwi i kości. Jak te cele wyglądają teraz?**

¹ Wywiad Konwencja chroni niezależność, bezpieczeństwo i integralność prawników, „Radca Prawny” nr 221/2025, s. 42.

Obecnie jesteśmy czynnym uczestnikiem i partnerem w stosunkach multilateralnych i bilateralnych. Staramy się pokazywać nasze osiągnięcia, przychodzić z nowymi rozwiązaniami. Na przykład KIRP opracował dla polskiego radcy prawnego wytyczne, jak korzystać z AI, które przetłumaczyliśmy na język angielski i upowszechniamy wśród innych samorządów. Teraz dokument ten stanowi dobrą praktykę, co zostało nawet odnotowane przez Komisję Europejską na spotkaniu online z przedstawicielami zawodów prawniczych, poświęconemu przygotowywaniu rocznego raportu Rule of Law Report. W przypadku FBE radcowie prawni (KIRP w koalicji z okręgowymi izbami działającymi w FBE) istotnie przyczynili się do wyboru nowego wiceprezesa Michaela Calatropo, który wspiera naszą wizję zdynamizowania działań tej organizacji.

■ **Co samorządowi radcowskiemu daje obecnie uczestnictwo w tak wielu organizacjach?**

Przede wszystkim to, że głos polskich ekspertów, chociażby członków komitetów specjalistycznych CCBE i nasz jako członków delegacji polskiej przy tej organizacji, jest słyszalny, a nasze widzenie świata, wyzwania, które on stawia, zasady praworządności, tajemnicy zawodowej są brane pod uwagę i możemy się dzielić naszą wiedzą i doświadczeniami z innymi na forach międzynarodowych i wspólnie te wartości chronić. Dzięki naszym przedstawicielom i specjalistom udało się dla przykładu zmodyfikować przepisy prawa upadłościowego, zbliżając je do rozwiązań występujących w Polsce, wprowadzić do opinii CCBE związanych z unijnymi regulacjami AML zastrzeżenia uwzględniające perspektywę małych kancelarii czy też złożyć zastrzeżenia w zakresie AI Act i RODO, które uwzględniałyby perspektywę praw człowieka, a nie wyłącznie wielkich korporacji nowo technologicznych.

Uważamy, że jako samorząd liczący ponad 63 tys. osób – radców prawnych i aplikantów radcowskich (stan na 31 grudnia 2025 r.) – zasługujemy na to, żebyśmy tak jak kraje tzw. starej Unii mieli swój głos zarówno w Brukseli na forum Unii Europejskiej, jak i na forum globalnym. Nie żyjemy w próżni, tylko uczymy się wzajemnie od siebie.

■ **Czy problemy, które mamy w tej chwili z praworządnością, w jakiś sposób wpływają na relacje z innymi środowiskami prawniczymi?**

Wszystkie państwa mają jakieś problemy, ale to nie znaczy, że jako radcowie prawni czy np. adwokaci z Czech lub z innych krajów mamy się czuć gorszymi partnerami przy stole międzynarodowym. Reprezentujemy konkretny mandat KIRP. Popieramy samorządność, popieramy siłę i niezależność radców prawnych, więc jako potężny samorząd jesteśmy cały czas wiarygodni dla naszych partnerów. O naszej pozycji świadczą raczej eksperckość, wiedza i doświadczenie, z którymi przychodzimy na te spotkania.

■ **Gdy przyjrzeć się podsumowaniom kwartalnym czy rocznym działalności komisji, to widać, że jej członkowie są bardzo aktywni.**

Mamy bardzo napięty kalendarz. Przedstawiciele naszej komisji są obecni przede wszystkim na posiedzeniach komitetów CCBE, bo to jest największa i najbardziej wpływowa organizacja współpracująca ze strukturami Unii Europejskiej. Działamy jednak również w ramach FBE i innych, także lokalnych

Obecność na arenie międzynarodowej, wspieranie inicjatyw z elementem umiędzynarodowienia, jest kluczowa. Jej brak często oznacza ograniczoną widoczność, słabszą pozycję. Albo zatem funkcjonujemy na forum międzynarodowym, albo nie bierzemy udziału w całej tej debacie na temat prawa, na temat roli samorządów prawniczych.

europiejskich samorządów prawniczych. Komisja jest bardzo aktywna, a każdy działa w niej w ramach swojej ekspertyzy i doświadczenia. Każdy wnosi swoje doświadczenie, energię oraz nowe inicjatywy.

■ Jak liczna jest komisja?

W Komisji Zagranicznej KRRP działa łącznie ze mną osiem osób – wybitnych ekspertów w swoich dziedzinach, osób doświadczonej w działalności zagranicznej samorządu. Są to radcowie Helena Janczylik, Marta Kuligowska, Jerzy Markowski, Monika Przybyłowicz, Przemysław Rosiak, który do ubiegłego roku przewodniczył Polskiej Delegacji do CCBE, Bartosz Szolc-Nartowski, Maria Ślęzak, która była prezesem CCBE oraz ostatnio AEA-EAL.

W tej pracy wspierają nas pracownicy Biura KIRP, bez których działalność zagraniczna samorządu zakrojona na tak szeroką skalę nie byłaby możliwa. Ogromne znaczenie ma tu również wizja silnej pozycji międzynarodowej samorządu, którą reprezentują Prezes Włodzimierz Chrościk i całe Prezydium KRRP.

■ Członkowie komisji uczestniczą w różnych gremiach i dyskusjach mających wpływ na pracę prawników. W jaki sposób informacje o efektach tych prac są przekazywane członkom samorządu?

Informacje o naszych działaniach na bieżąco są komunikowane na stronie KIRP i w naszych social mediach. Inną formą wymiany informacji są spotkania prezesów, przewodniczących czy osób zaangażowanych w działanie samorządów na poziomie centralnym, narodowym. W ich trakcie dochodzi nie tylko do weryfikacji czy konsultacji tego, co się dzieje w innych samorządach w Europie, na przykład, na jakim etapie jest digitalizacja wymiaru sprawiedliwości w innych krajach. Przykładowo 16–17 października 2025 r. Prezes Włodzimierz Chrościk uczestniczył w takim spotkaniu w Budapeszcie. W styczniu tego roku podobne spotkanie odbyło się w Pradze, w którym uczestniczyłam z ramienia Prezydium KRRP.

■ Jaki wpływ na działalność radców prawnych ma działalność Komisji Zagranicznej?

Naprawdę duży. Wystarczy spojrzeć na legitymację radcowską, gdzie widnieje znaczek CCBE, który oznacza, że dany radca prawny jest członkiem samorządu należącego do największej organizacji międzynarodowej prawników w Europie. Efektem są m.in. szkolenia realizowane w ramach międzynarodowych projektów, takich jak TRADICIL i TRAVAR2.

Od tej kadencji każdy radca prawny ma też możliwość brania udziału w spotkaniach, na których są prezentowane organizacje międzynarodowe, z którymi współpracujemy. Wspólnie z Wiceprezesem KRRP Tomaszem Schefflerem, odpowiedzialnym za działalność zagraniczną, uważamy, że radcowie

powinni wiedzieć, jak działają te organizacje, jaką mają dla nich ofertę szkoleń, list mailingowych czy podcastów. Mieliśmy już takie spotkanie dotyczące ECLA, IBA, CCBE, AEA-EAL i planujemy następne.

Odpowiadając na to pytanie, muszę też zwrócić uwagę na prostą zależność: obecność na arenie międzynarodowej, wspieranie inicjatyw z elementem umiędzynarodowienia, jest kluczowa. Jej brak często oznacza ograniczoną widoczność, słabszą pozycję. Albo zatem funkcjonujemy na forum międzynarodowym, albo nie bierzemy udziału w całej tej debacie na temat prawa, na temat roli samorządów prawniczych.

Na kształtowanie dobrego wizerunku radcy prawnego potrzebne są środki, energia, czas i ciężka praca.

■ Oczywiście budowanie pozycji samorządu to bardzo ważna sprawa.

Dlatego mamy cały cykl prezentacji bieżącej aktywności KIRP w strukturach europejskich, jak funkcjonują dane organizacje. To jeden z filarów naszej działalności – prezentacja i przybliżanie szerszemu gremium tych organizacji międzynarodowych, sposobu ich działania i znaczenia. Służą temu zwłaszcza spotkania z polskimi prawnikami, którzy zasiadają w ich władzach, na przykład z Waldemarem Koprem, wiceprezesem ECLA, czy z Aleksandrą Siewicką-Marszałek, sekretarzem generalną European Law Association.

■ Działalnością zagraniczną zajmują się też okręgowe izby. Czy w ten sposób nie dublujecie swoich zadań? Może warto je koordynować?

My to robimy. Z myślą o komisjach zagranicznych w izbach bądź też osobach zajmujących się sprawami zagranicznymi w izbach wspólnie z Komisją Praw Człowieka KRRP zorganizowaliśmy 24 marca spotkanie na którym rozmawialiśmy o możliwościach współpracy, współdziałania.

Reprezentujemy konkretny mandat KIRP. Popieramy samorządność, popieramy siłę i niezależność radców prawnych, więc jako potężny samorząd jesteśmy cały czas wiarygodni dla naszych partnerów. O naszej pozycji świadczą raczej eksperckość, wiedza i doświadczenie, z którym przechodzimy na te spotkania.

Wcześniej już kilkakrotnie z tymi osobami spotykaliśmy się online. Teraz podsumujemy te rozmowy, porozmawiamy o bieżącej działalności i o planach.

Uważamy, że izby powinny prowadzić działalność zagraniczną, taką, na jaką pozwalają im struktura i zasoby, bo my jako Komisja Zagraniczna prowadzimy tę działalność w imieniu całego samorządu.

■ Obecnie KIRP należy do ośmiu organizacji skupiających samorządy prawnicze i prawników. Czy one wszystkie są potrzebne?

Na bieżąco monitorujemy udział w organizacjach międzynarodowych i sprawdzamy wszystkie opcje, ale wydaje nam się, że tam, gdzie są podejmowane jakieś uchwały, rezolucje dotyczące praworządności bądź zagrożeń związanych z prawami człowieka, nasz udział jest potrzebny. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdański



WNOSZENIE PISM PROCESOWYCH ZA POŚREDNICTWEM PORTALU INFORMACYJNEGO

Od 1 marca 2026 r. Portal Informacyjny Sądów Powszechnych umożliwia składanie wybranych pism procesowych w formie elektronicznej. Zmiana, obejmująca postępowania cywilne oraz karne, ma znaczenie dla codziennej praktyki radców prawnych, zarówno w zakresie wykonywania czynności procesowych, jak i organizacji pracy w kancelarii.

Niniejszy artykuł jest próbą przybliżenia sposobu działania systemu i odpowiedzi na pytania i wątpliwości zgłaszane przez pełnomocników.



GRZEGORZ KARAS

sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu, specjalista w dziedzinie prawa cywilnego, prawa europejskiego oraz prawa nowych technologii

Fot. Archiwum G. Karasia

5 sierpnia 2025 r. uchwalono ustawę o zmianie k.p.c., która rozszerzyła zakres komunikacji pełnomocników zawodowych i stron za pośrednictwem Portalu Informacyjnego¹. Główne zmiany dotyczą możliwości składania przez pełnomocników zawodowych niektórych pism do sądu za pośrednictwem portalu, możliwości wzajemnego doręczania przez pełnomocników w toku procesu pism procesowych za pośrednictwem portalu oraz poszerzenia kręgu podmiotów, którym sąd będzie doręczał pisma sądowe za pośrednictwem portalu o mediatorów stałych, komorników i strony, które zawnioskują o taki sposób doręczania. Od 1 marca 2026 r. każdy pełnomocnik ma możliwość wyboru złożenia pisma tradycyjnie w biurze podawczym lub pocztą albo skorzystania z darmowego wniesienia pisma lub przestania go pełnomocnikowi przeciwnika procesowego za pośrednictwem Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych.

Możliwość ta od 1 marca 2027 r. stanie się obligatoryjną drogą składania pism do sądu, a złożenie pism pocztą lub w biurze podawczym będzie nieskuteczne. Roczny okres przejściowy pozwoli pełnomocnikom na zapoznanie się z nowymi możliwościami, przeszkolenie pracowników kancelarii czy zakup kwalifikowanego podpisu elektronicznego.

1. ZAKRES PODMIOTOWY

1 lutego 2026 r. została uruchomiona nowa wersja Portalu Informacyjnego 3.0. Daje ona pełnomocnikom procesowym

możliwość posiadania jednego konta, na którym mogą założyć różne profile w zależności od tego, w jakiej roli występują. Może zostać utworzony profil prywatny, profil pełnomocnika zawodowego, profil mediatora, profil biegłego i profil zależny. Utworzenie kilku profili wynika z faktu, że radca prawny będzie składał pisma w postaci elektronicznej jedynie, gdy będzie występował jako pełnomocnik strony w procesie cywilnym. W sytuacji gdy radca prawny występuje w innej roli procesowej (np. kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu), pisma procesowe będzie wносił w postaci papierowej w biurze podawczym lub pocztą, także sąd będzie w takim wypadku dokonywał doręczenia w postaci tradycyjnej pocztą. Wyjątkiem w tym zakresie będzie sytuacja, gdy radca prawny, występujący w innej roli procesowej niż pełnomocnik strony, złoży do sądu wnioski o doręczanie pism sądowych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego. Uprawnienie takie do 1 czerwca 2026 r. przysługuje stronom postępowania.

Radca prawny będzie mógł utworzyć na swoim profilu zawodowym tzw. konto zależne (dotychczas subkonto). Osoby wskazane jako użytkownicy konta zależnego będą mogły w imieniu radcy prawnego wnoszyć pisma do sądu za pośrednictwem Portalu Informacyjnego. Należy jednak pamiętać, że wnoszone przez użytkownika konta zależnego pisma procesowe będą musiały być uprzednio podpisane przez radcę prawnego kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub elektronicznym podpisem osobistym. Podpis na wnoszonym piśmie będzie automatycznie weryfikowany przez Portal Informacyjny, a wynik jego weryfikacji zostanie przekazany sądowi wraz z pismem i elektronicznym dowodem jego wniesienia. Brak podpisu na wnoszonym piśmie lub nieaktualność podpisu będzie brakiem formalnym.

Identyfikacja pełnomocnika – zgodnie z art. 126 § 3 k.p.c. do pisma procesowego należy dołączyć pełnomocnictwo albo jego uwierzytelniony odpis, jeżeli pismo to wnosi pełnomocnik, który wcześniej nie złożył pełnomocnictwa. Jeżeli pełnomocnik wnosi pismo procesowe za pośrednictwem

¹ Ustawa z dnia 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2025.1172).

systemu teleinformatycznego albo portalu informacyjnego, pełnomocnictwo udzielone w postaci elektronicznej albo jego elektronicznie uwierzytelniony odpis wnosi się wraz z tym pismem. W piśmie tym podaje się **numer wpisu pełnomocnika na właściwą listę**, w przypadku gdy pismo to jest wnoszone przez pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym.

Podanie przez pełnomocnika numeru wpisu na listę spowoduje, że sąd będzie mógł zidentyfikować pełnomocnika w systemie ROBUS i nadać mu dostęp do sprawy nawet bez składania wniosku w tym zakresie. Jeżeli dostęp do sprawy nie zostanie nadany z urzędu, sąd ma obowiązek nadać dostęp w terminie trzech dni roboczych od złożenia wniosku przez pełnomocnika.

2. ZAKRES PRZEDMIOTOWY PISM WNO SZONYCH ZA POŚREDNICTWEM PORTALU INFORMACYJNEGO

Ustawa z 5 sierpnia 2025 r. ograniczyła katalog pism wnoszonych przez pełnomocników za pośrednictwem Portalu Informacyjnego. Ograniczenie to wynika z braku akt elektronicznych w sądach. Brak ten powoduje, że akta będą w dalszym ciągu prowadzone w formie papierowej lub hybrydowej, co generować będzie konieczność drukowania przez sądy znacznej ilości pism i ich odpisów w celu doręczenia stronie występującej bez pełnomocnika. Planowane jest stopniowe rozszerzanie katalogu pism wnoszonych za pośrednictwem portalu wraz ze stopniowym wdrażaniem akt elektronicznych w sądach.

Pisma procesowe wnoszone za pośrednictwem Portalu Informacyjnego można podzielić na dwie grupy: pierwsza z nich to pisma wnoszone zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji; druga to pisma wnoszone w toku postępowań odwoławczych i egzekucyjnych. Zgodnie z art. 125¹ § 2 k.p.c. adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, Prokuratoria Generalna RP lub prokurator wnosi za pośrednictwem Portalu Informacyjnego:

1. zgłoszenie się do udziału w sprawie;
2. zawiadomienia o wypowiedzeniu pełnomocnictwa procesowego;
3. zawiadomienia, o których mowa w art. 136 § 1, 4 i 5 k.p.c. oraz art. 387¹ k.p.c.;
4. oświadczenia w przedmiocie zgody na mediację;
5. wniosek o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego;
6. apelację, zażalenie, z wyłączeniem zażaleń, o których mowa w art. 394¹ § 1 i § 1¹, lub skargę na orzeczenie referendarza sądowego;
7. pisma procesowe w toku postępowań wywołanych wniesieniem apelacji, zażalenia lub skargi na orzeczenie referendarza sądowego;
8. wniosek o doręczenie orzeczenia wraz z uzasadnieniem, jak również pismo uzupełniające braki formalne takiego wniosku;
9. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułem egzekucyjnym, o których mowa w art. 777 § 1 i § 1¹, z wyłączeniem wniosków w przypadkach, o których mowa w art. 778¹, art. 778², art. 778³, art. 787, art. 787¹ art. 788 oraz art. 789;
10. wniosek o wydanie odpisu prawomocnego orzeczenia.

Zgłoszenie pełnomocnika do udziału w sprawie i zawiadomienie o wypowiedzeniu pełnomocnictwa

Pełnomocnik powinien zgłosić swój udział w sprawie, składając pismo za pośrednictwem Portalu Informacyjnego na każdym etapie postępowania. W postępowaniu w pierwszej instancji pełnomocnik musi zgłosić swój udział w sprawie za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, ale jednocześnie nie może złożyć w ten sposób do sądu pisma procesowego z uwagi na treść art. 125³ § 2 k.p.c. Przepis nie wymaga, by w postępowaniu pierwszoinstancyjnym pełnomocnik składał pismo procesowe w imieniu strony fizycznie (pocztą lub przez biuro podawcze) i aby jednocześnie odrębnie składał przez portal zgłoszenie się do udziału w sprawie, dołączając załącznik w postaci elektronicznej lub skanu pełnomocnictwa podpisanego podpisem kwalifikowanym. Odrębne fizyczne złożenie pisma procesowego i odrębne zgłoszenie się do udziału w sprawie pełnomocnika przez portal może być uzasadnione w sytuacji, gdy pełnomocnik dysponuje pełnomocnictwem udzielonym w formie elektronicznej, tj. podpisaną kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub elektronicznym podpisem osobistym.

Aby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie przepisu, należy dopuścić w pierwszej instancji możliwość zgłoszenia się pełnomocnika do udziału w sprawie w piśmie procesowym wraz ze złożeniem pełnomocnictwa w formie pisemnej. Obowiązkowe zgłoszenie się pełnomocnika do udziału w sprawie za pośrednictwem portalu należy ograniczyć do sytuacji, w której zgłoszenie takie nie jest potrącone ze złożeniem pisma procesowego przez pełnomocnika.

Zawiadomienia, o których mowa w art. 136 § 1, 4 i 5 k.p.c. oraz art. 387¹ k.p.c.

Pełnomocnik ma obowiązek informowania sądu o zmianie adresu swojego i adresu strony. Zawiadomienie takie powinno być wniesione za pośrednictwem portalu. Jeżeli zawiadomienia takiego dokonuje strona osobiście, to nie tylko nie ma wymogu, lecz nawet możliwości wniesienia takiego pisma za pośrednictwem portalu. Zawiadomienie musi zostać w takim przypadku wniesione fizycznie w biurze podawczym sądu lub pocztą.

Oświadczenie w przedmiocie zgody na mediację

Wymienione w art. 125¹ § 2 pkt 4 k.p.c. oświadczenie w przedmiocie zgody na mediację może obejmować zarówno:

- zgodę na mediację, jak i
- sprzeciw wobec mediacji złożony na podstawie art. 183⁸ § 2 k.p.c.

Obydwa rodzaje oświadczeń mieszczą się w pojęciu „oświadczenia w przedmiocie zgody na mediację” i jeżeli są składane przez pełnomocnika, powinny być wniesione za pośrednictwem Portalu Informacyjnego.

Wniosek o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego

Wniosek o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego złożony w trybie art. 151 § 3 zd. 1 k.p.c. wymaga wniesienia za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, jeżeli jest składany przez pełnomocnika jako wniosek samodzielny. Artykuł 125¹ § 2 k.p.c. wymaga wniesienia przez pełnomocnika zawodowego

za pośrednictwem portalu wniosku o przeprowadzenie posiedzenia zdalnego.

Powstaje pytanie, w jakiej formie pełnomocnik ma zgłosić zamiar zdalnego udziału w posiedzeniu zdalnym przewidziany w art. 151 § 5 zd. 1 k.p.c., jeżeli wcześniej nie składał wniosku o rozprawę zdalną. Wykładnia funkcjonalna art. 125¹ § 2 w zw. z art. 151 § 5 zd. 1 k.p.c. prowadzi do wniosku, że zgłoszenie zamiaru zdalnego uczestnictwa w rozprawie nie jest pismem obligatoryjnie wnoszonym za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, tym bardziej że zgodnie z art. 151 § 5 zd. 1 *in fine* k.p.c. do skutecznego zgłoszenia wystarcza zachowanie formy określonej w art. 226¹ pkt 2 lit. b k.p.c., tj. za pomocą środków porozumiewania się na odległość, o ile dają one pewność co do osoby składającej oświadczenie (np. e-mailem) przy jednoczesnym wskazaniu adresu poczty elektronicznej. Z użycia w art. 226¹ pkt 2 lit. b k.p.c. bardzo ogólnego określenia „środki porozumiewania się na odległość” można wywieść możliwość zgłoszenia takiego wniosku także i za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, który jest przecież środkiem porozumienia się na odległość pełnomocnika i sądu.

Apelacja, zażalenie, skarga na orzeczenie referendarza

Złożenie środka zaskarżenia za pośrednictwem Portalu Informacyjnego spowoduje, że po uzupełnieniu braków formalnych sąd będzie przysyłał stronie przeciwnej apelację. Możliwe będą następujące sytuacje procesowe przy doręczeniu odpisu środka zaskarżenia:

- a) po obu stronach procesu występują pełnomocnicy profesjonalni – sąd doręcza odpis środka zaskarżenia pełnomocnikowi za pośrednictwem Portalu Informacyjnego w postaci elektronicznej;
- b) środek zaskarżenia składa pełnomocnik profesjonalny przez Portal Informacyjny, a przeciwnik procesowy nie jest reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego – sąd drukuje środek zaskarżenia oraz załączniki i przesyła je pocztą (sąd może także skorzystać z wydruku centralnego). Jeżeli jednak strona wносиła o doręczanie jej korespondencji za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, to sąd doręczy stronie środek zaskarżenia z załącznikami w postaci elektronicznej przez portal;
- c) środek zaskarżenia składa strona niereprezentowana przez pełnomocnika w formie papierowej – sąd przesyła odpis apelacji papierowej pocztą na adres pełnomocnika przeciwnika procesowego lub wykonuje skan apelacji i załączników i doręcza skan pełnomocnikowi za pośrednictwem Portalu Informacyjnego;
- d) środek zaskarżenia składa pełnomocnik profesjonalny w formie papierowej (tylko w okresie od 1 marca 2026 do 1 marca 2027 r.) – sąd przesyła odpis apelacji papierowej pocztą na adres pełnomocnika przeciwnika procesowego lub wykonuje skan apelacji i załączników i doręcza skan pełnomocnikowi za pośrednictwem Portalu Informacyjnego.

Mimo wynikającej z art. 369 § 3 k.p.c. możliwości złożenia środka zaskarżenia bezpośrednio w sądzie odwoławczym w praktyce za pośrednictwem Portalu Informacyjnego będzie można skierować wyłączenie do sądu pierwszej instancji. Na etapie wnoszenia apelacji brak jeszcze sygnatury sprawy apelacyjnej

czy zażaleniowej, co uniemożliwi wypełnienie metryki składanego pisma. Do sądu drugiej instancji w okresie przejściowym można złożyć środek zaskarżenia w postaci papierowej.

Odpowiedź na środek zaskarżenia pełnomocnik może złożyć w formie elektronicznej za pośrednictwem Portalu Informacyjnego niezależnie od tego, w jakiej formie został przesłany środek zaskarżenia.

Wniosek o doręczenie orzeczenia wraz z uzasadnieniem, jak również pismo uzupełniające braki formalne wniosku

Składając wniosek o uzasadnienie, należy jako załącznik złożyć skan dowodu uiszczenia opłaty kancelaryjnej w wysokości 100 zł. Docelowo będzie można wnieść opłatę także przez bramkę płatniczą po jej zintegrowaniu z portalem.

Wniosek o wydanie odpisu prawomocnego orzeczenia

Wniosek o wydanie odpisu prawomocnego orzeczenia jest składany za pośrednictwem Portalu Informacyjnego niezależnie od tego, czy orzeczenie uprawomocniło się na skutek braku wniesienia środka odwoławczego, czy też po rozpoznaniu przez sąd odwoławczy środka zaskarżenia.

Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym, o których mowa w art. 777 § 1 i § 11 k.p.c.

Przepis ten odnosi się do tytułów egzekucyjnych wskazanych w art. 777 § 1 i 1¹ k.p.c., mimo że artykuł 777 k.p.c. nie zawiera przepisu § 1¹. Jest to błąd legislacyjny – ustawodawcy chodziło zapewne o tytuły egzekucyjne, o których mowa w § 1 pkt 1 i 1¹ k.p.c., a więc tytuły pochodzące od sądu lub znajdujące się w aktach sprawy, których nie trzeba załączać do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Skutkiem błędu redakcyjnego w treści art. 125¹ § 2 pkt 9 k.p.c. może być sytuacja, że obejmie on wnioski o nadanie klauzuli wykonalności wszystkim tytułom egzekucyjnym wskazanym w art. 777 § 1 k.p.c., zatem także i innym orzeczeniom, ugodom i aktom wymienionym w całym § 1. Są to jednak tytuły egzekucyjne pochodzące od organów innych niż sądy, niebędące w posiadaniu sądu, które wierzyciel ma w postaci papierowej i które musi dołączyć w oryginale wraz z wnioskiem o nadanie im klauzuli wykonalności. Dokumenty te będą załącznikami, które będą musiały zostać przedłożone w oryginale w trybie art. 125² § 1 k.p.c. w terminie trzech dni od dnia wniesienia pisma procesowego.

Treść art. 125¹ § 2 pkt 9 k.p.c. jest skutkiem oczywistej pomyłki redakcyjnej ustawy i dokonanie jego wykładni prowadzić powinno do wniosku, że w ustawie chodzi o art. 777 § 1 pkt 1 i 1¹ k.p.c., a nie art. 777 § 1 i 1¹ k.p.c. Przepis dla czystości normatywnej powinien być jednak niezwłocznie znowelizowany.

Wyłączeniem objęte są wnioski, o których mowa w art. 778¹, art. 778², art. 778³, art. 787, art. 787¹ art. 788 oraz art. 789 k.p.c.

Są to wnioski o nadanie klauzuli wykonalności:

1. przeciwko wspólnikowi spółki osobowej ponoszącemu odpowiedzialność subsydiarną za zobowiązania spółki (art. 778¹ k.p.c.);
2. przeciwko partnerowi prywatnemu odpowiadającemu subsydiarnie za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy (art. 778² k.p.c.);

3. przeciwko fundacji rodzinnej ponoszącej odpowiedzialność za zobowiązania fundatora (art. 778³ k.p.c.);
4. przeciwko osobie pozostającej w związku małżeńskim (art. 787 k.p.c.);
5. przeciwko małżonkowi dłużnika w związku z wierzytelnością powstałą z prowadzenia przedsiębiorstwa wchodzącego w skład majątku wspólnego małżonków (art. 787¹ k.p.c.);
6. w przypadku przejścia uprawnień lub obowiązku po powstaniu tytułu egzekucyjnego (art. 788 § 1 k.p.c.);
7. w przypadku nabycia przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego po uprawomocnieniu się tytułu egzekucyjnego (art. 789 k.p.c.).

3. PROCEDURA ZŁOŻENIA PISMA PRZEZ PEŁNOMOCNIKA ZA POŚREDNICTWEM PORTALU

W celu złożenia pisma za pośrednictwem Portalu Informacyjnego pełnomocnik powinien dokonać szeregu czynności.

1. Uwierzytelnienie użytkownika uprawnionego do wnoszenia pism za pośrednictwem Portalu Informacyjnego (może nim być właściciel konta – radca prawny lub osoba, na którą założono konto zależne).
2. Wybranie zakładki „Biuro Podawcze” w Portalu Informacyjnym 3.0.
3. Wskazanie rodzaju pisma poprzez wybór z listy rozwijanej, z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z przepisów prawa.
4. Wypełnienie metryki pisma (zestawu danych identyfikujących pismo w portalu, w szczególności: rodzaj pisma, wnoszący, wysyłający, adresat, sygnatura akt) albo zatwierdzenie metryki wygenerowanej automatycznie na podstawie danych z Portalu Informacyjnego. Rejestracja pisma obejmuje wskazanie sprawy, określenie adresatów (sąd i/lub pełnomocnik strony przeciwnej) oraz dodanie listy załączników, przy czym dokumentem wyróżnionym jest pismo procesowe.
5. Umieszczenie pisma w module „Biuro Podawcze”. Wymagania techniczne dla struktury i nazewnictwa plików (pism procesowych i załączników) określa załącznik nr 2 do rozporządzenia o wnoszeniu pism przez portal.
6. Dołączenie załączników, o ile są one wnoszone, w miarę możliwości z zachowaniem zgodności między numeracją i nazewnictwem załączników w piśmie oraz w Portalu Informacyjnym. Rozmiar pojedynczego załącznika wnoszonego za pośrednictwem portalu nie może przekraczać 100 MB. Dopuszczalne formaty danych dla pism procesowych i załączników składanych za pośrednictwem Portalu Informacyjnego określa załącznik nr 1 do rozporządzenia. Minimalne wymagania techniczne dla załączników będących odwzorowaniem cyfrowym określa załącznik nr 3 do rozporządzenia. Załączniki mogą być dodawane jako: dokumenty przekazywane przez Portal Informacyjny w postaci plików lub dokumenty podpisane poza Portalem Informacyjnym podpisem kwalifikowanym, zaufanym lub osobistym.
7. Podpisanie pisma właściwym podpisem, jeżeli nie nastąpiło to przed umieszczeniem pisma w portalu, dopuszczalne jest również podpisanie pisma poza portalem

i złożenie go w module Biuro Podawcze Portalu w wersji już podpisanej.

8. Poświadczenie wybranych dokumentów podpisem elektronicznym, zaufanym albo osobistym – również poza portalem, z możliwością złożenia w Biurze Podawczym dokumentów już poświadczonych.
9. Wywołanie funkcji „Złóż pismo” w Biurze Podawczym (z możliwością zapisu wersji roboczych).
10. Automatyczne wygenerowanie elektronicznego potwierdzenia wniesienia pisma i jego udostępnienie w Portalu Informacyjnym. Datą wniesienia jest moment wywołania funkcji „Złóż pismo”, niezależnie od ewentualnego opóźnienia w wygenerowaniu potwierdzenia. Po wniesieniu pisma na koncie użytkownika prezentowana jest data wniesienia oraz generowany jest dokument z wynikiem weryfikacji podpisów pisma i załączników. Dokumenty te opatrywane są pieczęcią elektroniczną właściwego sądu apelacyjnego. Dokument weryfikacji podpisu zawiera informację o wyniku weryfikacji, dacie złożenia podpisu oraz danych osoby podpisującej; jego udostępnienie może nastąpić z opóźnieniem.

4. PODPISANIE WNOSZONYCH PISM PODPISEM ELEKTRONICZNYM

Pismo procesowe wniesione za pośrednictwem Portalu Informacyjnego opatruje się

- kwalifikowanym podpisem elektronicznym,
- podpisem zaufanym albo
- podpisem osobistym.

Ustawa wymaga podpisania pisma wnoszonego do sądu w chwili jego wnoszenia. Możliwe jest jednak złożenie pisma w formie elektronicznej podpisanego uprzednio jednym z akceptowanych rodzajów podpisów elektronicznych. Uprzednio podpisane elektronicznie pismo będzie wnoszone jako załącznik. Po wniesieniu pisma na koncie, na którym umieszczono pismo procesowe, jest automatycznie prezentowana data jego wniesienia oraz generowany jest dokument zawierający wynik weryfikacji podpisów elektronicznych. Dokument zawierający wynik weryfikacji podpisu elektronicznego wnoszącego pismo zawiera informację o wyniku weryfikacji podpisu elektronicznego ze wskazaniem daty złożenia podpisu oraz imienia i nazwiska osoby, która go złożyła. Wynik weryfikacji podpisu elektronicznego opatrywany jest pieczęcią elektroniczną sądu apelacyjnego, którego dyrektorowi powierzono wykonywanie zadań związanych z utrzymaniem i rozwojem portalu informacyjnego zgodnie z art. 175da § 7 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

5. ZAŁĄCZNIKI DO PISMA PROCESOWEGO

Zgodnie z art. 128 § 2 k.p.c. do pisma procesowego wnoszonego za pośrednictwem portalu informacyjnego dołącza się załączniki utrwalone w postaci elektronicznej. Pełnomocnicy zawodowi mogą elektronicznie poświadczyć dokument w Portalu Informacyjnym (art. 129 § 2¹ k.p.c.). Umożliwi to pełnomocnikowi według jego wyboru dołączenie jako załącznika dokumentu w postaci cyfrowej z jego poświadczeniem za zgodność z oryginałem lub bez jego poświadczenia. Artykuł 129 § 2¹ k.p.c. wprowadził fakultatywne elektroniczne

poświadczenie odpisów załączników. To pełnomocnik zdecyduje, czy wnoszony za pośrednictwem Portalu Informacyjnego odpis dokumentu zostanie poświadczony za zgodność z oryginałem czy też nie.

Wprowadzenie pisma w postaci pierwotnie papierowej do Portalu Informacyjnego będzie wymagało jego zeskanowania i załączenia do sprawy, a następnie wybrania opcji „uwierzytelniam” lub „potwierdzam za zgodność z oryginałem”. Zgodnie z art. 129 § 3 k.p.c. zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika ma charakter dokumentu urzędowego.

Skutkiem tej zmiany jest nowelizacja ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, gdzie dodano art. 6 ust. 4 w brzmieniu: „Radca prawny może poświadczyć dokument w postaci elektronicznej w systemie teleinformatycznym w sposób przewidziany w tym systemie”.

6. CO ZROBIĆ, GDY ZAŁĄCZNIK Z UWAGI NA SWOJE WŁAŚCIWOŚCI NIE BĘDZIE MÓGŁ ZOSTAĆ WNIESIONY ZA POŚREDNICTWEM PORTALU INFORMACYJNEGO

Zgodnie z art. 125² § 1 k.p.c. w przypadku, gdy załącznik pisma procesowego, ze względu na jego właściwości, nie może zostać skutecznie wniesiony wraz z tym pismem za pośrednictwem Portalu Informacyjnego, załącznik ten wnosi się do sądu z pominięciem Portalu Informacyjnego, uprawdopodabiając tę okoliczność, **w terminie trzech dni** od dnia wniesienia pisma procesowego. W przypadku niedopełnienia tych obowiązków sąd pomija ten załącznik. Należy zauważyć, że **termin do złożenia pisma fizycznie w sądzie określony został na trzy dni, a nie na trzy dni robocze**.

Brak możliwości wniesienia załącznika wraz z pismem za pośrednictwem Portalu Informacyjnego może wynikać z jego rozmiaru, formatu lub z faktu, że załącznik ma formę fizyczną. Przykładowo nie ma możliwości złożenia za pośrednictwem Portalu Informacyjnego załącznika, który:

- jest w postaci papierowej, której nie można zeskanować w formacie A4 (mapy geodezyjne, projekty instalacji linowych, projekty konstrukcyjne);
- jest w postaci fizycznej (próbki towarów, rzecz wadliwa);
- jest zbyt duży (ponad 100 MB);
- jest w formacie innym niż określone w rozporządzeniu MS (np. .gif);
- załącznik jest skompresowany (np. ZIP).

Na obecnym etapie wdrożenia problem będzie miał jednak znaczenie jedynie marginalne. W postępowaniu apelacyjnym niezwykle rzadko składane są dowody w takiej postaci.

7. CO ZROBIĆ, GDY WYSTĄPI AWARIA LUB BRAK DOSTĘPU DO PORTALU INFORMACYJNEGO

Zgodnie z art. 125² k.p.c. w przypadku, gdy w dniu, w którym upływa termin do wniesienia pisma procesowego, wystąpią ograniczenia w dostępności Portalu Informacyjnego leżące po stronie sądu, uniemożliwiające wniesienie tego pisma, pismo to wnosi się najpóźniej w następnym dniu po dniu, w którym przywrócono dostępność tego portalu, niebędącym dniem wolnym od pracy ani sobotą. Jeżeli w ustalonym w ten sposób terminie wystąpią ponownie ograniczenia w dostępności

Portalu Informacyjnego leżące po stronie sądu, stosuje się zdanie pierwsze. W piśmie procesowym należy uprawdopodobić okoliczności, o których mowa w zdaniu pierwszym lub drugim.

PODSUMOWANIE

Wprowadzenie składania niektórych pism do sądu za pośrednictwem Portalu Informacyjnego to kolejny krok na drodze informatyzacji wymiaru sprawiedliwości. Mimo szeregu obaw jest to rozwiązanie oczekiwane przez pełnomocników zawodowych. Spowoduje ono oczywiste oszczędności czasu i kosztów i da możliwość odejścia od papieru jako powszechnego medium komunikacji. Wprowadzenie komunikacji elektronicznej jest koniecznością w zdigitalizowanym świecie. ■

ZMIANY W PORTALU INFORMACYJNYM – PORADNIK DLA RADCÓW PRAWNYCH

Cyfryzacja wymiaru sprawiedliwości od kilku lat stopniowo zmienia sposób pracy pełnomocników procesowych. Jednym z najważniejszych narzędzi tej transformacji jest Portal Informacyjny Sądów Powszechnych – system teleinformatyczny, który z pierwotnego narzędzia do przeglądania informacji o sprawie przekształca się w platformę umożliwiającą prowadzenie coraz większej części czynności procesowych w środowisku elektronicznym. Krajowa Izba Radców Prawnych przygotowała poradnik, który ma pomóc radcom prawnym w praktycznym wykorzystaniu możliwości portalu oraz przygotować ich do kolejnego etapu informatyzacji wymiaru sprawiedliwości.

Publikacja omawia zarówno podstawowe zasady działania portalu, jak i najważniejsze funkcjonalności wykorzystywane w codziennej pracy kancelarii.

W poradniku poruszone zostały następujące zagadnienia:

1. zakres podmiotowy i przedmiotowy zmian w przepisach;
2. składanie pełnomocnictwa w formie elektronicznej;
3. podpisanie pism procesowych w Portalu Informacyjnym;
4. formaty dla pism procesowych i załączników;
5. poświadczenie załączników za zgodność z oryginałem;
6. składanie załączników poza Portalem Informacyjnym;
7. awarie – konsekwencje procesowe ograniczonej dostępności Portalu Informacyjnego;
8. obieg dokumentów elektronicznych w sądzie;
9. konta użytkowników w Portalu Informacyjnym;
10. stosowanie art. 117³ k.p.c. w praktyce;
11. doręczenia w Portalu Informacyjnym;
12. zmiany w art. 132 k.p.c. i doręczenia wzajemne;
13. zmiany w postępowaniu mediacyjnym;
14. ugoda zawarta na posiedzeniu zdalnym;
15. radca prawny – stały mediator a Portal Informacyjny. ■

r. pr. dr Anna Zalesińska, r. pr. dr Wojciech Lamik

Portal Informacyjny Sądów Powszechnych 3.0. Przewodnik dla radców prawnych

Zeskanuj
QR kod
i zapoznaj się
z poradnikiem
KIRP:



CYFROWE SĄDY WYMAGAJĄ NOWYCH KOMPETENCJI

Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych
Włodzimierzem Chróścikiem.

■ 1 marca br. rozszerzyła się funkcjonalność Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych. To kolejny etap cyfryzacji postępowań. Czy środowisko pełnomocników jest przygotowane?

Każda zmiana w sposobie komunikacji z sądami wymaga czasu na oswojenie. Radcowie prawni ponoszą dużą odpowiedzialność. Pismo musi zostać wniesione prawidłowo, termin musi być dochowany, a doręczenie nie może budzić wątpliwości. Dlatego nowe narzędzia są początkowo przyjmowane z ostrożnością. Z drugiej strony wiem, że środowisko radców szybko dostosowuje się do zmian, jeśli ma dostęp do rzetelnej wiedzy i wskazówek.

■ Portal Informacyjny funkcjonuje od lat. Co w obecnych zmianach jest najważniejsze?

Rozszerzenie funkcjonalności portalu o możliwość składania wybranych pism procesowych w postępowaniach cywilnych i karnych. To rozwiązanie może usprawnić komunikację z sądami i przyspieszyć obieg dokumentów. Oznacza jednak konieczność świadomego korzystania z narzędzia, które staje się elementem procedury.

■ Jak podejść do zmiany, żeby uniknąć błędów?

Najważniejsze jest dobre przygotowanie, zanim pojawi się pierwsza pilna sprawa. Dlatego samorząd radców prawnych od lat przyjmuje zasadę, że każdej większej zmianie w wykonywaniu zawodu powinny towarzyszyć materiały objaśniające

Elektroniczna komunikacja z sądami zwiększa dostęp do informacji o sprawie, porządkuje obieg dokumentów i może przyspieszać postępowania. Warunkiem powodzenia tych zmian jest dobre przygotowanie uczestników procesu. Rolą samorządu zawodowego jest wspieranie radców prawnych w zdobywaniu nowych kompetencji. Robimy to poprzez szkolenia, publikacje oraz bieżące analizy zmian w przepisach i funkcjonowaniu sądów.

i szkolenia. W przypadku Portalu Informacyjnego przygotowaliśmy praktyczny przewodnik opracowany przez ekspertów Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji. Publikacja porządkuje regulacje dotyczące korzystania z portalu i pokazuje, jak wykonywać poszczególne czynności procesowe w środowisku cyfrowym.

■ Czy taki poradnik jest konieczny do obsługi systemu?

Jest bardzo przydatny. Sam interfejs może wydawać się w miarę intuicyjny i przejrzysty, ale w pracy pełnomocnika kluczowe są szczegóły. Moment złożenia pisma, sposób jego podpisania, potwierdzenie doręczenia czy właściwe przypisanie dokumentu do sprawy mogą mieć konsekwencje procesowe. Największe trudności pojawiają się na początku. Dlatego uznaliśmy,

że radcowie prawni powinni teraz otrzymać materiał, który krok po kroku pokaże prawidłowe korzystanie z portalu. To pozwala uniknąć sytuacji, w których ktoś uczy się metodą prób i błędów.

Warto skorzystać także ze szkoleń oferowanych przez izby.

■ Czy cyfryzacja postępowań sądowych jest kierunkiem nieuniknionym?

Wszystko na to wskazuje – i dobrze, że się tak dzieje. Elektroniczna komunikacja z sądami zwiększa dostęp do informacji o sprawie, porządkuje obieg dokumentów i może przyspieszać postępowania. Warunkiem powodzenia tych zmian jest dobre przygotowanie uczestników procesu. Rolą samorządu zawodowego jest wspieranie radców prawnych w zdobywaniu nowych kompetencji. Robimy to poprzez szkolenia, publikacje oraz bieżące analizy zmian w przepisach i funkcjonowaniu sądów.

■ Czy to oznacza również zmianę organizacji pracy w kancelariach?

W wielu przypadkach tak. Do niedawna obieg dokumentów w kancelarii był w dużej mierze papierowy. Dziś coraz częściej pismo trafia do systemu elektronicznego, pełnomocnik podpisuje je podpisem kwalifikowanym, a zespół na bieżąco monitoruje status sprawy w portalu sądowym. Zmienia się kontrola terminów. Kiedy komunikacja z sądem odbywa się elektronicznie, kancelarie muszą uważnie śledzić pojawiające się doręczenia i informacje w systemie. W wielu miejscach oznacza to wprowadzenie nowych procedur pracy, a także nowych narzędzi informatycznych wspierających prowadzenie spraw. Jeszcze wiele jest do zrobienia. W systemie nadal brakuje kalendarza pełnomocnika, który ułatwiłby planowanie rozpraw czy urlopów radców prawnych.

■ Jaką radę dałby pan pełnomocnikom, zanim zaczną pracę z nową wersją portalu?

Nie zostawiać testów na ostatnią chwilę – poświęcić czas na spokojne zapoznanie się z zasadami działania systemu, zanim pojawi się konieczność złożenia pilnego pisma procesowego. Zachęcam do sięgnięcia po nasz przewodnik oraz do udziału w szkoleniach. Dzięki temu można przeciwżyć sposób działania portalu i uniknąć błędów, które w postępowaniu sądowym mogłyby okazać się kosztowne.

Wiem, że część radców prawnych z sentymentem wspomina „stare dobre czasy” papierowych akt i wizyt w sądzie z plikiem dokumentów pod pachą. Ale sposób wykonywania zawodu zmienia się szybko. Cyfrowe narzędzia coraz wyraźniej stają się naturalnym elementem pracy pełnomocnika i warto się z nimi zaprzyjaźnić. ■



Fot. Archiwum KIRP

Red.

ULGI I ODLICZENIA OD PODATKU ZA 2025 ROK

Fot. Adobe Stock

Termin na złożenie zeznań podatkowych PIT-37/PIT-36 mija 30 kwietnia br.
Podatnicy nadal mają możliwość skorzystania z wielu ulg i odliczeń.



WIESŁAWA MOCZYDŁOWSKA

redaktor, wykładowca, specjalistka
od rachunkowości i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

ULGA DLA MŁODYCH

Z podatku nadal zwolnione są przychody osób do 26. roku życia. Zwolnieniu podlegają przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej, spółdzielczego stosunku pracy oraz umów-zleceń, otrzymane przez podatnika do ukończenia 26. roku życia, do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 85 528 zł.

Jeśli podatnik miał przychody z różnych źródeł, w zeznaniu rocznym musi jednak skontrolować, czy limit ulgi dla młodych nie został przekroczony.

ULGA DLA PRACUJĄCYCH SENIORÓW

Rezygnacja ze świadczenia emerytalnego przez osoby, które nabyły prawo do emerytury, pozwala na skorzystanie z ulgi polegającej na zwolnieniu z podatku przychodów tych osób do kwoty 85 528 zł. Zwolnieniu podlegają przychody z umów o pracę, zleceń, działalności gospodarczej.

Ze zwolnienia do wartości przychodu 85 528 zł korzystają osoby po ukończeniu 60. roku życia w przypadku kobiet i 65. roku życia w przypadku mężczyzn. Gdyby osoba taka zarabiała więcej, wówczas przysługuje jej w stosunku do przychodów ponad 85 528 zł rocznie prawo do skorzystania z kwoty wolnej 30 tys. zł.

ULGA DLA RODZIN Z CZWÓRKĄ I WIĘCEJ DZIECI

Kolejną ulgą, dla której limit wynosi 85 528 zł, jest ulga 4+. Podatnicy wychowujący czwórkę lub większą liczbę dzieci mają prawo skorzystać ze zwolnienia z podatku dochodowego przychodu do 85 528 zł rocznie.

Zwolnienie dotyczy rodziców i opiekunów. Każda z tych osób ma prawo do skorzystania z ulgi niezależnie – małżeństwo ma zatem łącznie 2 x 85 528 zł przychodu bez podatku. Dodatkowo każde z nich ma prawo korzystać z kwoty wolnej od podatku, tj. z dodatkowych 30 tys. zł rocznie na każdą osobę. Zwolnieniu podlegają przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej i spółdzielczego stosunku pracy, z umów-zleceń realizowanych przez osoby prywatnie, tj. nie prowadzących w tym zakresie działalności gospodarczej

– na rzecz przedsiębiorców lub właścicieli nieruchomości oraz z pozarolniczej działalności gospodarczej, do których mają zastosowanie zasady opodatkowania liniowe, według skali podatkowej lub podatkiem z tytułu zysków z kwalifikowanych praw własności intelektualnej albo ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

ULGA DLA POLAKÓW POWRACAJĄCYCH Z ZAGRANICY

Podatnicy mają prawo do zwolnienia z podatku przychodów do kwoty 85 528 zł, pod warunkiem zmiany rezydencji podatkowej z zagranicznej – na polską. Ulgą nie przysługują osobom niemającym związków z Polską, jest to ulga na powrót, czyli dla Polaków, którzy wyjechali, zmienili rezydencję podatkową, a obecnie chcą ponownie rozliczać podatki w Polsce.

Warto podkreślić, że obowiązuje tylko jeden limit dla czterech ulg, który obejmuje ulgę 4+, ulgę dla emerytów, ulgę dla osób do 26. roku życia i ulgę dla powracających do Polski.

Suma wszystkich przychodów zwolnionych od podatku z powyższych czterech tytułów nie może w roku podatkowym przekroczyć kwoty 85 528 zł.

ULGA PRORODZINNA

W zeznaniu składanym za rok 2025 podatnik może odliczyć:

- 92,67 zł miesięcznie, czyli do 1112,04 zł rocznie z tytułu ulgi prorodzinnej na wychowywanie jednego dziecka spełniającego warunki ulgi – przy założeniu, że dochód podatnika po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne nie przekracza łącznie 112 tys. zł, a jeśli chodzi o rodzica (opiekuna) niepozostającego w związku małżeńskim, w tym również przez część roku podatkowego – jeśli dochody te nie przekroczyły w roku podatkowym kwoty 56 tys. zł,
- 92,67 zł miesięcznie, czyli do 1112,04 zł rocznie na drugie dziecko (tzn. na każde z dwojga dzieci, dla których jest rodzicem, opiekunem prawnym),
- 166,67 zł miesięcznie, czyli do 2000,04 zł rocznie na trzecie dziecko,
- 225,00 zł miesięcznie, czyli do 2700 zł rocznie z tytułu wychowania czwartego i kolejnego dziecka.

Ulgą ta przysługuje niezależnie od korzystania z ulgi 4+, czyli dla rodzin z czwórką i więcej dzieci.

ULGA TERMOMODERNIZACYJNA

Podatnicy mogą odliczyć od dochodu wydatki poniesione na przedsięwzięcia termomodernizacyjne, typu ocieplenie domu, wymiana okien, instalacja pompy ciepła czy paneli

fotowoltaicznych, do kwoty 53 tys. zł na osobę. Oznacza to, że małżonkom przysługuje ulga w podwójnej wysokości, aż do kwoty 106 tys. zł.

Ważne jest to, że ulga dotyczy tylko domów już oddanych do użytkowania, nie przysługuje na dom będący w budowie. Inwestycję termomodernizacyjną trzeba zakończyć w ciągu trzech lat, a wydatki odlicza się na bieżąco w zeznaniu za rok, w którym je poniesiono. Odliczeniu podlegają towary, produkty i usługi ściśle określone w wykazie kosztów kwalifikowanych.

Ulga dotyczy wyłącznie właścicieli i współwłaścicieli jednorodzinnych budynków mieszkalnych, obejmuje więc budynki wolnostojące oraz budynki w zabudowie bliźniaczej, szeregowej lub grupowej.

Podatnik może łączyć ulgę termomodernizacyjną z dotacjami z programów wsparcia, takich jak „Czyste Powietrze” czy „Mój Prąd”. Odliczeniu podlega wówczas wyłącznie wkład własny poniesiony przez podatnika.

Z ulgi nie skorzystają podatnicy użytkujący budynek na podstawie umów najmu, dzierżawy, leasingu.

ULGA REHABILITACYJNA I NA LEKI

W rocznym rozliczeniu podatkowym podatnik może korzystać z odliczenia od dochodu wydatków na cele rehabilitacyjne oraz wydatków związanych z ułatwieniem wykonywania czynności życiowych, poniesionych w roku podatkowym przez podatnika będącego osobą niepełnosprawną lub podatnika, na którego utrzymaniu pozostają osoby niepełnosprawne. Ulga ta wymaga wielu informacji i nie sposób jej tu opisać. Zwrócić jednak należy uwagę na fakt, że nie tylko z niej skorzystać może osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności. Gdy wydatek ponosi niepełnosprawny, ma dowód na jego poniesienie, to odlicza on w swoim zeznaniu rocznym ulgę rehabilitacyjną. Z odliczenia skorzystać może jednak również podatnik, na którego utrzymaniu pozostają następujące osoby niepełnosprawne: małżonek, zstępni, wstępni, pasierb, zięć, synowa, rodzeństwo, ojczym, macocha, teściowie, dziecko obce przyjęte na wychowanie przez podatnika lub jego małżonka, jeżeli dochody tych osób niepełnosprawnych nie przekraczają dwunastokrotności kwoty renty socjalnej określonej w ustawie z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2013 r. poz. 982 i 1650, z 2014 r. poz. 1175 i 1682, z 2017 r. poz. 1543 oraz z 2018 r. poz. 933), w wysokości obowiązującej w grudniu roku podatkowego.

Katalog wydatków możliwych do odliczenia jest bardzo szeroki. Popularnymi wydatkami są przykładowo wydatki na adaptację i wyposażenie mieszkań oraz budynków mieszkalnych stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności oraz przystosowanie pojazdów mechanicznych do potrzeb wynikających z niepełnosprawności czy odpłatność za pobyt na turnusie rehabilitacyjnym.

Możliwe jest też odliczenie wydatków na leki – w wysokości będącej różnicą między faktycznie poniesionymi wydatkami w danym miesiącu a kwotą 100 zł, jeżeli lekarz specjalista stwierdzi, że osoba niepełnosprawna powinna stosować stale lub czasowo te leki.

Podatnicy mają także możliwość odliczyć wydatki na składki na rzecz związków zawodowych. Odliczenie od dochodu

z tytułu składek członkowskich zapłaconych na rzecz związków zawodowych możliwe jest w wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 840 zł.

DAROWIZNY

Od uzyskanego w roku podatkowym dochodu podatnik może odliczyć kwotę dokonanych darowizn na rzecz organizacji zajmujących się działalnością pożytku publicznego. Oprócz tych darowizn odliczeniu podlegają też kwoty przekazane w formie darowizny na: szkoły i edukację zawodową, cele kultu religijnego, cele charytatywno-opiekuńcze kościoła lub kościelnych osób prawnych, cele krwiodawstwa.

Mamy tu pewne ograniczenie. Odliczenie łączne na cele organizacji pożytku publicznego, kultu religijnego, krwiodawstwa i kształcenia zawodowego nie może przekroczyć 6% wartości dochodu podatnika.

Do limitu nie wlicza się darowizn przekazywanych na cele charytatywno-opiekuńcze kościołów.

Warto wiedzieć, że odliczyć też można darowizny przekazane na przygotowanie i realizację inwestycji w zakresie odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla oraz kamienic przy ulicy Królewskiej w Warszawie¹, tj. na spółkę celową powołaną przez Skarb Państwa w celu zapewnienia przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla oraz kamienic przy ulicy Królewskiej w Warszawie.

PREFERENCYJNE ROZLICZENIE

Warto wspomnieć też o nadal dostępnych możliwościach preferencyjnego rozliczenia rocznego z małżonkiem lub z dzieckiem w przypadku osoby samotnie je wychowującej. Jest to korzystna forma, o ile dochody podatnika przewyższają pierwszy próg skali podatkowej, czyli 120 tys. zł.

Można rozliczyć się w sposób preferencyjny, jeżeli podatnik jest rodzicem lub opiekunem prawnym samotnie wychowującym dziecko (dzieci), będącym:

- panną albo kawalerem,
- wdową albo wdowcem,
- rozwódką, rozwodnikiem albo osobą, w stosunku do której sąd orzekł separację w rozumieniu odrębnych przepisów,
- osobą w związku małżeńskim, a mąż lub żona zostali pozbawieni praw rodzicielskich lub odbywa karę pozbawienia wolności.

Podkreślić trzeba, że niewystarczające jest samo legitymowanie się określonym stanem cywilnym. Istotne jest samotne troszczenie się o byt materialny i rozwój emocjonalny dziecka bez udziału innej osoby.

Nie można rozliczyć się w sposób preferencyjny, jeżeli co najmniej jedno dziecko wychowuje się wspólnie z drugim rodzicem albo opiekunem prawnym. Dotyczy to również sytuacji, gdy dziecko jest pod opieką naprzemienną i obydwójgu rodzicom zostało ustalone świadczenie wychowawcze zgodnie z odrębnymi przepisami.

Warto nadmienić, że bogaty katalog ulg i odliczeń mają także przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą. ■

¹ Ustawa z dnia 11 sierpnia 2021 r. o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla oraz kamienic przy ulicy Królewskiej w Warszawie (Dz.U. z 2021 r. poz. 1551).



Fot. Adobe Stock

NOWOŚCI W POSTĘPOWANIU WIECZYSTOKSIĘGOWYM

Końcówka ubiegłego roku oraz początek obecnego przyniosły nam krótkie, acz treściwe zmiany w ustawie o księgach wieczystych i hipotece¹, w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym² oraz w prawie o notariacie³.

Zarówno nowelizacja z 21 listopada 2025 r.⁴, jak i ustawa zmieniająca z 9 stycznia 2026 r.⁵ są elementem rządowej ofensywy cyfrowo-deregulacyjnej. Dotychczasowe postulaty *de lege ferenda* o odciążeniu sądów wieczystoksięgowych przez notariuszy stają się wreszcie rzeczywistością, a przez aplikację mObywatel zyskamy dostęp do informacji zawartych w Centralnej Informacji Ksiąg Wieczystych (dalej: CIKW) i Krajowego Rejestru Sądowego.



PRZEMYSŁAW KOSIŃSKI

radca prawny, OIRP w Toruniu
Fot. Małgorzata Radomska

Pierwsza kluczowa zmiana zawiera się w nowym art. 95ga p.n., w myśl którego po sporządzeniu aktu poświadczenia dziedziczenia na wniosek spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnego notariusz sporządza protokół, który zawiera żądanie spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnego o wpis spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, własności lub użytkowania wieczystego nieruchomości w księdze wieczystej oraz oświadczenie o znanych odpowiednio spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnemu spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu, własności lub użytkowaniu wieczystym nieruchomości, położonych na

terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, które wchodzą w skład spadku i są objęte żądaniem o złożenie wniosku o wpis w księdze wieczystej.

Z kolei zgodnie z treścią nowych paragrafów 2 i 3 w art. 95j p.n. nie później niż w dniu sporządzenia protokołu, o którym mowa w art. 95ga p.n., notariusz składa za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe wniosek o wpis w księdze wieczystej, o ile następstwo prawne po osobie wpisanej jako osoba uprawniona z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości zostało wykazane odpowiednimi dokumentami. Notariusz poucza spadkobiercę lub zapisobiercę windykacyjnego o możliwości złożenia żądania, o którym mowa w art. 95ga p.n., a także treści art. 626(10) § 1(2) k.p.c. oraz obowiązku wynikającym z art. 35 ust. 1 u.k.w.h., o czym wzmiankę umieszcza w akcie poświadczenia dziedziczenia. Jednocześnie złożenie przez notariusza takiego wniosku uważa się za złożenie wniosku przez spadkobiercę lub zapisobiercę windykacyjnego.

Począwszy zatem od 17 marca br., spadkobiercy przy jednej wizycie w kancelarii notarialnej mogą zarówno: otworzyć testament (jeśli był), złożyć oświadczenie w zakresie przyjęcia spadku, poświadczyć dziedziczenie, jak i zawnieść wniosek o ujawnienie zmiany prawa własności (i innych praw jak wyżej) w księdze wieczystej (do czego zawsze byli zobowiązani w świetle artykułu 35 ust. 1 u.k.w.h.). Dotychczasowe

¹ T.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 341 – dalej: u.k.w.h.

² T.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 869 z późn. zm. – dalej: u.k.r.s.

³ T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1001 z późn. zm. – dalej: p.n.

⁴ Ustawa z dnia 21 listopada 2025 r. o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2025 r. poz. 1793).

⁵ Ustawa z dnia 9 stycznia 2026 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 2026 r. poz. 119) – dalej: nowelizacja z 9 stycznia 2026 r.

zaniedbania części spadkobierców w zakresie aktualizacji treści ksiąg wieczystych mogą w dużym stopniu zniknąć dzięki wyżej wymienionym pouczeniom notariuszy i wysłanym przez nich samych wnioskowi wieczystoksięgowym.

KONSEKWENCJE W ZAKRESIE OBOWIĄZKU ZAWIADAMIANIA SĄDÓW

Ustawodawca zmienia dotychczasowe brzmienie artykułu 36 u.k.w.h. i w sytuacji złożenia przez notariusza wniosku, o którym mowa w art. 95j §2 p.n., po sporządzeniu aktu poświadczenia dziedziczenia jest on zwolniony z obowiązku zawiadomienia sądu właściwego do prowadzenia księgi wieczystej o każdej zmianie właściciela nieruchomości, dla której jest założona księga wieczysta.

Aktualnie ujawnienie spadkobiercy (nowego właściciela) w księdze wieczystej może generować konieczność zarejestrowania w sądzie w określonym przedziale czasowym aż trzech spraw wieczystoksięgowych, tj. o wpis ostrzeżenia do księgi wieczystej, o wpis prawa własności oraz o wykreślenie ostrzeżenia z księgi wieczystej⁶. Każdą z nich musi zarejestrować urząd sądowy, a następnie rozpoznać jeden z orzeczników. Im więcej osób skorzysta z nowej możliwości ujawnienia dziedziczenia przez notariusza, tym bardziej odciążone zostaną wydziały ksiąg wieczystych w sądach.

DOSTĘP DO CIKW

Obecnie w przypadku złożenia za pośrednictwem systemu teleinformatycznego wniosku o wydanie dokumentów z CIKW (takich jak: odpisy ksiąg wieczystych, wyciągi z ksiąg wieczystych oraz zaświadczenia o zamknięciu ksiąg wieczystych) CIKW umożliwia samodzielne wydrukowanie tych dokumentów za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Pobrane dokumenty elektroniczne oraz ich wydruki mają moc dokumentów wydawanych przez sąd, jeżeli posiadają cechy umożliwiające ich weryfikację z danymi zawartymi w centralnej bazie danych ksiąg wieczystych.

Począwszy od 31 marca 2026 r., wyżej wymieniony przepis art. 36⁴ ust. 4 u.k.w.h. ulegnie zniuanosowanej zmianie, gdyż w sytuacji złożenia wniosku jak wyżej CIKW umożliwi pobranie tych dokumentów w postaci dokumentów elektronicznych pozwalających na samodzielne sporządzenie wydruków za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. *Ratio legis* tej zmiany to nadanie mocy dokumentom wydawanym przez sąd, tj. odpisom ksiąg wieczystych, wyciągom z ksiąg wieczystych oraz zaświadczeniom o zamknięciu ksiąg wieczystych, nie tylko wydrukowi takich dokumentów, jak to jest obecnie, ale także dokumentom generowanym elektronicznie przez system teleinformatyczny⁷.

Konsekwencją tej zmiany będzie również modyfikacja art. 36⁴ ust. 17 pkt 6 u.k.w.h., który stanowi ustawową delegację dla Ministra Sprawiedliwości do wydania rozporządzenia w celu określenia cech dokumentów elektronicznych oraz wydruków tych dokumentów, mających moc dokumentów

wydawanych przez sąd, oraz sposób i tryb ich weryfikacji z danymi zawartymi w centralnej bazie danych ksiąg wieczystych, który to projekt jest przedmiotem odrębnych prac legislacyjnych.

Nowelizacja z dnia 9 stycznia 2026 r. przewiduje również modyfikację delegacji ustawowej zawartej w przepisie art. 36(5) u.k.w.h. dla Ministra Sprawiedliwości w zakresie rozporządzenia ustalającego wysokość opłat, które mają być zróżnicowane w zależności od postaci wydawanych dokumentów.

WAŻNOŚĆ DOTYCHCZASOWYCH WYDRUKÓW

Zgodnie z art. 3 nowelizacji z dnia 9 stycznia 2026 r. odpisy ksiąg wieczystych, wyciągi z ksiąg wieczystych oraz zaświadczenia o zamknięciu ksiąg wieczystych, których samodzielne wydrukowanie CIKW umożliwiła za pośrednictwem systemu teleinformatycznego przed dniem wejścia w życie wymienionej ustawy, na podstawie art. 36⁴ ust. 4 u.k.w.h. zachowują moc dokumentów wydawanych przez sąd, jeżeli posiadają cechy umożliwiające ich weryfikację z danymi zawartymi w centralnej bazie danych KW.

INTEGRACJA INFORMACJI KRS Z mOBYWATELEM

Kolejna epokowa zmiana zawarta jest w nowym przepisie art. 10a ust. 1a u.k.r.s., w myśl którego informacje o zarejestrowaniu w systemie teleinformatycznym sprawy oraz o dokonaniu wpisu i jego numerze, obejmujące numer w rejestrze, sygnaturę sprawy i datę rejestracji sprawy, jak też datę dokonania wpisu i numer wpisu, będą automatycznie przesyłane za pośrednictwem aplikacji mObywatel, o której mowa w ustawie z dnia 26 maja 2023 r.⁸, użytkownikowi tej aplikacji, który za jej pośrednictwem wskazał numer w rejestrze podmiotu, którego informacja ta ma dotyczyć, a z którym użytkownik ten jest powiązany przez numer PESEL. Do tej pory były one automatycznie przesyłane wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego każdemu, kto za pośrednictwem tego systemu wskazał numer w rejestrze podmiotu, którego informacja ta ma dotyczyć.

Wprowadzony zostaje również nowy limit korzystania z tzw. newslettera KRS, tj. jednocześnie przesyła się informacje dotyczące osobno do 50 podmiotów za pośrednictwem systemu teleinformatycznego oraz osobno do 50 podmiotów za pośrednictwem aplikacji mObywatel (nowy art. 10a ust. 3 u.k.r.s.). Wyżej opisane zmiany wejdą w życie z dniem 31 maja 2026 r. (art. 4 nowelizacji z dnia 9 stycznia 2026 r.).

PODSUMOWANIE

Dwie nowelizacje, dwie kartki w formacie PDF, siedem artykułów. Tymczasem ich wpływ na naszą codzienną rzeczywistość prawną będzie ogromny. Zwiększy się ład w księgach wieczystych, a zmniejszy obciążenie sądów. Wreszcie, im więcej spraw urzędowych będziemy mogli załatwiać smartfonem, tym bliżej nam do poziomu efektywnej administracji publicznej, o jakiej wszyscy marzymy. ■

⁶ Uzasadnienie do nowelizacji z dnia 21 listopada 2025 r., s. 3, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/druk.xsp?nr=1444> [dostęp: 28 lutego 2026 r.].

⁷ Uzasadnienie do nowelizacji z dnia 9 stycznia 2026 r., s. 1, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/druk.xsp?nr=2105> [dostęp: 28 lutego 2026 r.].

⁸ Ustawa z dnia 26 maja 2023 r. o aplikacji mObywatel (Dz.U. z 2024 r. poz. 1275 i 1717 oraz z 2025 r. poz. 1019).

REJESTR AKCJONARIUSZY 2.0

1 marca 2021 r. wprowadzona została w Polsce powszechna i obowiązkowa dematerializacja wszystkich akcji spółek niepublicznych, jak również obowiązek zarejestrowania tych akcji w depozycie papierów wartościowych albo w rejestrze akcjonariuszy prowadzonym przez podmiot uprawniony do prowadzenia rachunków papierów wartościowych¹. Aktualnie nowelizacja k.s.h. z 23 stycznia 2026 r. ma za zadanie uszczelnienie braków, które zauważył projektodawca, w postaci wzmocnienia nadzoru nad rejestrem akcjonariuszy, zwiększenia obowiązków informacyjnych oraz usprawnienia techniki prowadzenia rejestru².



**PRZEMYSŁAW
KOSIŃSKI**

radca prawny, OIRP w Toruniu
Fot. Małgorzata Radomska

Reforma z 2019 r. osiągnęła swój cel w postaci stworzenia ram prawnych dla niezależnego systemu obrotu akcjami spółek poza obrotem na rynku zorganizowanym, jak również praktycznie wyeliminowała ryzyka związane z dokumentami akcji jako papierami wartościowymi w obrocie prywatnym³. Zwiększenie bezpieczeństwa obrotu prawnego w 2026 r. jest priorytetem, który ma zostać osiągnięty, między innymi przez ujawnianie informacji o podmiocie prowadzącym rejestr akcjonariuszy spółki w Krajowym Rejestrze Sądowym (odpowiednio art. 300³² § 1^{1–13} k.s.h. dla P.S.A. oraz art. 328² § 1¹ k.s.h. dla S.A., jak również na mocy odwołania z art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h. także dla S.K.A.).

NOWE OBOWIĄZKI ZARZĄDÓW

Zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami zarząd będzie zobowiązany do niezwłocznego zgłoszenia zawarcia umowy o prowadzenie rejestru akcjonariuszy do sądu rejestrowego. W zgłoszeniu trzeba wskazać jego firmę, nazwę, numer we właściwym rejestrze oraz nazwę tego rejestru, a także numer identyfikacji podatkowej. W przypadku zaś zawarcia umowy z notariuszem prowadzącym kancelarię notarialną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – imię i nazwisko notariusza oraz siedzibę i adres jego kancelarii, a jeżeli umowę zawarła osoba wyznaczona do zastępstwa notariusza albo

upoważniona do dokonywania czynności notarialnych – ponadto imię i nazwisko tej osoby.

A ponadto same podmioty prowadzące rejestry akcjonariuszy będą musiały zawiadamiać sąd rejestrowy za pośrednictwem systemu teleinformatycznego o wygaśnięciu albo rozwiązaniu takiej umowy, ze wskazaniem daty jej wygaśnięcia albo rozwiązania, w terminie siedmiu dni od tej daty (art. 300³² § 3 k.s.h. dla P.S.A. oraz art. 328² § 2¹ k.s.h. dla S.A.). Takie rozwiązania mają zapewnić poszerzenie źródeł niezbędnych informacji nie tylko dla akcjonariuszy spółek, ale również dla innych podmiotów zainteresowanych treścią wpisów do rejestru akcjonariuszy, takich jak: nabywcy, zastawnicy i użytkownicy akcji⁴. Ustawodawca, uzasadniając projekt, wskazuje wprost, że wprowadzenie obowiązku rejestracji umożliwi podjęcie czynności nadzorczych przez sąd rejestrowy w przypadku zaniechania jego wykonania⁵. A w sytuacji braku zgłoszenia zmian podmiotowi prowadzącemu rejestr akcjonariuszy, o których mowa w art. 300³³ § 3 k.s.h. albo art. 328³ § 4 k.s.h., będzie to traktowane jako delikt członków zarządu spółki handlowej, podlegający grzywnie do 20 tys. zł na mocy zmodyfikowanego przepisu art. 594 § 1 pkt 2¹ k.s.h.

DANE W REJESTRZE VS. RODO

Ochrona danych osobowych jest istotnym aspektem nowelizacji i celem pogodzenia, z jednej strony, prawa do prywatności, a z drugiej strony, prawa dostępu do danych zgromadzonych w rejestrze akcjonariuszy. Ustawodawca dodał przepis art. 300³⁵ § 1¹ k.s.h., w myśl którego informacji o numerze PESEL, dacie urodzenia ani adresie zamieszkania akcjonariusza nie udostępnia się pozostałym akcjonariuszom. Jednocześnie jednak dostęp do zgromadzonych danych będą miały: sądy, prokuratury, komornicy sądowi oraz administracyjne organy egzekucyjne w związku z toczącymi się przed nimi postępowaniami (art. 300³⁵ § 4 k.s.h.). Tym sposobem ustawodawca łączy zasady przetwarzania danych osobowych przewidziane artykułem 5 RODO z zasadą proporcjonalności wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁶.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*, s. 2.

⁶ *Ibidem*, s. 6.

¹ Ustawa z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1798 z późn. zm.) – dalej: nowelizacja z 2019 r.

² Ustawa z dnia 23 stycznia 2026 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 176) – dalej: nowelizacja z 2026 r.

³ Uzasadnienie do nowelizacji z 2026 r., s. 1, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/druk.xsp?nr=2027> [dostęp: 7 marca 2026 r.].



Fot. Adobe Stock

JAK REJESTR BĘDZIE PROWADZONY?

Nowością będzie wymóg co do formy zgody na wpis do rejestru osób, których uprawnienia mają być wykreślone, zmienione lub obciążone wpisem. Taka zgoda ma zostać złożona w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym albo w formie pisemnej w obecności osoby upoważnionej przez podmiot prowadzący rejestr akcjonariuszy, która potwierdza swoją obecność podpisem, albo w postaci elektronicznej opatrzonej kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym (art. 300³⁴ § 3 k.s.h. dla P.S.A., art. 328⁴ § 3 k.s.h. dla S.A.).

Ponadto powiadomienia o zamierzonych wpisach będą mogły być automatycznie przesyłane na żądanie ich adresata za pośrednictwem systemu teleinformatycznego podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy na konto adresata w tym systemie lub wskazany przez niego adres poczty elektronicznej, adres do doręczeń elektronicznych albo inny adres umożliwiający odbiór korespondencji w postaci elektronicznej (art. 300³⁴ § 9 k.s.h. dla P.S.A., art. 328⁴ § 8 k.s.h. dla S.A.).

Ustawodawca doprecyzował przy tej okazji, że w przypadkach ustanowienia na akcji ograniczonego prawa rzeczowego w wyniku wpisu w rejestrze, o którym mowa w art. 43 § 1 o.p., albo w rejestrze zastawów, wpis w rejestrze akcjonariuszy będzie wyłącznie deklaratoryjny, co zapewni prawidłową wykładnię przepisów o ww. zastawach (art. 300³⁷ § 2 k.s.h. dla P.S.A. oraz art. 328⁹ § 2 k.s.h. dla S.A.)⁷. Wreszcie dodano nowy powód utraty ważności świadectwa rejestrowego wystawionego zastawnikowi w sytuacji wygaśnięcia zastawu z innej przyczyny niż jego wykonanie – w przypadku świadectwa rejestrowego dotyczącego tych akcji (art. 328⁸ § 1 pkt 2¹ k.s.h.).

KONIEC PODZIAŁU NA AKCJE IMIENNE I NA OKAZICIELA

Nowelizacja z 2026 r. uchyla przepis art. 334 k.s.h., który stanowił o rozróżnieniu akcji na imienne lub na okaziciela. Uzasadnienie dla tej decyzji ustawodawcy jest takie, że

⁷ Ibidem, s. 8.

obligatoryjna dematerializacja akcji spowodowała, że każda akcja – bez względu na to, czy jest akcją na okaziciela czy akcją imienną – ma status akcji rejestrowej, umożliwiającej identyfikację także akcjonariusza uprawnionego do praw z akcji na okaziciela. W świetle powyższego utrzymanie dotychczasowej klasyfikacji akcji straciło swój normatywny sens⁸.

Konsekwencją zniesienia tej typologii jest wymóg oznaczenia w statucie akcji ograniczonych co do możliwości ich rozporządzenia przez podanie ich liczby oraz odrębnego oznaczenia, o którym mowa w art. 55 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, a jeżeli nie zostało im nadane odrębne oznaczenie, oznacza się je przez podanie ich serii i numerów (art. 337 § 2¹ k.s.h.). Podobny wymóg nowelizacja z 2026 r. wprowadza w zakresie oznaczenia akcji uprzywilejowanych (art. 351 § 1 k.s.h.) oraz akcji, z którymi

Spółki akcyjne, spółki komandytowo-akcyjne, proste spółki akcyjne i spółki europejskie istniejące w dniu wejścia w życie nowelizacji z 2026 r. będą zobligowane dostosować postanowienia swoich umów, aktów założycielskich oraz statutów do zmian wynikających z jej przepisów nie później niż w terminie dwóch lat od dnia wejścia w życie tej nowelizacji.

związany jest obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych (art. 356 § 1 k.s.h.). Wreszcie ustawodawca wprowadził możliwość zamiany akcji uprzywilejowanych na nieuprzywilejowane na żądanie akcjonariusza, o ile ustawa lub statut nie stanowią inaczej, przy czym z chwilą zamiany uprzywilejowanie wygasa (art. 351 § 5 k.s.h.).

PRZEPISY PRZEJŚCIOWE I WNIOSKI

Większość przepisów nowelizacji z 2026 r. wejdzie w życie po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia, to jest 18 lutego 2027 r. (art. 35 nowelizacji z 2026 r.). W związku ze zgłaszanymi do Ministerstwa Sprawiedliwości problemami związanymi z utratą dokumentów akcji lub ich zniszczeniem, a także uchynieniem art. 357 k.s.h. na mocy nowelizacji z 2019 r. (który umożliwiał spółce wydanie duplikatu dokumentu akcji) ustawodawca wydłużył moc dowodową dokumentów akcji o dwa lata w stosunku do nowelizacji z 2019 r. (art. 28 nowelizacji z 2026 r.)⁹.

Spółki akcyjne, spółki komandytowo-akcyjne, proste spółki akcyjne i spółki europejskie istniejące w dniu wejścia w życie nowelizacji z 2026 r. będą zobligowane dostosować postanowienia swoich umów, aktów założycielskich oraz statutów do zmian wynikających z jej przepisów nie później niż w terminie dwóch lat od dnia wejścia w życie ww. nowelizacji (na mocy art. 34 tejże nowelizacji). Podsumowując, nowelizacja z 2026 r. domyka zmianę dematerializacyjną akcji, zapoczątkowaną nowelizacją z 2019 r., i wymusza na spółkach także: zgłoszenia do KRS po uprzednim audycie własnych dokumentów korporacyjnych, jak również przegląd wewnętrznych procedur w zakresie ochrony danych osobowych i obiegu dokumentacji. ■

⁸ Ibidem, s. 9–10.

⁹ Ibidem, s. 11.

DIGITAL OMNIBUS – KONIECZNE UPROSZCZENIE CZY DEREGULACJA EUROPEJSKICH STANDARDÓW OCHRONY?

Komisja Europejska 19 listopada 2025 r. przedstawiła dwa projekty rozporządzeń zmieniających unijne ramy regulacyjne w obszarze cyfrowym, tj. Digital Omnibus¹ oraz Digital Omnibus on AI², które zaprezentowano jako element strategii na rzecz uproszczenia otoczenia prawnego i zwiększenia konkurencyjności europejskiej gospodarki cyfrowej. Modyfikacje obejmują m.in. RODO, AI Act czy dyrektywę o prywatności i łączności elektronicznej.



ANNA AUGUSTYN

radca prawny, przewodnicząca Komisji Nowych Technologii KRRP
Fot. Archiwum A. Augustyn

W oficjalnym komunikacie prasowym dotyczącym Digital Omnibus komisja wskazuje, że dzięki nowemu pakietowi cyfrowemu „europejskie przedsiębiorstwa, od fabryk po start-upy, będą poświęcać mniej czasu na prace administracyjne i przestrzeganie przepisów, a więcej na innowacje i zwiększanie skali swojej działalności”, jednocześnie wprowadzone uproszczenia mają do 2029 r. pozwolić zaoszczędzić nawet 5 mld euro kosztów administracyjnych³.

Proponowany przez organ kierunek jest co do zasady słuszny. Problem jednak pojawia się tam, gdzie pod hasłem „uproszczeń” czy modyfikacji porządkujących i technicznych proponuje się w istocie zmiany, które w praktyce mogą wpłynąć i zaburzać fundamenty europejskiego systemu ochrony praw jednostek.

GENEZA PAKIETU

Digital Omnibus nie powstał w próżni regulacyjnej, lecz jest efektem toczącej się od kilku lat debaty o zdolności Europy do innowacji oraz o jej gospodarczym wymiarze. Kluczowym impulsem w tej dyskusji okazał się raport o konkurencyjności UE przygotowany w 2024 r. przez Mario Draghiego (byłego prezesa Europejskiego Banku Centralnego), w którym wskazał on m.in., że jednym z istotnych źródeł deficytu konkurencyjności Unii są nadmierne obciążenia administracyjne

oraz niespójności regulacyjne. W sprawozdaniu podkreślono również, że otoczenie prawne nakłada zbyt wiele ograniczeń na innowacje, zwłaszcza w omawianym sektorze cyfrowym. Draghi oszacował, że UE potrzebuje dodatkowych inwestycji rzędu 750–800 mld euro rocznie, a wśród czynników osłabiających jej konkurencyjność wskazywał m.in. obciążenia administracyjne i fragmentację regulacyjną. Digital Omnibus można zatem postrzegać jako odpowiedź instytucji unijnych na te dość krytyczne diagnozy.

Trzeba jednak przy tym podkreślić, że część z proponowanych rozwiązań – jak choćby wzmocnienie współpracy AI Office z krajowymi organami nadzoru czy kierunek konsolidacji rozproszonych regulacji dotyczących gospodarki danych – zasługują na pozytywną ocenę. Wątpliwości budzi jednak zakres i głębokość wielu pozostałych zmian.

KRYTYKA SPOŁECZNA I ANALIZA KRAJOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH

Propozycje zawarte w Digital Omnibus spotkały się z bardzo szeroką krytyką społeczną. Ponad 130 organizacji społeczeństwa obywatelskiego i związków zawodowych wyraziło swoje poważne zaniepokojenie projektem i wystosowało list otwarty, w którym określiło propozycje jako największe cofnięcie ochrony cyfrowych praw podstawowych w historii UE. Zastrzeżenia wobec projektu zgłaszały także liczne organizacje praw cyfrowych, organizacje konsumenckie czy środowiska eksperckie.

Swoje stanowisko opublikowała w lutym również Krajowa Izba Radców Prawnych. Dokument zawierający szczegółową analizę obu projektów został przygotowany przez ekspertów



„Digital Omnibus.
Analiza wybranych zagadnień”
Zeskanuj QR kod
i zapoznaj się z opracowaniem.

¹ Digital omnibus: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52025PC0837> [dostęp: 11 marca 2026 r.].

² Dital Omnibus on AI: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52025PC0836> [dostęp: 11 marca 2026 r.].

³ Komunikat prasowy KE: https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip_25_2718 [dostęp: 11 marca 2026 r.]



Fot. Adobe Stock

z Komisji Nowych Technologii KRRP: r. pr. dr. hab. Dominika Lubasza, prof. UŁ, r. pr. dr. Michała Araszkiewicza i r. pr. Annę Augustyn.

Autorzy na wstępie analizy wyraźnie podkreślili, że popierają niezbędne działania legislacyjne na rzecz rozwoju innowacji technologicznej, dostrzegając w tym aspekcie warunek konieczny do zachowania konkurencyjności gospodarczej Europy, jednocześnie w ocenie ekspertów dążenie do rozwijania tej innowacyjności nie powinno odbywać się „kosztem ochrony praw jednostek, pewności prawa czy rozliczalności podmiotów działających na rynku AI”, a przede wszystkim „korzyści płynące ze zmian przepisów powinny przewyższać potencjalne ryzyka w postaci osłabienia mechanizmów ochronnych”.

RODO – MIĘDZY INNOWACJĄ A OCHRONĄ PRAW PODSTAWOWYCH

W zakresie RODO proponowane zmiany obejmują szereg modyfikacji, w tym zmianę definicji danych osobowych w art. 4 ust. 1, wprowadzenie art. 88c dotyczącego przetwarzania danych w kontekście modeli AI, osłabienie ochronnej funkcji art. 22 dotyczącego zautomatyzowanego podejmowania decyzji oraz rozszerzenie wyłączeń od obowiązków informacyjnych z art. 13.

Zdaniem prof. Dominika Lubasza, współautora analizy KIRP, największe wątpliwości wśród projektowanych zmian w RODO budzi modyfikacja art. 4 ust. 1, zawężająca definicję danych osobowych. Jak wyjaśnia: „przeniesienie wyrwanego z kontekstu fragmentu motywu 26 do treści normatywnej prowadzi do subiektywizacji pojęcia: zamiast oceny ryzyka identyfikacji w całym ekosystemie danych wystarczy, że konkretny administrator stwierdzi brak własnych środków identyfikacji. Ignoruje to dorobek TSUE (Breyer, Nowak), realia środowiska AI i big data oraz fakt, że dane rzekomo nieosobowe mogą być łatwo reidentyfikowane. To zmiana o charakterze systemowym – definicja danych osobowych jest »bramą wejściową« do całego reżimu ochronnego”.

W tle proponowanych zmian pozostaje utrwalony od lat argument branży technologicznej, zgodnie z którym obowiązujące ramy RODO ograniczają innowacyjność w Europie. Komisja Europejska częściowo odwołuje się do tej narracji, przedstawiając projektowane zmiany jako próbę uproszczenia regulacji i wzmocnienia pozycji europejskiej gospodarki cyfrowej.

Profesor Lubasz zauważa, że wskazany argument, iż RODO hamuje innowacje, jest częściowo uzasadniony: „fragmentacja regulacyjna i niejednolite stosowanie przepisów przez organy nadzorcze to realne problemy. Jednak proponowane zmiany nie są odpowiedzią na te mankamenty. RODO zapewnia wystarczającą elastyczność: koncepcja prawnie uzasadnionego

interesu, piaskownice regulacyjne czy wytyczne EDPB mogą adresować potrzeby sektora AI bez ingerencji w materialne przepisy”. Jednocześnie ekspert podkreśla, że „uproszczenie przez erozję praw podstawowych nie jest uproszczeniem – to deregulacja udająca reformę techniczną. Wiarygodność europejskiego modelu regulacyjnego zależy właśnie od utrzymania standardów ochrony, nie od ich demontażu pod presją lobbystyczną”.

AI ACT – POŚPIECH KOSZTEM PEWNOŚCI PRAWA

Podobne wątpliwości budzą również propozycje odnoszące się do AI Act. Projekt Digital Omnibus w zakresie AI przewiduje bowiem liczne zmiany, obejmujące m.in. modyfikacje w harmonogramie stosowania przepisów dotyczących systemów wysokiego ryzyka, osłabienie AI literacy, zniesienie obowiązku rejestracji wybranych systemów AI w unijnej bazie danych czy rozszerzenie dopuszczalności przetwarzania danych wrażliwych na potrzeby wykrywania stronniczości systemów AI.

Jak wskazuje r. pr. dr. Michał Araszkiewicz, współautor analizy KIRP: „Proponowane uchylenie obowiązku rejestracji systemów, które według oceny własnej dostawcy nie są systemami wysokiego ryzyka, budzi istotne obawy i wątpliwości. Chodzi tutaj między innymi o systemy, które będą stosowane w wymiarze sprawiedliwości. Warto przypomnieć, że taka samoocena dokonywana przez dostawcę oparta będzie na nieostrych kryteriach wskazanych w art. 6 ust. 3 AI Act, na przykład poprzez wskazanie, że »system AI jest przeznaczony do wykonywania wąsko określonego zadania proceduralnego« lub »do poprawienia wyniku zakończonej uprzednio czynności wykonywanej przez człowieka«. Jak dodaje ekspert: »w kontekście systemu wymiaru sprawiedliwości funkcjonowanie takich systemów może mieć doniosłe znaczenie dla ochrony praw stron postępowania lub w kontekście realizacji zasad procesowych. Jeżeli więc obowiązek rejestracji zostanie uchylony, to stronom oraz ich pełnomocnikom będzie znacznie trudniej dotrzeć do informacji, czy tego rodzaju rozwiązania są stosowane w danym postępowaniu oraz w jakim celu i zakresie są stosowane. Może to powodować znaczące ryzyka dla ochrony praw podstawowych”.

Odrębnym, lecz równie istotnym problemem jest proponowana zmiana podejścia do budowania kompetencji w zakresie AI. Digital Omnibus zastępuje dotychczasowy obowiązek zapewnienia odpowiedniego poziomu kompetencji u personelu konstrukcją jedynie zachęcającą do ich zdobywania. Zdaniem r. pr. dr. Michała Araszkiewicza kierunek ten budzi poważne wątpliwości: „podmioty gospodarcze mogą pomijać szkolenia w zakresie kompetencji AI, traktując je jako decyzję opcjonalną, natomiast w przypadku podmiotów publicznych brak egzekwowalnego obowiązku może w szczególności spowodować znaczące opóźnienia w zakresie rozwoju umiejętności cyfrowych personelu tych instytucji”.

Debata wokół Digital Omnibus pokazuje, że stawką nie jest jedynie uproszczenie prawa, lecz odporność europejskiego modelu ochrony praw jednostki na presję deregulacyjną. Najbliższe miesiące pokażą, czy uproszczenie okaże się rzeczywistą reformą, czy raczej ustępstwem wobec interesów największych graczy technologicznych. ■



Fot. Adobe Stock

INNOWACJA W SŁUŻBIE PRAWA – JAKIE POMYSŁY ZMIAN PRACY POJAWIŁY SIĘ PODCZAS #LEGALHACKATHON 2026?

Tegoroczna, ósma już edycja Legal Hackathon, konkursu organizowanego przez Wolters Kluwer Polska, podczas którego prawo spotyka się z technologią, a pomysły przeradzają się w działające rozwiązania i koncepcje narzędzi, udowodniła, że temu wydarzeniu warto się przyglądać – a zwłaszcza warto śledzić dalsze losy nagrodzonych projektów.



TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor
artykułów na www.tomaszpalak.pl
i w prasie, wykładowca WSB,
WSAiB, WSEi i UTH
Fot. Grzegorz Giziński

Współczesna praktyka prawnicza coraz częściej przenika się ze światem nowoczesnych technologii – a zjawisko hackathonu, choć wywodzące się ze środowiska programistycznego, jest tego najlepszym dowodem. Hackathon to intensywny, wielogodzinny maraton projektowania, podczas którego interdyscyplinarne zespoły pracują nad rozwiązaniem konkretnego problemu.

Medialnym przykładem skuteczności takiej formuły jest czeska inicjatywa z 2020 r. znana jako #ZNAMKAMARADA. Wówczas grupa ok. 60 programistów i aktywistów w ciągu zaledwie 48 godzin stworzyła w pełni funkcjonalny system do sprzedaży elektronicznych winiet autostradowych. Miało to charakter sprzeciwu wobec kosztownego przetargu publicznego. Wydarzenie to pokazało, że oddolne działania mogą dostarczyć efektywnych rozwiązań szybciej i taniej niż tradycyjne procedury.

EDYCJA 2026

Tegoroczny Legal Hackathon wpisuje się w tę ideę – koncentruje się na wypracowaniu innowacji, które niosą ze sobą istotny aspekt zmian prawnych oraz usprawnienia procesów regulacyjnych. Jako osoba, która po raz kolejny pełniła rolę mentora, obserwuję ewolucję tego wydarzenia z dużym zainteresowaniem.

Zauważalna jest „profesjonalizacja” uczestników – coraz więcej osób decyduje się na powrót w kolejnych latach, a w składach zwycięskich zespołów często odnaleźć można laureatów poprzednich edycji. Z kolei dzięki powszechnemu wykorzystaniu narzędzi sztucznej inteligencji w procesie kodowania drużyny są w stanie w rekordowym czasie zaprezentować gotowe i działające produkty. Nastąpiło też przesunięcie ciężaru zainteresowania z narzędzi wyłącznie dla profesjonalistów w stronę rozwiązań skierowanych do przeciętnego obywatela.

Uczestnicy przywiązują również znacznie większą wagę do aspektów retorycznych. Dbają o to, by ich prezentacje na scenie były nie tylko merytoryczne, ale i przekonujące dla szerokiej publiczności. W przypadku niektórych można wręcz użyć słowa „widowiskowe”. Jednocześnie udaje się zachować unikalną, kreatywną atmosferę opartą na wzajemnym wsparciu.

NOWE INNOWACYJNE POMYSŁY

Podczas tegorocznego maratonu pojawiło się wiele interesujących koncepcji, które zasługują na uwagę ze względu na swoją innowacyjność. Przykładem mogą być system prowadzący użytkownika przez formalności spadkowe przy wsparciu modelu Bielik AI czy platforma wykorzystująca gamifikację do nauki prawa – studenci czy aplikanci rywalizują podczas analizy przypadku. Inne projekty dotyczyły analizy umów w formie grafów, weryfikacji dowodów cyfrowych i wykrywania deepfake'ów, a także systemów zarządzania wiedzą w kancelariach.

Warto wspomnieć o projektach, które podejmowały wyzwania z zakresu teorii prawa, administracji oraz compliance. Uczestnicy pochyliли się nad bardzo aktualnym zagadnieniem odpowiedzialności agentów sztucznej inteligencji – ten temat



Fot. A. Stawinski/Wolters Kluwer Polska

z pewnością będzie do radców prawnych coraz częściej wracać. Inni zaproponowali usprawnienie procesów administracyjnych w szkolnictwie wyższym w ramach inicjatywy potencjalnie ograniczającej liczbę zadań wykonywanych ręcznie przez „panie z dziekanatów”. W obszarze windykacji i zarządzania płatnościami pojawiła się platforma, której celem jest budowanie zaufania między stronami oraz redukcja barier płatniczych poprzez zapewnienie pełnej interoperacyjności systemów.

Kolejny zespół przygotował natomiast narzędzie dla działów prawnych, służące do wstępnej weryfikacji dostawców oprogramowania pod kątem zgodności z RODO, AI Act oraz wewnętrznymi politykami korporacyjnymi. Interesującym uzupełnieniem był także projekt koncentrujący się na optymalizacji zarządzania kaucjami, mający na celu ułatwienie prawnikom rzetelnej analizy tych zabezpieczeń przy zachowaniu ekonomicznej opłacalności zlecenia.

Sporo uwagi – tematowi przyjrzało się niezależnie od siebie kilka drużyn – poświęcono wątkowi unikania zjawiska *shadow AI*. Jest to niekontrolowane korzystanie z AI bez świadomości np. pracodawcy, a odpowiedzią mogły być tworzone na wydarzeniu anonimizatory czy projekty uprzedzające przed bezmyślnym kliknięciem „wyślij” i podzieleniem się z AI tajemnicą zawodową czy danymi osobowymi.

MENTORZY I JURORZY

Wsparcie merytoryczne uczestnikom zapewniało szerokie grono mentorów, będących autorytetami z zakresu technologii czy zagadnień regulacyjnych. Ich obecność pozwoliła zespołom na bieżąco korygować błędy i dopracowywać swoje prototypy. Wiązało się to z koniecznością skomplikowanych rozmów i analiz, ale doprowadzało do powstawania przydatnych narzędzi.

Równie trudne zadanie stało przed gremium sędziowskim, w skład którego weszli Marta Dąbrowska, Maria Dymitruk, Ryszard Sowiński, Piotr Zejer, Piotr Krzak, Michał Araszkiewicz oraz Justyna Stelmach. Poziom merytoryczny i technologiczny zaprezentowanych rozwiązań był w mojej ocenie wyższy niż w ubiegłym roku, co wymusiło na jurorach przeprowadzenie bardzo wnikliwej oceny projektów pod kątem ich użyteczności i realnego wpływu na rzeczywistość prawną.

KTO WYGRAŁ?

Zwycięzcą tegorocznej edycji został zespół #FRONTIN, który opracował aplikację Frontiś wspomagającą procedury opiekuńcze na granicach. Rozwiązanie to pozwala dzieciom

uchodzić do opowiedzenia swojej historii w sposób bezpieczny i dostosowany do ich wieku, co niweluje bariery językowe i ogranicza ryzyko traumy. Jury doceniło to proste i unikatowe podejście, które ma potencjał realnie zmieniać życie dzieci w wymiarze międzynarodowym.

Na drugie miejsce zasłużył zespół, którego wdrożone w życie rozwiązanie można by uznać za realizację marzeń radcy prawnego – #DajMaksal! doceniono za generator wniosków o koszty zastępstwa procesowego powyżej stawek minimalnych. W ocenie jury projekt ten trafnie adresuje wieloletnie emocje towarzyszące relacjom sędziów z pełnomocnikami, oferując narzędzie, na które czekało wiele mniejszych kancelarii.

Natomiast trzecie miejsce przyznano zespołowi #AIJAAI za projekt Alias, służący do automatycznej i – co ważne – odwracalnej pseudonimizacji danych osobowych. Mechanizm ten jest istotnym krokiem naprzód, umożliwiając prawnikom bezpieczne wykorzystanie potencjału sztucznej inteligencji przy zachowaniu standardów ochrony prywatności. Wyróżnienie specjalne trafiło do zespołu #ProjektJanina za system monitorowania świadczeń dla osób zagrożonych wykluczeniem, co uzasadniono dużą wartością społeczną oraz kompleksowością przygotowanej prezentacji. Zdecydowanie spora część z nagrodzonych projektów – i nie tylko spośród nich – może ostatecznie stać się rozwiązaniem obecnym na rynku.



Fot. A. Stawinski/Wolters Kluwer Polska

NIE TYLKO WYGRANA

Nieziemnym elementem hackathonu jest jego otwarta i kreatywna atmosfera, która sprzyja przełamywaniu barier. To nie tylko rywalizacja, choć i ona prowadzona jest przy ogromnym wzajemnym wsparciu drużyn – to także wspólne jedzenie pizzy nocą, dźwięki gitary w momentach wytchnienia oraz długie rozmowy prowadzone w kularach. Tak rozumiany networking sprawia, że sztywne zasady zachowania – tak typowe dla naszej profesji – schodzą na dalszy plan.

A jednak, choć zabrzmiało to podniośle – poprzez luźną formę osławiania technologii uczestnicy w sposób naturalny i bez niepotrzebnego dystansu wprowadzają innowacje, które zmieniają na lepsze świat prawników oraz obywateli. Udowadniają tym samym, że technologia nie musi być zagrożeniem, lecz może stać się narzędziem budowania bardziej sprawiedliwego i dostępnego systemu prawnego. Gratuluję wszystkim laureatom oraz uczestnikom i z nadzieją czekam na kolejną edycję tego inspirującego przedsięwzięcia. ■

STANOWCZA ARGUMENTACJA CZY ATAK PERSONALNY? GRANICE WOLNOŚCI WYPOWIEDZI RADCY PRAWNEGO

Stanowcza wymiana zdań w toku postępowania sądowego (zarówno podczas rozprawy, jak i w pismach procesowych) jest zjawiskiem naturalnym. Radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta bowiem z szerokiego zakresu wolności wypowiedzi. Wolność ta nie ma jednak charakteru absolutnego.

Obrona interesu klienta w żadnym wypadku nie usprawiedliwia wypowiedzi (zarówno słownych, jak i pisemnych) wymierzonych w przeciwnika procesowego¹ – polemika powinna dotyczyć argumentów, a nie osób.



PATRYCJA REJNOWICZ

radca prawny, mediator,
wykładowca akademicki
Fot. Archiwum P. Rejnowicz

Standary formułowania wypowiedzi (zarówno pisemnych, jak i ustnych) przy wykonywaniu czynności zawodowych przez radcę prawnego określają przepisy prawa powszechnie obowiązującego oraz normy etyki zawodowej. Kluczowe znaczenie (w kontekście przedmiotowego opracowania) mają art. 11 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (dalej: u.r.p.), art. 38 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (dalej: KERP), a także orzecznictwo sądów dyscyplinarnych zapadłe na tle tych przepisów.

Wolność wypowiedzi radcy prawnego jest fundamentem należytego reprezentowania i obrony interesów klienta². Umożliwia ona nie tylko prezentowanie stanowiska swojego klienta, lecz także poddawanie krytyce argumentacji przeciwnika procesowego.

Kwestionowaniu stanowiska strony przeciwnej niejednokrotnie towarzyszy postugiwanie się bardziej zdecydowanym językiem. Jest to w pewnym zakresie naturalny element polemiki procesowej.

Radca prawny, polemizując ze stanowiskiem przeciwnika procesowego, powinien jednak pamiętać o kilku podstawowych zasadach. Przede wszystkim wypowiedzi radcy prawnego powinny być formułowane z zachowaniem umiaru i taktu³.

¹ Konstatacja ta dotyczy również innych podmiotów, w tym przykładowo pełnomocnika przeciwnika procesowego, świadka, biegłego itd. (art. 11 ust. 2 u.r.p.). Przedmiotowy artykuł odnosił się będzie wyłącznie do relacji między radcą prawnym a przeciwnikiem procesowym jego klienta.

² Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz, red. T. Scheffler, 2023, Legalis.

³ Art. 38 ust. 1 KERP.

Umiar oznacza powstrzymywanie się od przesady, wystrzeganie się skrajnych sformułowań (jeśli nie jest to usprawiedliwione okolicznościami) oraz unikanie przesadnej emocjonalności. Takt wyraża się natomiast w używaniu sformułowań, które nie urażają innych ludzi⁴. Radca prawny powinien zatem odnosić się do przeciwnika procesowego z należnym szacunkiem i kulturą. Szczególną ostrożność zachować powinien, gdy ma on świadomość, że jego klient jest negatywnie nastawiony do strony przeciwnej. Okoliczność ta nie powinna oddziaływać na postawę radcy prawnego. W takich sytuacjach radca prawny musi działać w sposób taktowny, bez uprzedzeń wobec strony przeciwnej i bez podejmowania jakichkolwiek działań, które mogłyby zaognić występujący między stronami konflikt⁵. Niezwykle ważne jest przy tym, aby radca prawny zachował obiektywizm i oddzielił emocje wyrażane przez klienta od własnych.

GRANICE WOLNOŚCI WYPOWIEDZI RADCY PRZY WYKONYWANIU CZYNNOŚCI ZAWODOWYCH

Jak już zostało wcześniej podkreślone, wolność wypowiedzi radcy prawnego (przy wykonywaniu czynności zawodowych) nie ma charakteru absolutnego. Zgodnie z dyspozycją art. 11 ust. 1 u.r.p. granice tej wolności wyznaczają przepisy prawa (w tym m.in. art. 38 KERP) oraz tzw. rzeczowa potrzeba. Pojęcie to nie doczekało się definicji legalnej. Niemniej, zarówno w orzecznictwie sądów dyscyplinarnych, jak i w doktrynie, można doszukać się wskazówek dotyczących interpretacji tej przesłanki:

- „rzeczowa potrzeba to tylko takie działanie lub zestaw działań związanych z wykonywaniem zawodu, które w danych okolicznościach są konieczne i niezbędne dla skutecznego chronienia powierzonego radcy prawnemu interesu klienta, zgodnie z zasadami profesjonalnego udzielania pomocy prawnej przez reprezentanta zawodu zaufania publicznego. Radca prawny, wykonując czynności zawodowe, zobowiązany jest do ponadprzeciętnej i profesjonalnej dbałości

⁴ Ibidem.

⁵ Art. 38 ust. 7 KERP.



Fot. Archiwum KIRP

o kulturę słowa oraz w sposób, który nie godziłby w dobra osobiste innych osób”⁶.

Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że przestanki przekroczenia granic rzeczowej potrzeby nie można (co do zasady) oceniać bez odniesienia się do realiów konkretnej sprawy. Jedna i ta sama wypowiedź (pisemna bądź ustna) radcy prawnego w różnych okolicznościach może bowiem zostać odmiennie oceniona.

W kontekście problematyki granic wolności wypowiedzi szczególną ostrożność należy zwrócić na tzw. argumentację *ad personam*, czyli personalne uwagi pod adresem strony przeciwnej. Tego rodzaju argumentacji radca prawny powinien starać się unikać. Zdaniem Tomasza Schefflera oraz Gerarda Dźwigaty wspomniana argumentacja jest dopuszczalna jedynie wówczas, „gdy jest to niezbędne ze względu na proces dowodowy, tzn. wtedy gdy wskazanie na jakieś cechy osobiste świadka, biegłego czy innej osoby będzie konieczne dla podważenia wiarygodności dowodu (np. uprzedzenia karalność, brak znajomości jakiegoś elementu z zakresu wiedzy fachowej koniecznej do sporządzenia opinii, deficyty intelektualne lub emocjonalne, defekty fizyczne podające w wątpliwość możliwość zajścia określonego zdarzenia)”⁷. Argumenty odnoszące się do osoby w żadnym jednak wypadku nie mogą zawierać słów i zwrotów, które mogłyby tę osobę poniżyć bądź obrazić.

Argumentacja dotycząca cech charakteru bądź osobowości przeciwnika procesowego może też znaleźć uzasadnienie w sprawie związanej z prawami osobistymi, np. w sprawie o rozwód. W tego typu sprawach właściwość osobiste stron mogą odgrywać doniosłą rolę. Zdaniem Włodzimierza Chróścika „w sytuacji, gdy określona wypowiedź służy ustaleniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, przywołanie negatywnego osądu osoby będącej przeciwnikiem w sporze może zostać uznane za dopuszczalne”⁸.

KONSEKWENCJE PRZEKROCZENIA GRANIC WOLNOŚCI WYPOWIEDZI PRZEZ RADCĘ PRZY WYKONYWANIU CZYNNOŚCI ZAWODOWYCH

Przekroczenie granic wolności wypowiedzi wobec przeciwnika procesowego (przy wykonywaniu czynności zawodowych) może powodować dotkliwe konsekwencje dla radcy

prawnego. Tego rodzaju zachowanie może bowiem zostać zakwalifikowane jako delikt dyscyplinarny i skutkować pociągnięciem radcy prawnego do odpowiedzialności dyscyplinarnej (art. 64 ust. 1 u.r.p. w zw. z art. 11 u.r.p. w zw. z art. 38 KERP).

Warto przy tym zaakcentować, że jeżeli przekroczenie granic wolności wypowiedzi wyczerpywałoby jednocześnie znamiona przestępstwa zniewagi lub zniesławienia wobec przeciwnika procesowego, a nastąpiłoby przy wykonywaniu czynności zawodowych, w odniesieniu do radcy prawnego (z uwagi na przysługujący mu immunitet materialny⁹) wyłączona jest możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. W takiej sytuacji radca prawny może ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną.

Ataki personalne wobec przeciwnika procesowego, polegające w szczególności na formułowaniu pod jego adresem treści kompromitujących, obraźliwych lub dyskredytujących, mogą również prowadzić do odpowiedzialności cywilnoprawnej, związanej z naruszeniem dóbr osobistych (art. 23, art. 24 oraz art. 448 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny). Wynika to z faktu, że przysługujący radcy prawnemu immunitet materialny nie wyłącza możliwości poniesienia przezeń odpowiedzialności cywilnoprawnej:

- „immunitet radcowski ma ograniczony zakres przedmiotu. Rozciąga się bowiem tylko na czyny będące na gruncie prawa karnego zniewagą oraz zniesławieniem, natomiast nie obejmuje występków skutkujących odpowiedzialnością cywilnoprawną (zob. J. Izdebski, *Immunitet radcy prawnego*, s. 11 i n.)”¹⁰;
- „przekroczenie granic obrony w jakimkolwiek postępowaniu prawnym za pomocą nierzeczowych »argumentów«, nieodnoszących się do przedmiotu postępowania, lecz dotyczących negatywnej charakterystyki osoby przeciwnika w sposób uwłaczający jego czci, dobremu imieniu, godności, jest bezprawne i podlega ocenie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Nie uchyla bezprawności działania powoływanie się na to, że ma się określony stylistycznie sposób formułowania myśli”¹¹.

PODSUMOWANIE

Poczynione powyżej rozważania prowadzą do wniosku, że wolność wypowiedzi radcy prawnego w toku wykonywania czynności zawodowych nie ma charakteru nieograniczonego. Choć dopuszczalne jest formułowanie stanowczej i krytycznej argumentacji wobec przeciwnika procesowego, wypowiedzi te powinny pozostawać w związku z przedmiotem sprawy oraz zachowywać rzeczowy charakter. Przekroczenie granic wolności wypowiedzi – zwłaszcza poprzez używanie obraźliwych/dyskredytujących określeń – może skutkować pociągnięciem radcy prawnego do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a w określonych sytuacjach również cywilnoprawnej. ■

⁶ Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 15 grudnia 2017 r., WO-145/17, Legalis nr 2365108.

⁷ Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz, red. T. Scheffler, 2023, Legalis.

⁸ Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz, red. W. Chróścik, LEX.

⁹ Zgodnie z art. 11 ust. 2 u.r.p.: „nadużycie wolności, o której mowa w ust. 1, stanowiące ściąganą z oskarżenia prywatnego zniewagę lub zniesławienie strony, jej pełnomocnika lub obrońcy, kuratora, świadka, biegłego lub tłumacza, podlega ściągnięciu tylko w drodze dyscyplinarnej”.

¹⁰ Ustawa o radcach prawnych. Komentarz, red. T. Scheffler, 2022, Legalis.

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1990 r., I CR 147/90, LEX.

KORZYSTNE ORZECZENIA TSUE W SPRAWIE ODLICZENIA VAT I KREDYTU HIPOTECZNEGO

Polskie przepisy uzależniające prawo do odliczenia VAT w rozliczeniu za okres, w którym podatnik otrzymał dokument, są niezgodne z unijną dyrektywą. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że podatnicy mogą odliczyć VAT w rozliczeniu za miesiąc zakupu, o ile otrzymają fakturę do 25. dnia kolejnego miesiąca, zanim zostanie złożona deklaracja. Klauzule zmiennego oprocentowania, które odsyłają do WIBOR, mogą być badane przez sądy krajowe w świetle dyrektywy 93/13. To dwa istotne orzeczenia TSUE.



**WIESŁAWA
MOCZYDŁOWSKA**
redaktor, wykładowca, specjalistka
od rachunkowości i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

Bardzo ważny wyrok w sprawie polskich przepisów VAT wydał ostatnio Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wyrok jest odpowiedzią na pytanie prejudycjalne Naczelnego Sądu Administracyjnego. NSA skierował do TSUE pytanie prejudycjalne: „Czy art. 167, 168 lit. a) i art. 178 lit. a) dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej oraz zasady neutralności podatkowej, skuteczności i proporcjonalności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisowi krajowemu, takiemu jak art. 86 ust. 10b pkt 1 ustawy VAT, z którego wynika, że podatnik nie może zrealizować prawa do odliczenia podatku naliczonego w deklaracji składanej za okres, w którym spełnił warunki materialne skorzystania z tego prawa, jeżeli w okresie tym nie otrzymał jeszcze faktury, pomimo że fakturę tę otrzymał jeszcze przed złożeniem tej deklaracji?”.

VAT MOŻNA ODLICZYĆ SZYBCIEJ

Sprawa dotyczyła sporu pomiędzy spółką I. S.A. a organami skarbowymi o to, kiedy spółka jako przedsiębiorca nabywa prawo do odliczenia VAT, czyli pomniejszenia podatku należnego o podatek naliczony. Zgodnie z art. 86 ust. 10b pkt 1 ustawy o VAT podatnik może odliczyć podatek naliczony najwcześniej w rozliczeniu za okres, w którym otrzymał dokument.

Spółka twierdziła, że uzależnienie odliczenia od daty otrzymania dokumentu opóźnia zwrot VAT o cały miesiąc w przypadku, gdy faktura została już otrzymana w momencie składania deklaracji VAT (do 25. dnia miesiąca następującego).

Jeśli spółka dokonała zakupu towarów w danym miesiącu, ale fakturę otrzymała dopiero na początku następnego miesiąca, organy skarbowe zabraniały odliczenia w rozliczeniu VAT za ten miesiąc, w którym dokonano zakupu. Tak było i w tym przypadku, bo w interpretacji z 12 listopada 2019 r. (sygn. 0114-KDIP4. 4012.560.2019.2.EK) organ stał na stanowisku, że jeśli faktura dotrze do nabywcy z opóźnieniem (po miesiącu, w którym nastąpiła transakcja), podatnik traci prawo do odliczenia w pierwotnym terminie i może to zrobić najwcześniej dopiero w miesiącu otrzymania dokumentu.

WSA w wyroku z 9 października 2020 r. (III/Sa/Wa 2881/19) oddalił skargę spółki, uznając stanowisko organów skarbowych za prawidłowe. NSA powziął wątpliwość co do zgodności polskich przepisów z prawem unijnym w zakresie momentu powstania prawa do odliczenia i skierował sprawę do TSUE (postanowienie z 2 października 2024 r., I FSK 169/21).

W wyroku z dnia 11 lutego 2026 r. (sprawa T-689/24) TSUE orzekł, że: art. 167, art. 168 lit. a) oraz art. 178 lit. a) dyrektywy 2006/112/WE, a także zasady neutralności VAT i proporcjonalności, należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one przepisom krajowym, zgodnie z którymi podatnik nie może skorzystać z prawa do odliczenia podatku naliczonego w deklaracji za okres, w którym spełnił materialne warunki odliczenia, jeżeli w tym okresie nie otrzymał faktury – nawet jeśli fakturę tę otrzymał jeszcze przed złożeniem tej deklaracji.

TSUE wskazał na kilka kluczowych argumentów. Podkreślił, że prawo do odliczenia podatku VAT powstaje w momencie, gdy podatek staje się wymagalny, czyli w chwili dostarczenia towarów lub wykonania usług. TSUE wyraźnie rozróżnił przesłanki materialne (dotyczące samej transakcji i statusu podatnika) od formalnych (otrzymanie faktury). Wskazał, że powstanie prawa do odliczenia zależy wyłącznie od warunków materialnych. Podkreślił, że posiadanie faktury jest jedynie wymogiem formalnym niezbędnym do wykonania prawa do odliczenia VAT, a nie do jego powstania.



Fot. Adobe Stock

TSUE wskazał, że zasady neutralności VAT i proporcjonalności wymagają, aby odliczenie było przyznane, jeśli spełniono wymogi materialne, nawet jeśli pominięto niektóre wymogi formalne, a przepisy krajowe nie mogą ustanawiać dodatkowych przesłanek powstania prawa do odliczenia, takich jak posiadanie faktury konkretnie w dniu zakończenia okresu rozliczeniowego, jeśli podatnik dysponuje nią przed złożeniem deklaracji.

Skutki wyroku TSUE są istotne dla polskich podatników. TSUE uznał zatem, że polskie przepisy (art. 86 ust. 10b pkt 1 ustawy o VAT) są niezgodne z dyrektywą VAT oraz zasadami neutralności i proporcjonalności. Niezgodność dotyczy uzależnienia momentu odliczenia podatku od daty fizycznego otrzymania faktury, podczas gdy dyrektywa wymaga jedynie posiadania faktury w momencie składania deklaracji.

Wyrok oznacza, że podatnicy mogą odliczyć VAT szybciej, już w rozliczeniu za miesiąc zakupu, o ile otrzymają fakturę do 25. dnia kolejnego miesiąca, zanim zostanie złożona deklaracja. Jest szczególnie istotny w kontekście KSeF oraz tego, że datą otrzymania faktury ustrukturyzowanej jest data nadania jej numeru KSeF.

Wyrok TSUE powoduje konieczność usunięcia niezgodności poprzez zmianę polskich przepisów i dostosowanie ich do unijnej dyrektywy oraz dostosowanie praktyki stosowania tych przepisów do orzeczenia.

KLAUZULE ODSYŁAJĄCE DO WIBOR MOGĄ BYĆ BADANE PRZEZ SĄDY

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił orzeczenie w pierwszej polskiej sprawie dotyczącej kredytu hipotecznego oprocentowanego stawką Warsaw Interbank Offered Rate (WIBOR).

Wyrok TSUE z 12 lutego 2026 r. w sprawie C-471/24 to moment przelomowy dla kredytobiorców w Polsce. Trybunał jednoznacznie potwierdził, że klauzule zmiennego oprocentowania w polskich hipotekach – te, które odsyłają do WIBOR-u – mogą być badane przez sądy krajowe w świetle dyrektywy 93/13. To ważny punkt zwrotny w sporach z bankami. Orzeczenie zamyka etap, czy w ogóle wolno to badać. TSUE odebrał bankom przekonanie, że konstrukcja zmiennej stopy jest nienaruszalna. Potwierdził możliwość kontroli

takich klauzul przez sądy krajowe, jeśli konsument nie otrzymał przejrzystych informacji o ryzyku i kosztach kredytu.

Pytanie wystosowane do TSUE przez polski sąd dotyczyło tego, czy klauzula umowy kredytu hipotecznego przewidująca zmienne oprocentowanie oparte na WIBOR-ze może podlegać ocenie pod względem abuzywności na podstawie unijnych przepisów w tym zakresie oraz czy bank miał obowiązek przekazać konsumentowi informacje pozwalające realnie zrozumieć funkcjonowanie WIBOR-u i oszacować skutki finansowe zawarcia umowy. Polski sąd spytał również, czy klauzula zmiennego oprocentowania może zostać uznana za abuzywną w przypadku, gdy bank nie spełnił obowiązku informacyjnego w tej kwestii. Ostatnie pytanie dotyczyło konsekwencji prawnej uznania tej klauzuli za nieuczciwą.

Trybunał stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie ma zastosowanie dyrektywa w sprawie nieuczciwych warunków.

TSUE uznał, że nie stoi temu na przeszkodzie ani fakt, że prawo krajowe określa zasady ustalania zmiennej stopy procentowej opartej na wskaźniku referencyjnym, ani fakt, że WIBOR podlega częściowo prawu Unii. Gdy przepisy krajowe określają bowiem jedynie ogólne ramy ustalania takiego oprocentowania, pozostawiając przedsiębiorcy możliwość określenia umownego wskaźnika referencyjnego lub stałej marży, którą się dodaje, klauzula umowna ustalająca oprocentowanie zmienne oparte na wskaźniku referencyjnym, takim jak WIBOR, może być zbadana w świetle tej dyrektywy.

Zdaniem TSUE wymóg przejrzystości przewidziany w dyrektywie nie nakłada na bank obowiązku przekazania konsumentowi szczegółowych informacji na temat metodologii wskaźnika referencyjnego, takiego jak WIBOR. W odniesieniu do kredytów hipotecznych na cele mieszkaniowe obowiązek informacyjny banku jest regulowany na kilku poziomach przez prawo Unii. Różni się on jednak od obowiązków nałożonych na administratora wskaźnika referencyjnego. To administrator ma obowiązek publikować lub udostępniać główne elementy metodologii każdego wskaźnika, który dostarcza, i do których bank może odsyłać konsumenta. Wszelkie dodatkowe informacje przekazane przez bank w danym wypadku nie powinny przedstawiać zniekształconego obrazu tego wskaźnika.

Specjalny komunikat po wyroku TSUE wydało Ministerstwo Sprawiedliwości. Stwierdzono w nim, że ministerstwo przyjmuje do wiadomości treść wyroku TSUE z 12 lutego 2026 r. w sprawie C-471/24 PKO BP, który w pełni potwierdza prezentowane przez ministerstwo przewidywania co do jego treści.

Wyrok porządkuje kluczowe kwestie interpretacyjne i zgodnie z nim postanowienia umów kredytu hipotecznego, ustalające zmienną stopę oprocentowania w oparciu o WIBOR i marżę, podlegają kontroli abuzywności. Artykuł 29 ust. 2 ustawy o kredycie hipotecznym nie stanowi przepisu wyłączającego stosowanie dyrektywy 93/13, w świetle jej art. 1 ust. 2. Wymóg przejrzystości na tle dyrektywy 93/13 nie nakłada na bank obowiązku przekazania konsumentowi szczegółowych informacji na temat metodologii opracowywania wskaźnika referencyjnego WIBOR. Ponadto postanowienie odwołujące się do wskaźnika WIBOR nie stanowi klauzuli abuzywnej, gdy wskaźnik ten, funkcjonujący w oparciu o wyczerpujące unijne ramy prawne, jest z nimi zgodny. ■



Fot. Adobe Stock

Z PRAC PARLAMENTU

Przegląd najważniejszych zmian w ustawodawstwie ostatnich dwóch miesięcy.

W KOMISJACH

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie rządowych projektów ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk sejmowy nr 2110 i 2111). Oba projekty ustaw tworzą kompleksową reformę wprowadzającą do polskiego porządku prawnego instytucję statusu osoby najbliższej w związku oraz umowy o wspólnym pożyciu, a następnie integrującą tę instytucję z obowiązującym systemem prawnym. Projekt ustawy głównej ustanawia szczegółową regulację materialnoprawną i ustrojową: określa tryb zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, jej rejestrację w rejestrze stanu cywilnego, przesłanki unieważnienia, modele ustroju majątkowego (w tym rozdzielność, umowną wspólność oraz rozdzielność majątkową z wyrównaniem dorobków), a także katalog praw i obowiązków stron, obejmujący m.in. wzajemną pomoc, lojalność, przyczynianie się do zaspokajania potrzeb oraz obowiązki alimentacyjne. Projekt ustawy wprowadzającej dokonuje licznych zmian w ustawach szczególnych, zrównując w wielu stanach faktycznych osobę będącą stroną umowy o wspólnym pożyciu z małżonkiem, w szczególności w zakresie dostępu do świadczeń, uprawnień socjalnych i odszkodowawczych, zasad odpowiedzialności majątkowej, dziedziczenia, prawa cudzoziemców, regulacji dotyczących służb mundurowych, ochrony zdrowia, zabezpieczenia społecznego, prawa rodzinnego, restrukturyzacyjnego i finansowego. Projekty zostały skierowane do dalszych prac do powołanej przez Sejm specjalnej komisji nadzwyczajnej. ■

Sejm prowadzi prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2121), który wprowadza instytucję rozwodu pozasądowego, polegającego na rozwiązaniu małżeństwa przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego przy spełnieniu ściśle określonych przesłanek. Z możliwości tej będą mogli skorzystać wyłącznie małżonkowie pozostający w związku małżeńskim dłużej niż rok, między którymi nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, niemający wspólnych małoletnich dzieci ani dzieci poczętych, lecz jeszcze nieurodzonych, przy czym oboje będą musieli być

jednocześnie obecni i złożyć zgodne oświadczenia o rozwiązaniu małżeństwa. Procedura ma mieć dwuetapowy charakter: najpierw małżonkowie mają składać pisemne zapewnienia potwierdzające spełnienie przesłanek, a po upływie co najmniej miesiąca oświadczenia o rozwiązaniu małżeństwa, dokumentowane w protokole, na podstawie którego do aktu małżeństwa ma być dołączana konstytutywna wzmianka dodatkowa o rozwodzie pozasądowym. Projekt ustawy przewiduje również szczegółowe uregulowanie rejestru rozwodów pozasądowych, możliwość sądowego unieważnienia rozwodu w wybranych przypadkach (m.in. w razie wad oświadczeń woli lub istnienia wspólnych małoletnich dzieci), a także dostosowuje przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych, ustawy o opłacie skarbowej oraz prawa o aktach stanu cywilnego. Prace prowadzone są w Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach. ■

Uzbrojona zainicjowała pracę nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk sejmowy nr 2200) przewidującym punktową nowelizację Kodeksu postępowania karnego, której istotą jest zmiana właściwości rzeczowej sądów w sprawach najpoważniejszych przestępstw korupcyjnych o charakterze transnarodowym. Projekt ustawy modyfikuje art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. tak, aby do właściwości sądów okręgowych w pierwszej instancji należały m.in. sprawy dotyczące sprzedajności i przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną w państwie obcym lub organizacji międzynarodowej, tj. występki z art. 228 § 6 i art. 229 § 5 k.k. Zmiana realizuje zalecenia Grupy Roboczej OECD ds. Przekupstwa w Międzynarodowych Transakcjach Handlowych (OECD WGB), która wskazała na potrzebę wyraźnego przesądzenia, że tego rodzaju czyny będą rozpoznawane przez sądy okręgowe jako wyspecjalizowane w sprawach o podwyższonym stopniu skomplikowania i ciężarze gatunkowym. Ustawa zawiera również przepisy przejściowe dotyczące zachowania właściwości sądu w sprawach już wniesionych oraz formy postępowań przygotowawczych, a wejście w życie przewidziano po 14 dniach od dnia ogłoszenia. Prace prowadzone są w Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach. ■

Sejm rozpoczął prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2250), który wzmacnia kompetencje Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zwalczania pozornego samozatrudnienia i nadużywania umów cywilnoprawnych. Kluczową zmianą jest wprowadzenie decyzji okręgowego inspektora pracy stwierdzającej istnienie stosunku pracy w sytuacji, gdy zawarto umowę cywilnoprawną lub gdy praca faktycznie świadczona jest w warunkach określonych w art. 22 § 1 Kodeksu pracy, przy braku dobrowolnego dostosowania się podmiotu zatrudniającego.

Decyzja ma mieć charakter konstytutywny, wywoływać skutki na gruncie prawa pracy, prawa podatkowego i ubezpieczeń społecznych, a odwołania od niej ma rozpoznawać sąd pracy w specjalnie ukształtowanym postępowaniu ze wzmocnionymi instrumentami zabezpieczającymi pracownika. Projekt ustawy przewiduje także możliwość wydawania przez Głównego Inspektora Pracy wiążących dla organów PIP interpretacji indywidualnych dotyczących kwalifikacji danego stosunku jako umowy o pracę, rozwój narzędzi zdalnej kontroli oraz podniesienie sankcji wykroczeniowych i mandatowych za naruszenia prawa pracy. ■

UCHWALONE USTAWY

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz ustawy – Kodeks wyborczy (pierwotny druk sejmowy nr 2108), która została następnie zaadoptowana przez Prezydenta RP. Uchwalony akt przewidywał gruntowną reformę sposobu wyboru 15 członków sędziów KRS, przenosząc kompetencję wyborczą z Sejmu na całe środowisko sędziowskie. Zgodnie z przyjętymi przepisami sędziowie w stanie czynnym – Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy wojewódzkie i sądy administracyjne – mieli wybierać członków KRS w bezpośrednich, równych i tajnych wyborach, a mandaty byłyby rozdzielane proporcjonalnie do liczby sędziów w poszczególnych rodzajach sądów, tak aby w radzie zasiadał jeden sędzia Sądu Najwyższego, dwóch sędziów sądów apelacyjnych, trzech sędziów sądów okrę-

gowych, sześciu sędziów sądów rejonowych oraz po jednym przedstawicielu sądów wojskowych, Naczelnego Sądu Administracyjnego i wojewódzkich sądów administracyjnych. Prawo kandydowania przyznano sędziom z co najmniej dziesięcioletnim stażem orzekania, w tym pięcioletnim na obecnym stanowisku, z wyłączeniem osób wybranych do KRS przez Sejm na podstawie regulacji z 2017 r. Ustawa szczegółowo określała harmonogram pierwszych wyborów, rolę Państwowej Komisji Wyborczej oraz tryb zwołania pierwszego posiedzenia nowej rady przez Ministra Sprawiedliwości. Weto prezydenckie zablokowało wejście w życie tych rozwiązań, co oznacza utrzymanie dotychczasowego, krytykowanego modelu sejmowego wyboru sędziowskiej części KRS. ■

WEJŚCIE W ŻYCIE

Od 28 stycznia 2026 r. obowiązują rozwiązania zawarte w ustawie z dnia 4 grudnia 2025 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2026 r. poz. 39), która ma m.in. doprecyzować katalog osób, które mogą pełnić rolę pełnomocnika członka nieobecnego podczas walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej. Zgodnie z nowymi przepisami pełnomocnikiem członka spółdzielni będzie mogła być jedynie osoba bliska – w szczególności zstępny, wstępny, rodzeństwo, małżonek lub osoba przysposabiająca – a także inny członek tej samej spółdzielni bądź profesjonalny pełnomocnik, czyli adwokat lub radca prawny. Aby ograniczyć możliwość nadużyć, ustawodawca przewidział obowiązek złożenia przez pełnomocnika oświadczenia, potwierdzającego spełnienie ustawowych wymogów. Oświadczenie to ma być składane pod rygorem odpowiedzialności karnej, a jego brak spowoduje nieważność udzielonego pełnomocnictwa. Ustawa przewiduje również, że dokument pełnomocnictwa wraz z oświadczeniem powinien zostać przekazany do spółdzielni nie później niż trzy dni przed terminem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. W trakcie prac sejmowych wprowadzono poprawkę doprecyzującą, zgodnie z którą pełnomocnikiem członka będącego osobą fizyczną może być osoba bliska, jednak z wyłączeniem osoby pozostającej z nim we wspólnym pożyciu. Jak wskazali postowie

wnioskodawcy tej zmiany, ma to zapobiec rozszerzeniu kręgu pełnomocników na osoby tworzące związki jedнопłciowe. ■

Z dniem 3 lutego 2026 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 października 2025 r. o zmianie ustawy o rzecznikach patentowych (Dz.U. z 2025 r. poz. 1679), która ma zlikwidować dysproporcję w dostępie do sądowych systemów informatycznych. Zmiana ta odpowiada postulatowi Polskiej Izby Rzeczników Patentowych i zmierza do wyrównania statusu rzeczników patentowych z innymi zawodami zaufania publicznego. Kluczową zmianą jest rozszerzenie rejestru rzeczników o numery identyfikacyjne PESEL – dane te będą figurować w oficjalnej ewidencji prowadzonej przez Urząd Patentowy RP. Brak tych danych uniemożliwia obecnie rzecznikom patentowym skuteczne logowanie do Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych, zmuszając ich do żmudnych procedur reklamacyjnych. Zgodnie z nowelizacją każdy rzecznik i aplikant zobowiązany będzie zgłosić swój numer PESEL w ciągu miesiąca od dnia wejścia aktu w życie. Wejście w życie przewidziano na 60 dni po ogłoszeniu, ze względu na potrzebę dostosowania rozporządzenia Rady Ministrów regulującego formę i procedury prowadzenia ewidencji oraz wzór dokumentu uprawnień rzecznika patentowego. ■

Łukasz Nykiel

Z PRAC OŚRODKA BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRRP

OBSiL co miesiąc analizuje kilkadziesiąt projektów aktów prawnych i przygotowuje do nich opinie. Poniżej przedstawiamy najważniejsze z nich, przygotowane w okresie styczeń–luty 2026 r.

■ **Opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (UDER98) z dnia 11 grudnia 2025 r.**

Wskazano, że z perspektywy praktyki gospodarczej projekt zasługuje na zdecydowanie pozytywną ocenę. Jednocześnie zaznaczono, że mimo licznych zalet projekt budzi również poważne wątpliwości, a kwestią kluczową jest bezpieczeństwo obrotu prawnego.

■ **Uwagi i propozycje zmian do rządowego projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz do rządowego projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu**

Projektowane akty prawne wprowadzają w Polsce instytucję rejestrowanej umowy o wspólnym pożyciu, skutkującej powstaniem statusu osoby najbliższej w związku. Projekty ustaw ocenione zostały jako niewątpliwym krok naprzód w zakresie regulacji związków partnerskich. Wskazano jednak na luki projektowanej regulacji, a także zasugerowano rozważenie powrotu do koncepcji związku partnerskiego jako formy stanu cywilnego, którą oceniono jako bardziej naturalną na tle obecnie obowiązującego porządku prawnego.

■ **Opinia do projektu ustawy o uregulowaniu praw do gruntów zabudowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe, o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw z dnia 9 grudnia 2025 r.**

Oceniono, że projekt jest przedsięwzięciem społecznie uzasadnionym, a większość proponowanych w nim rozwiązań zasługuje na aprobatę. Zaproponowano umiejscowienie tych regulacji w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, jak również korektę niektórych szczegółowych rozwiązań, co przyczyniłoby się do zwiększenia klarowności i poprawności regulacji.

■ **Opinia w przedmiocie projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie wniosku o udzielenie cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej (nr w wykazie prac legislacyjnych MSWiA: 1301)**

Projekt zasadniczo oceniony został pozytywnie jako regulacja o charakterze wykonawczym, odpowiadająca kierunkowi cyfryzacji administracji publicznej. Jednocześnie zarekomendowano doprecyzowanie podstawy prawnej wyłączenia stosowania art. 217–220 k.p.a. w odniesieniu do zaświadczenia generowanego w Module Obsługi Spraw, rozważenie mechanizmów gwarancyjnych dla przypadków szczególnych związanych z niedostępnością drogi elektronicznej, doprecyzowanie wymogów jakościowych odwzorowań cyfrowych dokumentów oraz uzupełnienie materiałów legislacyjnych o pogłębianą analizę w zakresie ochrony danych osobowych.

■ **Opinia do rządowego projektu ustawy o Wojewódzkich Zespołach Koordynacji do spraw polityki umiejętności (UD347)**

Wskazano, że stanowi on istotny krok w kierunku uporządkowania regionalnego systemu koordynacji polityki umiejętności, jak również wzmacnia rolę samorządu województwa w tym zakresie. Cele regulacji oceniono jako zasadne i zgodne z potrzebą lepszego dopasowania oferty edukacyjnej do wymogów rynku pracy. Jednocześnie wskazano, że projekt wymaga doprecyzowania w obszarach: jednoznacznego określenia charakteru prawnego opinii WZK oraz jej skutków, wprowadzenia minimalnych standardów proceduralnych i obowiązku uzasadnienia opinii, ograniczenia uznaniowości w zakresie powoływania członków WZK, wzmocnienia gwarancji przejrzystości i przewidywalności finansowania.

■ **Opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr UD283)**

Stwierdzono, że projekt nie powinien trafić do Sejmu ze względu na fundamentalne wady. Przede wszystkim wskazano na to, że wyposażenie inspektora PIP w kompetencję do wydawania decyzji stwierdzającej, że umowa cywilnoprawna została zawarta na warunkach, w których zgodnie z art. 22 § 1 k.p. powinna być zawarta umowa o pracę, narusza wyrażoną w Konstytucji RP zasadę wolności pracy. Zwrócono uwagę, że istotnym mankamentem projektu ustawy jest to, że w jego świetle decyzja inspektora stwierdzająca istnienie stosunku pracy podlegałaby natychmiastowemu wykonaniu w zakresie skutków, jakie przepisy prawa pracy wiążą z nawiązaniem stosunku pracy, a konsekwencją tego rozwiązania byłoby potencjalne spory, których źródłem byłoby przysporzenia majątkowe uzyskane przez „pracownika” przed prawomocnym zakończeniem postępowania w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeśli doszłoby do uchylecia decyzji inspektora pracy. Ponadto zasygnalizowano, że ta wada projektu w sposób szczególny oddziaływałaby na radców prawnych, bo decyzja inspektora pracy ustalająca, że wykonywana przez radcę prawnego umowa prawa cywilnego tworzy stosunek pracy, prowadziłaby do wyłączenia możliwości pełnienia przez radcę prawnego roli obrońcy ze względu na ograniczenie wynikające z art. 8 ust. 6 u.r.p., a konieczność zaniechania przez takiego radcę prawnego obrony godziłaby w gwarantowane konstytucyjnie prawo do obrony. Zwrócono także uwagę, że szerokie uprawnienia kontrolne inspektora pracy, w tym sporządzanie odpisów, wyciągów z dokumentów, kopii dokumentów w postaci elektronicznej, niosą ze sobą zagrożenie dla prawnie chronionej tajemnicy zawodowej. ■

Anna Grudzińska

WŁASNOŚĆ INTELEKTUALNA W PRAKTYCE RADCY PRAWNEGO

Zapraszamy do lektury drugiego tomu publikacji „Własność intelektualna. Wybrane zagadnienia” z serii „Z Praktyki Radcy Prawnego”. Opracowanie zostało przygotowane przez Komisję ds. Współpracy Samorządowej, Konferencji i Publikacji Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu.

Celem publikacji z tej serii jest zachęcanie radców prawnych i aplikantów do dzielenia się aktualnymi problemami, z którymi spotykają się na co dzień w swojej pracy.

Przypominamy, że pierwsza publikacja z tej serii dotyczyła zagadnienia umów kredytowych powiązanych z kursem waluty obcej i spotkała się z życzliwym przyjęciem¹.

Druga publikacja dotyczy zagadnień z zakresu prawa własności intelektualnej (prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji, prawa autorskiego i prawa znaków towarowych).

W pierwszym rozdziale „Czyny nieuczciwej konkurencji w praktyce towarzystw funduszy inwestycyjnych” r. pr. Agata Babecka i r. pr. Joanna Rotter podejmują ocenę działań towarzystw funduszy inwestycyjnych przez pryzmat ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej: u.z.n.k.). Autorki zauważają, że towarzystwa dopuszczają się czynów nieuczciwej konkurencji, i precyzyjnie przedstawiają te delikty. W drugim rozdziale – „Zbycie know-how – wybrane zagadnienia problemowe” – r. pr. Izabela Pietrzak analizuje zagadnienia związane z obrotem know-how, które zostały uregulowane (przynajmniej częściowo) w art. 11 u.z.n.k. Kolejny rozdział – „Tajemnice pracodawcy i ich ochrona”, autorstwa r. pr. Mariusza Piotrowskiego – odnosi się również do art. 11 u.z.n.k. Dotyczy on jednak nie tyle tajemnicy przedsiębiorstwa, ile tajemnicy pracodawcy uregulowanej w Kodeksie pracy. W następnym rozdziale – „Niedozwolone naśladownictwo produktu – możliwe konsekwencje prawne i typowe linie obrony” – r. pr. Grzegorz Dudczak analizuje nie tylko delikt „niewolniczego naśladownictwa” opisany w art. 13 u.z.n.k., lecz także kwestie naśladownictwa w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: u.p.a.p.p.) oraz w ustawie – Prawo własności przemysłowej (dalej: u.p.w.p.). Radca prawny Marcelina Mazurkiewicz w rozdziale „Nieuczciwa reklama w mediach społecznościowych” odnosi się do art. 16 u.z.n.k. Autorka przenosi rozważania dotyczące reklamy na grunt mediów społecznościowych, w tym działalności tzw. influencerów. Kwestie reklamy porównawczej podejmuje w rozdziale szóstym „Potyczki na koszyczki. Koszykowe pojedynki cenowe – lekkie spojrzenie na poważny temat” r. pr. Robert Prętki. Zdaniem autora reklama porównawcza jest ważnym narzędziem marketingowym, jednak wymaga dużej staranności w przygotowaniu, by przedsiębiorca nie naruszył przepisów prawa. Część dotyczącą prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji wieńczy artykuł „Pozew w sprawach zwalczania

nieuczciwej konkurencji” sędziego Łukasza Fórmankiewicza i r. pr. Jakuba Kępińskiego. Autorzy wyjaśniają, na jakie elementy należy zwrócić uwagę przy przygotowywaniu pozwu w sytuacji popełnienia przez konkurencyjnego przedsiębiorcę deliktu nieuczciwej konkurencji.

Druga część monografii dotyczy kwestii prawa autorskiego. W rozdziale ósmym – „Narzędzia zabezpieczenia interesów licencjodawcy w świetle wypowiedzenia umowy licencji” – r. pr. Jagoda Czaczka analizuje prawidłowe zabezpieczenie interesów licencjodawcy na gruncie prawa autorskiego. W kolejnym, dziewiątym rozdziale – „Praktyczne wykorzystanie w obrocie komercyjnym utworów stworzonych przy wykorzystaniu generatywnej sztucznej inteligencji” – r. pr. Jowita Jankowska-Libiszowska rozważa aktualne zagadnienia dotyczące sztucznej inteligencji na gruncie prawa autorskiego. W ostatnim rozdziale drugiej części – „Praktyczne aspekty wygaśnięcia autorskich praw majątkowych” – r. pr. Maciej Junikowski skupia się na kwestii wygaśnięcia autorskich praw majątkowych. Prawa te są ograniczone w czasie i po ich upływie utwór „wchodzi” do tzw. domeny publicznej. Nie zawsze jednak da się ustalić (np. w przypadku „utworów osieroconych”), czy utwór jest już w domenie publicznej, czy nadal jest chroniony.

Trzecia część monografii dotyczy znaków towarowych. W rozdziale jedenastym – „Znaki towarowe i ich ochrona w obrocie elektronicznym” apl. radc. Jakub Kotkowski omawia podstawowe kwestie dotyczące znaków towarowych, a następnie przechodzi do naruszeń prawa do znaków towarowych w obrocie elektronicznym. Część trzecią, a zarazem całą monografię, kończy rozdział r. pr. Szymona Gogulskiego i r. pr. Damiana Ludwiniaka „Egzekucja z polskiego znaku towarowego wobec zagranicznej osoby prawnej spoza UE”. Autorzy omawiają przebieg egzekucji z polskiego znaku towarowego wobec zagranicznej osoby prawnej. ■

Jakub Kępiński



„Własność intelektualna. Wybrane zagadnienia”
Zeskanuj QR kod i zapoznaj się z publikacją.

¹ Szczegóły: „Radca Prawny”, nr 212/2024, s. 42.

AKTYWNOŚĆ CCBE W PIERWSZYM KWARTALE 2026 R.

Polska od 22 lat jest członkiem Rady Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE). Delegację do CCBE tworzą Krajowa Izba Radców Prawnych oraz Naczelna Rada Adwokacka. Oba samorządy przewodniczą jej rotacyjnie, współdziałając i uzgadniając stanowisko Polski.

KOMITET KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO (Training Committee)

17 lutego br. na spotkaniu komitetu uczestnicy skoncentrowali się na przygotowaniach do ważnej dla szkolenia radców prawnych i adwokatów konferencji „European Judicial Training: Creating a Supportive Environment for Digital Justice@2030”, która odbyła się pod koniec lutego w Nikozji na Cyprze. Celem konferencji było stworzenie środowiska sprzyjającego wdrażaniu Strategii KE CyfrowaSprawiedliwość@2030. W trakcie spotkania komitetu przeprowadzono dyskusję wokół 15 punktów strategii wskazanych przez Komisję Europejską. Podkreślono, że określenie ról i odpowiedzialności podmiotów krajowych będzie wymagać uwzględnienia ich kompetencji oraz środków finansowych, jakimi dysponują.

W kontekście wdrażania strategii KE prace będą realizowane według mapy drogowej (road map) dla działań samorządów prawniczych. Potwierdzono, że podczas konferencji w Nikozji członkowie Komitetu ds. Szkoleń omówią możliwe aktywności samorządów prawniczych oraz CCBE w ramach wypracowanej agendy.

STAŁA DELEGACJA CCBE PRZY TSUE I SĄDZIE EFTA (PD Lux)

Na lutym spotkaniu członkowie komitetu podsumowali grudniowe spotkanie CCBE z sędziami i personelem TSUE, SUE i Sądu EFTA w Luksemburgu, na którym rozmawiano o ważnych dla radców prawnych i adwokatów decyzjach i działaniach luksemburskich sądów, w tym o ważnej zmianie umożliwiającej stronie wyznaczenie nowego pełnomocnika, jeśli z jakichś względów okaże się, że aktualny nie spełnia wymogów „niezależności” lub „reprezentowania” w kontekście art. 19 statutu TSUE. Wskazano na możliwość zapoznania się na stronie TSUE z pisemnymi stanowiskami stron w zakończonych postępowaniach „prejudycjalnych” (w tym stanowiskiem państw członkowskich i instytucji), co jeszcze kilka miesięcy temu nie było możliwe, oraz na szerokie informowanie przez TSUE o swojej aktywności (streaming części rozpraw; ogłaszanie wyroków online; komunikaty prasowe; omówienie najnowszych i najważniejszych wyroków przez sędziów; prezentacja działania poszczególnych służb Trybunału i Sądu UE w formie wywiadów z ich personelem). Członkowie PD Lux zwrócili także uwagę na słabości nowego

systemu wyszukiwania spraw, ostatnio wprowadzonego w TSUE, i z akceptacją przyjęli przywrócenie działania poprzedniej, bardziej skutecznej wyszukiwarki, do czasu poprawienia działania nowego narzędzia.

KOMITET PECO (Komitet do spraw samorządów prawniczych w krajach spoza Unii Europejskiej)

W pierwszej części posiedzenia Komitetu PECO 11 lutego wystąpił przedstawiciel Komisji Europejskiej T. Hagleitner, dyrektor Wydziału Strategii Rozszerzenia Europy.

Jest już tradycją, że co roku na posiedzeniu PECO przedstawiana jest sytuacja w krajach kandydujących do UE w celu zmobilizowania środowiska prawniczego do wspierania zmian adaptacyjnych, a w szczególności podejmowania wszelkich możliwych działań w celu zapewnienia prawidłowych standardów w samorządach prawniczych, dostępu do wymiaru sprawiedliwości i praworządności w możliwie najszerszym zakresie.

Przedstawiciel komisji stwierdził, że w obliczu napięć geopolitycznych polityka rozszerzenia stała się kluczowym narzędziem wzmacniania bezpieczeństwa, stabilności i odporności Europy. Kraje kandydujące muszą wykazać trwałe reformy w obszarze rządów prawa, demokracji i administracji publicznej. Unia przygotowuje się instytucjonalnie i finansowo do przyjęcia nowych członków.

Od 2024 r. proces przygotowań do rozszerzenia przyspieszył. Fundamentami procesu akcesyjnego są niezależność sądownictwa, profesjonalizacja administracji, ochrona praw podstawowych, stabilność instytucji demokratycznych.

W ostatnim roku największe postępy w powyższym zakresie osiągnęły: Czarnogóra, Albania, Mołdawia, Ukraina, a największy regres wystąpił w Gruzji, a częściowo w Serbii i Turcji.

Wśród chwalonych państw znalazły się m.in. Ukraina (reformy prowadzone są mimo wojny – przyjęto mapy drogowe dotyczące rządów prawa i administracji; kluczowe wyzwanie to konsekwentna walka z korupcją i zapobieganie regresowi) oraz Mołdawia (szybka integracja – znaczące przyspieszenie reform, wynik wyborów w 2025 r. potwierdził proeuropejski kurs).

W ramach kolejnego punktu posiedzenia komitetu przedstawiciel samorządu adwokatów w Gruzji, nowo wybrany prezes, Irakli Kandashvili przedstawił informację na temat



obecnej sytuacji w wymiarze sprawiedliwości, w szczególności sytuacji prawników. Poinformował on także o działaniach edukacyjnych w ramach samorządu, organizowanych konferencjach, rozwijaniu kontaktów międzynarodowych oraz przestrzeganiu przez samorząd standardów europejskich. Zdaniem nowego prezesa prawa prawników w Gruzji nie są zagrożone.

W następnym punkcie Komitetu PECO wiceprezes samorządu ukraińskiego Valentin Gwozdij wskazał, że z inicjatywy samorządu prawniczego powstała grupa robocza, w której biorą udział – oprócz członków władz samorządu – członkowie parlamentu oraz międzynarodowi eksperci (w tym reprezentująca KIRP r. pr. Maria Ślázak). Grupa ta sporządzi rekomendacje zmian, jakie muszą być wprowadzone w Ukrainie, aby wypełnić do końca tego roku postanowienia wydanej przez Komisję Europejską „mapy drogowej”. Z kolei przedstawił Serbii, dziekanu adwokatury w Belgradzie, ze smutkiem poinformował o kompletnym braku reform w jego kraju.

KOMITET AML

Na lutowym posiedzeniu komitet skoncentrował się na dalszej analizie projektu noty interpretacyjnej CCBE dotyczącej art. 70 rozporządzenia AML, w szczególności na tych elementach dokumentu, które dotychczas nie uzyskały konsensusu między delegacjami.

W toku dyskusji uzgodniono szereg poprawek redakcyjnych i merytorycznych, w tym doprecyzowania w zakresie relacji między obowiązkiem raportowania podejrzanych transakcji (STR) a wyjątkami wynikającymi z tajemnicy zawodowej. Jeżeli postęp prac na to pozwoli, dokument zostanie przedłożony do zatwierdzenia przez Komitet Stały CCBE pod koniec marca br.

Komitet wymienił także informacje dotyczące stanu wdrażania pakietu AML w poszczególnych państwach członkowskich, w tym w kontekście nadzoru nad samorządami zawodowymi pełniącymi funkcję organów nadzorczych. Ustalono, że komitet będzie kontynuował monitoring krajowych procesów legislacyjnych, w szczególności rozwiązań dotyczących nadzoru nad samorządami zawodowymi oraz rozdziału kompetencji między organami publicznymi a izbami zawodowymi. Przeprowadzono wstępną dyskusję nad możliwością opracowania zbioru dobrych praktyk (*best practices*), które mogłyby być wykorzystywane przez samorządy zawodowe na etapie implementacji pakietu AML.

KOMITET PRZYSZŁOŚCI USŁUG PRAWNYCH

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami komitet ulega rozwiązaniu. Jednocześnie powołana została sieć ekspertów. Jej celem będzie przekazywanie informacji na temat perspektywy krajowej, a także „dostarczanie inspiracji” dla CCBE (np. w zakresie ważnych bolączek dotyczących przyszłości zawodu czy innowacji w zakresie świadczenia usług prawnych).

KOMITET IT/KOMITET DS. INWIGILACJI (połączone posiedzenie)

Merytoryczne działania podczas posiedzenia obu komitetów skupione były wokół:

- Digital Omnibus (Data and AI) – w toku obrad ustalone zostało finalne brzmienie stanowiska CCBE, które zostało przekazane Komisji Europejskiej;
- zagadnienia przenoszenia usług mailowych Microsoft do chmury (które powoduje, że używanie MS Outlook nawet dla swojej prywatnej, kancelaryjnej domeny będzie powodowało przetransferowanie danych otrzymywanych i wysyłanych na serwery Microsoftu, co jest potencjalnym zagrożeniem dla tajemnicy zawodowej). CCBE jest w toku rozmów z Microsoft. Na obecną chwilę uzyskano potwierdzenie od Microsoft, że aby móc korzystać lokalnie z poczty Outlook, konieczne jest korzystanie z klasycznej aplikacji (nieprzetaczanie się na nowy MS Outlook), jednak Microsoft będzie ją wspierał tylko do 2029 r. CCBE chce połączyć swoje siły z innymi organizacjami i wystosować wspólne stanowisko;
- działań w obszarze e-evidence i CSA, instrumentów w obszarze cyfryzacji sądownictwa oraz najnowszego orzecznictwa w zakresie nowych technologii.

KOMITET STAŁY CCBE

Podczas odbywającego się w Wiedniu 12 lutego Komitetu Stałego CCBE w pięknych wnętrzach Pałacu Ferstel delegacje narodowe dyskutowały nad:

- priorytetami rocznymi (ratyfikacja i popularyzacja Konwencji Rady Europy o ochronie zawodu prawnika w państwach członkowskich RE oraz poza Europą; współpraca z Radą Europy w zakresie ochrony praw człowieka; przygotowanie i przyjęcie wieloletniego programu szkoleń dla prawników w różnych dziedzinach prawa, we współpracy z instytucjami UE) oraz
- priorytetami wieloletnimi CCBE (nowa strategia CCBE oraz ochrona poufności danych w internecie).

Komitet stały przyjął także stanowisko w sprawie próby rozszerzenia uznawania kwalifikacji zawodowych prawników spoza Unii, ochrony poufności danych klienta w sprawach podatkowych oraz w sprawie przystąpienia w charakterze interwenienta do sprawy przed ETPC – REGVAR przeciwko Słowenii.

Mecenas Przemysław Rosiak przedstawił delegatom wnioski z grudniowego spotkania CCBE z sędziami i personelem TSUE, SUE i Sądu EFTA w Luksemburgu.

W drugiej części spotkania delegaci omawiali możliwości zwiększenia zakresu szkoleń dla radców prawnych i adwokatów w ramach Wieloletnich Ram Finansowych 2028–2034. W dyskusji tej wzięli także udział prezesi europejskich samorządów prawniczych, w tym Wiceprezes KRRP Tomasz Scheffler, oraz członkowie polskiej delegacji: mec. Przemysław Kamil Rosiak oraz mec. Maria Ślázak (była prezes CCBE).

Przemysław Kamil Rosiak
członek polskiej delegacji do CCBE,
przewodniczący PD Lux CCBE

Artykuł powstał we współpracy z radczyniami prawnymi – członkiniami ww. komitetów CCBE: Agnieszką Sołtys, Marią Ślázak, Marią Dymitruk i Magdaleną Bartosiewicz. ■



Fot. Adobe Stock

WYBRANE INICJATYWY UNIJNE – KONKURENCYJNOŚĆ

Zmiany i inicjatywy legislacyjne w obszarze prawa unijnego a działalność prawnicza.

EU INC. – 28. REŻIM PRAWNY

Najprawdopodobniej 18 marca br. przedstawiony zostanie projekt EU Inc. – nowej formuły paneuropejskiej spółki, uwzględniającej proste i całkowicie cyfrowe reguły rejestracji w 48-godzinnej procedurze z minimalnymi wymogami kapitałowymi (inicjatywa znana pod nazwą 28. reżim prawny). Wstępne ramy tej inicjatywy zakładane przez Komisję Europejską koncentrowały się na założeniu, iż projekt będzie dotyczył innowacyjnych start-upów i skale-upów, ale Parlament Europejski wyraził pogląd, iż EU Inc. powinna mieć szersze zastosowanie¹.

Plan prac legislacyjnych jest dosyć ambitny, ponieważ komisarz ds. demokracji, sprawiedliwości, praworządności

i ochrony konsumentów Michael McGrath zakłada, że EU Inc. będzie funkcjonować już od 2027 r. Parlament Europejski już zasygnalizował silne poparcie polityczne, przyjmując sprawozdanie z własnej inicjatywy w tej sprawie z poparciem większością międzypartyjną. Częściowym powodem tego szerokiego wsparcia jest włączenie zabezpieczeń standardów pracy i udziału pracowników w decyzjach zarządczych w nowej EU Inc. Rozważaną formą prawną jest zarówno dyrektywa, jak i rozporządzenie, ale tylko rozporządzenie gwarantowałoby główny cel, jakim jest zmniejszenie fragmentacji na jednolitym rynku UE.

Szerzej projekt omówiony został w listopadowym numerze „Radcy Prawnego”. ■

HARMONIZACJA NIEKTÓRYCH ELEMENTÓW PRAWA UPADŁOŚCIOWEGO – UNIJNE POROZUMIENIE

Postowie do Parlamentu Europejskiego 10 marca przyjęli porozumienie w sprawie dyrektywy harmonizującej niektóre elementy prawa upadłościowego. Kolejnym etapem będzie formalne zatwierdzenie tego projektu przez Radę UE.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Europejski Bank Centralny i wszystkie instytucje UE wskazały, że brak zharmonizowanego prawa upadłościowego jest jedną z kluczowych barier dla większej integracji rynku kapitałowego w Europie, a także utrudnieniem dla inwestycji transgranicznych. Według analiz Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego czas dla inwestorów na odzyskanie pieniędzy od upadłej firmy obecnie waha się od sześciu miesięcy do siedmiu lat, w zależności od państwa UE, w jakim firma jest zlokalizowana, a koszty sądowe mogą stanowić różnice przekraczające 10% między krajami UE.

Brak jednolitych regulacji powoduje obecnie każdorazową konieczność oceny przez inwestorów zasad niewypłacalności,

gdy zamierzone przedsięwzięcia dotyczyć mają innego kraju niż własny. Dzięki przyjętym na szczelnie UE uzgodnieniom obowiązywać mają jednolite minimalne standardy, w tym uniemożliwiające firmom przenoszenie lub ukrywanie ich aktywów, a także pozwalające podważyć transakcje dłużnika dokonane przed rozpoczęciem postępowania upadłościowego, by chronić majątek upadłościowy przed bezprawnym usunięciem aktywów. Rozwiązaniom tym towarzyszyć ma łatwiejszy dostęp do krajowych rejestrów kont bankowych, a także rejestrów prowadzonych w innych państwach członkowskich, do których można uzyskać dostęp za pośrednictwem systemu wzajemnych połączeń rejestru rachunków bankowych (BARIS) w odniesieniu do informacji o aktywach należących do majątku upadłościowego. Co więcej, dostęp do baz danych ułatwiających lokalizację aktywów dłużnika ma także zostać umożliwiony w każdym kraju UE.

Przepisy te proponują nowe rozwiązania, jakie ma zaofiarować postępowanie tzw. pre-pack. Celem jest wprowadzenie mechanizmu, który umożliwi ma sprzedaż przedsiębiorstwa w całości przed formalnym rozpoczęciem postępowania

¹ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 20 stycznia 2026 r. zawierająca zalecenia dla Komisji w sprawie 28. systemu prawnego – nowe ramy prawne dla innowacyjnych przedsiębiorstw, https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-10-2026-0002_PL.pdf [dostęp: 10 marca 2026 r.].

upadłościowego, by utrzymać jego wartość, możliwie szeroko zachowując stan zatrudnienia, a jednocześnie umożliwić maksymalne zabezpieczenie wierzycieli.

Wniosek o wszczęcie postępowania upadłościowego będzie musiał być złożony w ciągu trzech miesięcy od uzyskania informacji, że firma znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Niemniej państwa będą mogły zezwolić na zawieszenie takiego wniosku, jeśli podjęte zostaną inne środki w celu uniknięcia szkody dla wierzycieli i zapewnienia poziomu ich ochrony, równoważnego do tego, jaki zapewniają przepisy o postępowaniu upadłościowym. Nowym rozwiązaniem będzie także obowiązek, w przypadku zaistnienia pewnych okoliczności, powołania komitetów wierzycieli we wszystkich państwach członkowskich. Państwa będą też miały możliwość zawężenia ustanowienia komitetu wierzycieli do dużych przedsiębiorstw.

Każde państwo UE zobowiązane będzie do opublikowania na portalu e-Justice UE arkusza informacyjnego wyjaśniającego swoje przepisy dotyczące niewypłacalności w języku własnym, angielskim, francuskim i niemieckim. Państwa UE będą miały dwa lata i dziewięć miesięcy na wdrożenie znalezionych regulacji². ■

ZMIANA DYREKTYWY O PRAWACH AKCJONARIUSZY

Komisja Europejska podjęła kolejną inicjatywę mającą na celu zmniejszenie fragmentacji na rynkach kapitałowych oraz usunięcie barier dla inwestorów w relacjach transgranicznych. Potrzebę zmian tych przepisów podkreślały w ostatnich latach Europejski Urząd Nadzoru Bankowego, Europejski Bank Centralny, Europejski Urząd Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych, a także OECD. Ogólnym celem tej inicjatywy jest zwiększenie konkurencyjności spółek notowanych na giełdzie UE oraz uproszczenie procedur dla uczestników rynku finansowego.

Unia Europejska stoi przed dużymi potrzebami inwestycyjnymi, które wymagają większego kapitału wspierającego gospodarkę i obniżenia kosztów finansowania dla europejskich przedsiębiorstw. Kluczowe są wysokie koszty i wyzwania związane z operacjami transgranicznymi, częściowo wynikające z braku dostosowania do cyfrowych zmian na rynku, jak i w procedurze głosowania akcjonariuszy. Komisja proponuje poprawę ładu korporacyjnego, zwłaszcza w zakresie wykorzystania technologii cyfrowych, a także ułatwianie przepływu informacji i wykonywanie praw między spółkami notowanymi na giełdzie, pośrednikami i akcjonariuszami, zwłaszcza przez wykorzystanie rozwiązań cyfrowych.

Komisja Europejska prowadzi w tym zakresie konsultacje publiczne do 6 maja³, a w czwartym kwartale 2026 r. przedstawi propozycję przedmiotowych zmian legislacyjnych. ■

Katarzyna Lachowicz

² Przyjęty przez Parlament Europejski dokument dostępny jest pod linkiem: https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-10-2026-0057_PL.pdf [dostęp: 10 marca 2026 r.].

³ https://ec.europa.eu/info/law/better-regulation/have-your-say/initiatives/14809-Shareholder-Rights-Directive-evaluation-and-review/public-consultation_en [dostęp: 10 marca 2026 r.].

WARSZAWA – CENTRUM EUROPEJSKIEJ DEBATY PRAWNIKÓW PRZEDSIĘBIORSTW

20 marca w siedzibie Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie odbyło się 53. Walne Zgromadzenie European Company Lawyers Association (ECLA) – organizacji zrzeszającej ponad 75 tys. prawników z 24 krajów Europy. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele krajowych samorządów prawniczych z całego kontynentu.

Tegoroczne zgromadzenie miało szczególny charakter – po raz pierwszy w historii ECLA, sięgającej 1983 r., doroczne spotkanie organizacji odbyło się w Warszawie. Wydarzenie było również istotną przestrzenią do dyskusji nad aktualnym stanem oraz przyszłością zawodu prawnika in-house w Europie.



Polski samorząd radców prawnych jest członkiem ECLA od 1993 r. Funkcję wiceprezesa organizacji pełni r. pr. Waldemar Koper. W spotkaniu uczestniczyło około 40 przedstawicieli środowiska prawniczego z różnych krajów. Krajową Izbę Radców Prawnych reprezentowała r. pr. Alicja Jagielska-Burduk, przewodnicząca Komisji Zagranicznej KRPP.

Walne zgromadzenie było okazją do podsumowania działalności ECLA w ostatnim roku. Przedstawiono raporty zarządu, zatwierdzono roczny budżet oraz omówiono zgłoszenia nowych członków z kolejnych państw. Dokonano również wyboru nowego członka zarządu.

Istotnym elementem obrad była dyskusja nad planami i priorytetami organizacji na kolejne lata, prowadzona w ramach projektu opracowania strategii ECLA do 2030 r.

Podkreślono, że planowanie przyszłych działań nabiera szczególnego znaczenia w obliczu dynamicznego rozwoju technologicznego oraz złożonej sytuacji geopolitycznej. W tym kontekście przeprowadzono warsztat poświęcony przyszłości organizacji oraz strategicznym kierunkom jej rozwoju.

Uczestnicy podjęli szeroką dyskusję dotyczącą strategii ECLA na kolejne lata. Wśród najważniejszych kierunków działań wskazano:

- rozwój ukierunkowanych inicjatyw,
- zwiększanie widoczności organizacji na poziomie europejskim,
- wzmacnianie funkcji networkingowej ECLA,
- budowanie silniejszej współpracy międzynarodowej.

Podkreślono również znaczenie przyjęcia szerokiej perspektywy w planowaniu działań, co pozwoli lepiej odpowiadać na zróżnicowane potrzeby środowisk prawniczych w poszczególnych krajach oraz wzmacniać pozycję organizacji w Europie. ■

Red., www.kirp.pl

HOMO HOMINI LUPUS (EST)¹

Dawno, dawno temu, w pewnym królestwie było tak wspaniale, jak tylko potrafią być wspaniale królestwa z opowieści. W wielkich salach zamkowych często mówiono o honorze, lojalności i wzajemnym szacunku. Rycerze prawa, odziani nie w zbroje, lecz w togi, z dumą opowiadali o etyce, solidarności i koleżeństwie. Brzmiało to pięknie, niemal jak morał z dobrej bajki. Ale, jak to w bajkach bywa, nie wszystko było tak piękne, jak mogło się wydawać.



**EWA
URBANOWICZ**
radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Lublinie
Fot. Magda Pucek

W środowisku zawodowym często i chętnie mówimy o wartościach. O etyce, solidarności zawodowej, koleżeństwie. Podczas konferencji, spotkań samorządowych czy oficjalnych wystąpień słowa te padają z łatwością, brzmią doniośle i budują obraz wspólnoty opartej na wzajemnym szacunku. W teorii tworzymy środowisko ludzi świadomych odpowiedzialności, którzy rozumieją wagę zaufania i lojalności, zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym. W praktyce jednak coraz częściej można odnieść wrażenie, że między słowami a działaniem rozciąga się ogromna przepaść.

Chociaż deklarujemy solidarność, rzadko potrafimy naprawdę cieszyć się z osiągnięć innych. Awans koleżanki, sukces kolegi, ciekawa inicjatywa czy nowe przedsięwzięcie – zamiast autentycznej i szczerzej radości pojawia się uniesiona brew, a czasem ironiczny komentarz. Zamiast gratulacji – milczenie. A bywa i tak, że po chwili rozpoczyna się dyskusja o tym, „jak to się właściwie stało [...]”. Jeszcze bardziej znamienne jest to, jak reagujemy na cudze potknięcia. Błędy innych przyciągają uwagę z zadziwiającą siłą. Nagle pojawia się zainteresowanie, współczucie, troska. W wypowiedzianych słowach wybrzmiewa życzliwość, lecz w spojrzeniu często czai się coś zupełnie innego – satysfakcja, że ktoś znalazł się w trudnej sytuacji.

Paradoks polega na tym, że jednocześnie bardzo lubimy mówić o wspólnocie i wspólnym działaniu. O tym, że powinniśmy się wspierać i stać za sobą murem. Deklarujemy solidarność samorządową, powołujemy się na wartości i zasady etyki zawodowej. Tyle że, gdy przychodzi moment, w którym

można rzeczywiście kogoś wesprzeć – uśmiechnąć się, powiedzieć dobre słowo, publicznie stanąć w czyjejs obrobie – zapada cisza. Albo, co gorsza, zaczyna się dyskretnie przewracanie oczami. Nie brakuje też ironii wobec cudzych pomysłów. Inicjatywy koleżanek i kolegów bywają przyjmowane z pobłażliwym uśmiechem, jakby z góry skazane były na niepowodzenie. Zamiast spróbować pomóc, łatwiej powiedzieć: „to się nie uda”. Jeszcze łatwiej – skomentować za plecami.

Czasem przybieramy maskę przyjacielskości. Rozmawiamy serdecznie, deklarujemy wsparcie, zapewniamy o dobrej woli. A kilka godzin później w innym gronie ta sama rozmowa staje się przedmiotem żartów lub krytyki. Wtedy znikają deklaracje lojalności, pojawiają się za to chłodne oceny i opinie wypowiedziane z zadziwiającą łatwością – tak różne od tych wcześniej deklarowanych. W efekcie coraz częściej można odnieść wrażenie, że hipokryzja i małostkowość stają się cichymi regułami przejmującymi stery naszych relacji.

Już starożytni dostrzegali tę ludzką skłonność. Łacińska sentencja *homo homini lupus est* – człowiek człowiekowi wilkiem – opisuje świat, w którym egoizm i brak zaufania prowadzą do nieustannej rywalizacji. W naszej bajkowej opowieści wilki nie zawsze mają kły. Czasem noszą eleganckie stroje, uśmiechają się uprzejmie i mówią o wartościach, które, gdy tylko zgasną światła wielkiej sali, nagle tracą na znaczeniu, niszczą wspólnotę. Tam, gdzie nie ma zaufania, trudno mówić o współpracy. Tam, gdzie sukces jednych budzi niechęć innych, znika motywacja do działania. A tam, gdzie słowa przestają mieć pokrycie w czynach, przestają mieć jakiegokolwiek znaczenie.

W każdej bajce przychodzi jednak moment, w którym bohaterowie muszą spojrzeć prawdzie w oczy. Bo żadne królestwo nie przetrwa długo, jeśli jego mieszkańcy tylko mówią o wartościach, ale nie potrafią ich naprawdę praktykować.

Może więc warto czasem zadać sobie proste pytanie: czy naprawdę jesteśmy tacy, za jakich chcemy uchodzić? Czy solidarność, o której tak często mówimy, istnieje także wtedy, gdy nikt nie patrzy? Czy potrafimy szczerze pogratulować, wesprzeć, pomóc – bez ironii, bez kalkulacji, bez ukrytych intencji?

Bo ostatecznie nie jesteśmy tym, co deklarujemy. Nie jesteśmy nawet tym, co o sobie myślimy. Jesteśmy tym, co robimy. A nie tym, co mówimy, że robimy. ■

¹ *Homo homini lupus est* (człowiek człowiekowi wilkiem) – łacińska sentencja oznaczająca, że ludzie potrafią być dla siebie nawzajem okrutni, drapieżni i wrodzy, niczym wilki. Hasło to spopularyzował filozof Thomas Hobbes, podkreślając egoizm i walkę wszystkich przeciw wszystkim w stanie naturalnym.



Fot. Adobe Stock

O UBIORZE NAUKOWO

Mamy z tym częsty problem. W zależności od spotkania zastanawiamy się, jak się ubrać, by było to właściwie. Oczywiście określone rodzaje spotkań narzucają „kod” ubrań, lecz czy „ubranie korporacyjne” może mieć znaczenie?



JAROSŁAW BEŁDOWSKI

radca prawny, doktor nauk prawnych,
pracownik naukowy Szkoły Głównej
Handlowej w Warszawie,
członek Rady Towarzystwa
Ekonomistów Polskich,
Fot. Archiwum

Tematem zajęto się naukowo. Zresztą zahacza to o część kilku nauk, w tym ekonomicznych. Jakiś czas temu w ramach tej ostatniej została wypracowana teoria sygnalizacji zapoczątkowana przez ekonomistę Michaela Spence’a w latach 70. XX w. Skoncentrował się on wtedy na rynku pracy i zauważył, że występuje na nim asymetria informacji przejawiająca się tym, iż pracodawcy nie potrafią ocenić kompetencji zatrudnianych nowych pracowników i przez to zatrudniają niewłaściwe osoby. Sposobem, który temu może zaradzić, jest uzyskanie więcej informacji po stronie kandydata, np. o posiadanych certyfikatach. Wydaje się to obecnie oczywiste, lecz wówczas doprowadziło do zasadniczych zmian w rekrutacji, co przerodziło się w rozbudowane procedury, np. obejmujące testy kompetencji.

Czym innym jest noszenie odpowiedniego ubioru przez prawnika, a czym innym przez pracownika innej profesji. Co jednak zaskakujące, ubiór powinien być również dopasowany do doświadczenia. Wskazują na to badania Roberta Smitha z Uniwersytetu w Tillburgu, który wraz z zespołem innych naukowców zajął się tematem słabej usługi i powiązanego z nią ubioru korporacyjnego¹. Eksperyment nie był skomplikowany.

Dostawa pizzy i z tym związana słaba obsługa, np. opóźnienie w jej realizacji przez pracownika w ubiorze korporacyjnym. Ten nie pomaga, bo jeśli pracownik nie jest doświadczony i nie potrafi sobie poradzić z taką sytuacją, to klient w większym stopniu utożsamia firmę z porażką. Może więc lepiej go tak nie ubierać? W innym badaniu Guillaume Pech z Université Libre de Bruxelles oraz Emilie Caspar z Uniwersytetu w Gandawie postanowili sprawdzić, czy uczestnicy eksperymentu będą gradować (w zależności od ubioru) wyładowania elektryczne na innych odpowiednio ubranych uczestnikach podpiętych do właściwej aparatury. Nie przeciągając, posiadanie ubioru wskazujące na pracę dla Czerwonego Krzyża okazało się zbawienne, albowiem osoby te doświadczyły mniejszego natężenia wyładowań elektrycznych!

Z badań wynika, że trzeba szukać złotego środka między ubiorem sformalizowanym a luźnym. Dlatego też może warto rozważyć pewną swobodę w tym zakresie lub też opracować zasady, kiedy należy być bardziej formalnym?

Dla jasności: w żaden sposób nie zachęcam do przeprowadzania eksperymentów w kancelariach radców prawnych, polegających na wyładowaniach elektrycznych na ich pracownikach (i sprawdzaniu, czy znaczenie dla ich natężenia ma ich ubiór). Z badań wynika jednak, że trzeba szukać złotego środka między ubiorem sformalizowanym a luźnym. Dlatego też może warto rozważyć pewną swobodę w tym zakresie lub też opracować zasady, kiedy należy być bardziej formalnym? A to, dlaczego ubieramy się tak, a nie inaczej w sądach, to już temat na inny felieton. ■

¹ Zob. R. Smith, J.J. Chandler, N. Schwarz, *Uniformity: The effects of organizational attire on judgments and attributions*, „Journal of Applied Social Psychology” 2020, vol. 50, nr 5, s. 299–312.

„PLAŻA W POURVILLE” I ZAKOCHANY ZŁODZIEJ Z OLKUSZA

Oscar Claude Monet osiągnął bogactwo pochodzące z natury, źródła jego inspiracji. Malował przyrodę tak, jak ją postrzegał. Podczas swojej długiej kariery był najbardziej konsekwentnym i twórczym przedstawicielem filozofii impresjonizmu, polegającej na wyrażaniu własnych spostrzeżeń na temat natury, zwłaszcza w odniesieniu do plenerowego malarstwa pejzażowego. Termin „impresjonizm” pochodzi od tytułu jego obrazu „Impresja, wschód Słońca” (fr. Impression, soleil levant), który został wystawiony w 1874 r. na Pierwszej Wystawie Impresjonistów, zainicjowanej przez Moneta i grupę podobnie myślących artystów jako alternatywa dla współczesnego salonu.



**RADOSŁAW
GĄSIOR**

radca prawny
Fot. archiwum R. Gąsiora

Wielokrotnie malował te same sceny, aby uchwycić zmiany światła i upływ pór roku. Do najbardziej znanych przykładów należą seria stogów siana (1890–1891), obrazy katedry w Rouen (1892–1894) oraz obrazy lilii wodnych w ogrodzie w Giverny, którymi zajmował się przez ostatnie 20 lat życia. Monet był szczęśliwcem, który odniósł sukces za życia. Zyskał sławę i popularność, stał się jednym z najstojniejszych malarzy na świecie i źródłem inspiracji dla rosnącej grupy artystów.

W polskich zbiorach muzealnych znajduje się jeden obraz Moneta, „Plaża w Pourville”. Praca została namalowana w 1882 r. w małym nadmorskim kurorcie Pourville-sur-Mer (obecnie część gminy Hautot-sur-Mer). Artysta spędził zimę 1882 r. w Pourville. Cieszył się spędzonym tam czasem. Zauroczony miejscem postanowił wrócić z rodziną następnego lata. Pourville było wtedy niewielką wioską rybacką, która przyciągnęła malarza urokliwym krajobrazem. Wysokie klify porośnięte zielenią, szerokie kamieniste plaże i błękit morza zainspirowały artystę do stworzenia serii widoków francuskiego wybrzeża.

W „Plaży w Pourville” artysta ukazał fragment surowej linii brzegowej Hautot-sur-Mer. Północne wybrzeże Francji zwrócone jest w stronę kanału La Manche. Widok plaży jest widziany z podwyższonej perspektywy. Patrząc na obraz, stoimy obok Moneta, na cyplu, i spoglądamy na spiralną linię brzegową normandzkiego wybrzeża. Rozległa przyroda i jej sezonowe światła, barwy to główne zainteresowania artysty

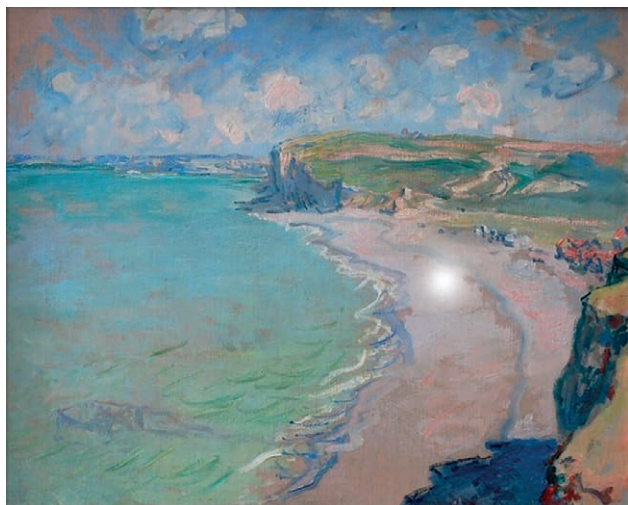
na tym etapie życia. Mniej interesował się postaciami ludzkiemi. Odwiedza Normandię w natchnionej podróży ku naturalnemu pięknu Francji.

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ Z MUZEUM

Z dziełem „Plaża w Pourville” wiąże się jedna z najdziwniejszych historii w świecie sztuki. Pierwszym właścicielem obrazu był paryski marszand i orędownik impresjonistów, Paul Durand-Ruel. W 1906 r. pracę zaprezentowano w Kaiser Friedrich Museum w Poznaniu. Wystawa dzieł impresjonistów cieszyła się sporym zainteresowaniem ze względu na innowacyjność ich twórczości. Okoliczność ta skłoniła Niemieckie Towarzystwo Artystyczne do zakupu obrazu. „Plaża w Pourville” od tego momentu znajdowała się w poznańskim muzeum w depozycie.

Po odrodzeniu Rzeczypospolitej w 1918 r. obraz pozostał w Poznaniu. Włączono go do zbiorów nowo powstałego Muzeum Wielkopolskiego. Dzieło było chlubą kolekcji. Przez cały okres okupacji niemieckiej znajdowało się w Poznaniu, aż do upadku III Rzeszy. Wówczas Niemcy wywieźli najcenniejsze eksponaty w głąb kraju. W 1945 roku „Plażę” odnalazła Armia Czerwona. Trafła do Leningradu, następnie do Moskwy. Przez dziesięć lat był poza zasięgiem polskich muzealników. Tak było do 1956 r., kiedy to w drugiej fali rewindykacji dzieło wróciło do Polski. Przez lata prezentowano je w pałacu w Rogalinie, aż w latach 90. zapadła decyzja, że „Plaża w Pourville” ponownie zawiśnie w Poznaniu.

Obraz był eksponowany w Muzeum Narodowym w Poznaniu, gdy nagle 19 września 2000 r. jedna z pracownic zauważyła, że znajdujący się w ramie obiekt to faktycznie kartonowa kopia przyklejona do szyby. Podjęte czynności wyjaśniające pozwoliły ustalić, że kradzieży dokonał 17 września 2000 r. młody mężczyzna, który podał się za studenta malarstwa. Wcześniej uzyskał zgodę na szkicowanie dzieła w sali ekspozycyjnej. Zamiast rysować, wyciął ostrożnie płótno z ramy.



Źródło: Wikipedia

„Plaża w Pourville”, Claude Monet

Kolejnego dnia był poniedziałek, muzeum było zamknięte, a więc miał całą dobę, by zniknąć.

Organy ścigania wszczęły śledztwo. Sprawa była zagadkowa. Nie było do tej pory kradzieży tej skali w polskim muzeum. Media krajowe i międzynarodowe pisały o grabieży jedynego dzieła Moneta w Polsce. Wartość obrazu szacowano na 7 mln dol. Rozważano udział zorganizowanej grupy przestępczej. Sporządzono portret pamięciowy. Znalezienie odcisków palców nic nie pomogło. Śledczy nie posuwali się do przodu. Misternie przygotowany plan został oceniony jako swoisty majstersztyk. Wszelkie ślady urywały się za drzwiami muzeum. Postępowanie umorzono.

Przy okazji tej kradzieży przeanalizowano system ochrony zbiorów muzealnych. Obraz nie był ubezpieczony. Nie miał alarmu. Eksperti uznali, że złodziejowi pomogła duża ufność i ignorancja personelu muzeum, a także brak indywidualnego zabezpieczenia eksponatu. Przypuszczano, że zakup nawet prostego urządzenia najprawdopodobniej uratowałby obraz przed kradzieżą.

ZŁODZIEJ WPADŁ PRZEZ... ALIMENTY

Jak to często bywa w tego typu przestępstwach, przelotem pojawił się po latach, zupełnie przypadkowo. Do bazy danych AFIS (Automatyczny System Identyfikacji Daktyloskopijnej) trafiły odciski palców Roberta Z. z Olkusza. Został zatrzymany w 2006 r. za niepłacenie alimentów.

W 2009 r. pracownik Laboratorium Kryminalistycznego w Poznaniu potwierdził zbieżność odcisków zabezpieczonych w Muzeum Narodowym w Poznaniu z tymi zabezpieczonymi u zatrzymanego w Olkuszu. Złodziej został zatrzymany w styczniu 2010 r. Obraz był starannie ukryty za podwójną ścianką szafy, wśród książek i bibelotów. Biorąc pod uwagę okoliczności kradzieży i nieprofesjonalne przechowywanie, dzieło nie było w najgorszym stanie, jednak pozostałością po wycięciu płótna z ram był uszkodzony podpis Moneta.

Proces trwał bardzo krótko. Złodziej został skazany na trzy lata więzienia i grzywnę w wysokości 28 tys. zł z tytułu pokrycia kosztów konserwacji. Wyrok był nietypowy. Sąd wziął pod uwagę motyw przestępstwa. Sprawca nie pragnął pieniędzy, nie chciał sprzedać obrazu. Nie był kolekcjonerem sztuki. Przez dziesięć lat nikt poza nim nie oglądał dzieła. Nikomu nie powiedział, czego dokonał. Ukradł z fascynacji, kierowany miłością. Zakochał się w barwach, w świetle, w uchwyconej chwili na normandzkiej plaży.

„Plaża w Pourville” po dekadzie wróciła do Muzeum Narodowego w Poznaniu. Patrząc dziś na obraz, myślimy o nie-szczęśniku, który podjął ogromne ryzyko z miłości do... rzeczy. Dzieło Moneta stało się symbolem chorobliwej fascynacji, namiętności. Przykładem, jak sztuka może ubezwłasnowolnić. ■

Bibliografia:

1. https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza,obrazy,1860,obraz_claude_monet_plaza_w_pourville_z_muzeum_narodowego_w_poznaniu.html [dostęp: 1 marca 2026 r.].
2. „Wielcy Malarze. Ich życie, inspiracje i dzieło. Claude Monet”, nr 2, Eaglemoss Polska, Warszawa 1998.
3. <https://niezlasztuka.net/o-sztuce/jedyny-monet-w-polsce/> [dostęp: 1 marca 2026 r.].

OGŁOSZENIE



SUBSIDIO VENIRE
Fundacja Radców Prawnych

Szanowni Państwo,
serdecznie zapraszamy do udziału
w wydarzeniach szkoleniowych organizowanych
przez Fundację Radców Prawnych
„Subsidio Venire” w 2026 r.

Plan szkoleń w I półroczu 2026 r.

- 17-18.04.2026 r. – Bydgoszcz
- 14-17.05.2026 r. – Zakopane
- 11-14.06.2026 r. – Kołobrzeg

Plan szkoleń w II półroczu 2026 r.

- 3-4.07.2026 r. – Zielona Góra
- 3-6.09.2026 r. – Kołobrzeg
- 18-19.09.2026 r. – Lublin
- 22-25.10.2026 r. – Krynica-Zdrój
- 19-22.11.2026 r. – Zakopane

Ze szczegółami i tematyką szkoleń w podanych
datach już wkrótce będziecie Państwo mogli
zapoznać się na naszej stronie internetowej

www.subsidio-venire.kirp.pl

Zachęcamy do bieżącego śledzenia strony.

Aleksandra Gibuła
prezes zarządu Fundacji „Subsidio Venire”

STULECIE PRAWA AUTORSKIEGO I WSPÓŁCZESNE SPORY O OCHRONĘ DÓBR NIEMATERIALNYCH

Fot. Adobe Stock

29 marca 1926 r. pojawiła się pierwsza w Polsce ustawa o prawie autorskim.

Stulecie polskiego prawa autorskiego to dla środowiska radców prawnych moment szczególny. Nie tylko sentymentalnie – możemy przecież spojrzeć na to, z jakimi problemami przepisy próbowały sobie wtedy radzić.

Może wcale nie aż tak nam odległymi?



TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor
artykułów na www.tomaszpalak.pl
i w prasie, wykładowca WSB,
WSAiB, WSEi i UTH
Fot. Grzegorz Giziński

Artykuł ma na celu przypomnienie fundamentów ustawy z 1926 r. Ale również wykazanie, że dylematy, z którymi mierzyli się prof. Fryderyk Zoll czy Jan Lesman (szerzej znany jako Jan Brzechwa)... są niemal identyczne z dzisiejszymi sporami o algorytmy AI czy tantiemy z platform streamingowych. Historia ta uczy nas, że choć zmieniają się nośniki, to natura konfliktu o owoce ludzkiego intelektu pozostaje stała.

POCZĄTKI USTAWY

Rys historyczny powstania ustawy z 29 marca 1926 r. to kronika walki o jedność odrodzonego państwa. Po 1918 r. na ziemiach polskich panowała swoista mozaika legislacyjna: w byłym zaborze austriackim obowiązywała ustawa z 1895 r., w rosyjskim nowoczesna, ale obca ustawa z 1911 r., a w pruskim dualistyczny system niemiecki z początku wieku. Taki stan uniemożliwiał swobodny rozwój kultury i handlu, tworząc „dziwolaż prawniczy”, w którym monopol autorski wywierał różne skutki w różnych częściach kraju.

Prace komisji kodyfikacyjnej trwały siedem lat i były areną merytorycznych starć gigantów prawa. Profesor Fryderyk

Zoll, główny architekt ustawy, toczył spory z sędzią Sądu Najwyższego Janem Jakubem Litauerem. Litauer kwestionował m.in. zollowski podział na prawa samoistne i niesamoistne, uważając go za zbyt skomplikowany eksperyment dla młodego państwa. Presja na unifikację płynęła także z zewnątrz – Polska podpisała w 1920 r. konwencję berneńską, co wymuszało szybkie dostosowanie krajowych norm do standardów międzynarodowych.

Rozwiązania przyjęte w 1926 r. były na owe czasy rewolucyjne i niezwykle nowoczesne. Ustawodawca musiał odpowiedzieć na wyzwania kina, radia i gramofonu, które zmieniały sposób konsumpcji kultury. Nowością było uznanie „produkcji kinematograficznej” za przedmiot ochrony – przy czym ustawodawca wykazał się pragmatyzmem, przyznając prawa przedsiębiorcy filmowemu ze względu na przemysłowy charakter dzieła. Przełomem było uregulowanie instrumentów mechanicznych (jak płyty gramofonowe), gdzie wprowadzono obowiązek uwidaczniania roku utrwalenia na nośniku, co miało chronić obrót przed nieumyślnym naruszeniem praw.

Innym nowatorskim mechanizmem była licencja przymusowa w radiofonii – Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mógł nakazać emisję dzieła ze względu na „wyższą użyteczność publiczną”, gwarantując twórcy słuszne odszkodowanie – nie zdziwiłby mnie notabene pomysł powrotu do analogicznej regulacji obecnie. Niezwykle dynamicznie rozwijało się też orzecznictwo dotyczące kawiarni. Słynna sprawa Jana Bisanza, właściciela krakowskich lokali, zmusiła Sąd Najwyższy do rozstrzygnięcia, czy właściciel odpowiada za

utwory grane przez wynajęte zespoły – sąd uznał, że czerpanie korzyści z obecności muzyki rodzi odpowiedzialność solidarną z wykonawcami. To otworzyło liczne dalsze sprawy.

REAKCJA „LUDU”

Odzew społeczeństwa na te zmiany był często negatywny, nacechowany niezrozumieniem i oporem. Właściciele kawiarni postrzegali egzekwowanie praw autorskich jako rodzaj nieuzasadnionego haracz. Na łamach prasy, np. w „Wiadomościach Filmowych”, organizacje takie jak ZAiKS nazywano otwarciem „pasożytami”. Argumentowano, że prawo autorskie tworzy „sztuczne hamulce” dla słabego życia gospodarczego... To komentarze, które równie dobrze można usłyszeć dzisiaj w kontekście na przykład rzekomego wstrzymywania prawem rozwoju sztucznej inteligencji.

Co więcej, podobnie jak obecnie również i wiek temu twierdzono, że artysta powinien otrzymać wynagrodzenie tylko raz – przy sprzedaży rękopisu czy nut. Społeczeństwo nie rozumiało, dlaczego odtworzenie zakupionej płyty w lokalu miałyby generować dalsze koszty. Ten opór mentalny był tak silny, że inkasenci ZAiKS-u potrafili przerywać lekcje tańca w obecności policji, by pieczętować znalezione nuty, co budziło powszechne oburzenie.

WSPÓŁCZESNOŚĆ

Jak już zasygnalizowano powyżej, nieraz obecna sytuacja prawna jest lustrzanym odbiciem tamtych sporów. Dzisiejsze social media i sztuczna inteligencja to nic innego jak nowa forma „instrumentów mechanicznych” i „radiowizji”, o których pisał Lesman. Problematyka kopiowania plików w sieci nie różni się w swojej istocie od tłoczenia płyt gramofonowych w latach 30. XX w. Wciąż przecież niezależnie od środka chodzi o zarabianie na pracy muzyka i jej wynagradzanie – a raczej właśnie nieraz jego brak.

Podobnie jak dawniej właściciele kin buntowali się przeciwko odrębnemu płaceniu za muzykę w filmie dźwiękowym, tak dziś wielkie platformy cyfrowe stawiają opór wobec konieczności wynagradzania wydawców za treści i... muszą być do tego zmuszane aktami prawnymi przykładowo przez Unię Europejską. A użytkownik Internetu uważający, że wszystko, co dostępne, jest za darmo – powiela błędy bywalców przedwojennych kawiarni, dla których prawo autorskie było jedynie abstrakcyjną doktryną hamującą zabawę.

LESMAN

Inspiracją do tych rozważań była biografia zawodowa Jana Brzechwy, wybitnego adwokata występującego jako prawnik pod prawdziwym nazwiskiem Jan Lesman¹. Jak trafnie wskazują autorzy – gdyby Lesman żył dzisiaj, prawdopodobnie widziałby w generatywnej sztucznej inteligencji kolejny etap ewolucji instrumentów odtwarzających, które nie mogą działać w próżni prawnej. Lesman, który w 1933 r. analizował „droit de suite” – prawo twórcy do udziału w zyskach

¹ E.M. Fabian, D. Kot, W. Machata, M. Urbanek, *Brzechwa. Poeta w adwokaciej* todze, red. P. Polański.



Fot. Adobe Stock

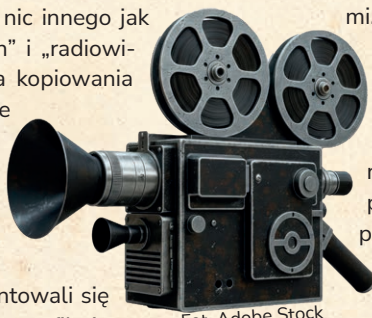
z odsprzedaży dzieł plastycznych – widział w tym mechanizm sprawiedliwości społecznej.

Dziś spory, takie jak sprawa Wilhelma Sasnała przeciwko domowi aukcyjnemu DESA Unicum o zaległe wynagrodzenia, pokazują, że postulaty Lesmana sprzed niemal wieku są wciąż żywe i wciąż napotykać opór branży handlowej. Brzechwa prawnik zapewne broniłby też nienaruszalności „piętna osobistego” twórcy w starciu z masową produkcją algorytmiczną, tak jak bronił wizerunku Józefa Piłsudskiego czy integralności utworów literackich.

STO LAT I CO DALEJ

Podsumowując to stulecie, musimy zauważyć, że prawo autorskie wciąż zмага się z tymi samymi barierami mentalnymi. Mimo gigantycznego skoku technicznego opór społeczeństwa wobec ochrony dóbr niematerialnych pozostaje niemal stały. Co fascynujące, wiele współczesnych problemów z powodzeniem dałoby się rozwiązać, stosując elastyczne definicje z ustawy z 1926 r. A przykładowo przedwojenna definicja utworu jako „każdego przejawu działalności duchowej” była w ocenie wielu badaczy bardziej precyzyjna i pojemna niż dzisiejsze przepisy. Mogłaby ona skutecznie wykluczać z ochrony wytwory czysto techniczne lub automatyczne, chroniąc jedynie to, co faktycznie pochodzi od człowieka. Także ówczesne uregulowanie dozwolonego użytku prywatnego (ograniczone do utworów z legalnego źródła) antycypowało rozwiązania, które Europa przyjęła dopiero wiele dekad później.

Historia uczy nas, że prawo autorskie zawsze wydaje się nie nadążać za technologią, ale ostatecznie zawsze udaje mu się tę lukę wypełnić. Czy to w 1926 r. w obliczu kina dźwiękowego, czy teraz w dobie AI, system prawny adaptuje się, by chronić więź twórcy z jego dziełem. Pozostaje jednak otwarte pytanie: co będziemy świętować za kolejne sto lat? Czy w świecie całkowicie zautomatyzowanej twórczości pojęcie „piętna osobistego” autora będzie jeszcze miało rację bytu, czy może prawo autorskie przekształci się w czysty system zarządzania danymi, w którym człowiek stanie się jedynie historycznym przypisem? Jako radcowie prawni musimy być gotowi na te wyzwania – pamiętając o mądrości wyniesionej sprzed stulecia, że dobre prawo potrafi „ogarnąć” każdą technologiczną rewolucję. ■



Fot. Adobe Stock

HAZARD I LOTERIE FANTOWE W XVIII I XIX W.

W XIX w. społeczeństwo dzieliło się na tych, którzy posiadali pieniądze, i tych, którzy tylko mogli o nich pomarzyć. Byli też tacy, którzy starali się brać los we własne ręce, grając na loteriach fantowych czy też oddając się z namiętnością „grom azardowym”. A że marzycieli w naszym kraju nie brakowało, Polska hazardem stała.



**AGNIESZKA
LISAK**

radca prawny,
autorka prowadzi blog
historyczno-obyczajowy
www.lisak.net.pl/blog
Fot. Archiwum A. Lisak

Perspektywa dorobienia się majątku wzmagała pomyślność. Gdzie były karty i kości, wcześniej czy później pojawiali się szulerzy. Jędrzej Kitowicz wspominał, że w XVIII w. serca Polaków podbiła gra zwana faraon zaciągnięta do naszego kraju z Francji. Dla wielu stała się źródłem fortuny, dla innych wręcz przeciwnie – powodem upadku, „gdy w profesję szulerów przedtem wzgardzoną i tylko między małym ludem zachowanie mającą, za pojawieniem się gry faraon weszli ludzie dystyngowani, a nawet najwięksi panowie stali się szulerami, ogrywając jeden drugich nie tylko z gotowych pieniędzy, ale nawet z nieruchomości substancji, z dóbr, z klejnotów i całej fortuny. [...] Wielkich panów opanował jakiś szalony honor przegrywać w karty na jednej kompanii [tj. posiedzeniu – red.] po kilka i kilkanaście tysięcy czerwonych złotych. Co zaś najdziwniejsza, że ci, którzy długów swoich płacić nie lubili, przegrane kwoty [...] z wielką punktualnością nazajutrz wygrywającym odsyłał”¹.

ZAKAZ HAZARDU

Po zaborach na terenie Galicji zaczęły sypać się patenty cesarskie i cyrkularze zabraniające hazardu. Przykładowo w tym z 1803 r. do gier „niebezpiecznych” zaliczono faraona, oko, makao... Kary mieli ponosić nie tylko grający, ale także ci, w których domach odbywały się spotkania. Jednocześnie, by podnieść skuteczność ścigania, przewidziano nagrody dla donosicieli. „Donoszący o zakazanej grze, oprócz zachowania imienia onegoż w sekrecie, otrzyma z zasądzonej kary pieniężnej sto czerwonych złotych jako część trzecią w nagrodę, gdyby zaś kto z liczby [tj. grona – red.] samych grających, albo gry u siebie pozwalających o tym doniesienie uczynił, tak-

wy oprócz darowania zasłużonej kary, nagrody za doniesienie spodziewać się ma”².

Patent cesarski z 1803 r. nie rozwiązał wszystkich problemów. Z tego też powodu w 1810 r. wydano kolejny akt adresowany do czeladników, lokajów, stajennych i służących, którym zakazano „tak w domach prywatnych, jako też w publicznych traktierniach i szynkowniach grać o pieniądze”. Ażeby jednak tym „klasom ludzi nieszkodliwego rozweselenia nie zabronić”, dozwolono im gry w kręgle „za pomiarową ilość pieniężną” oraz gry w karty i warcaby o zakład postawienia „jakiego napoju”³.

KANTORY LOTERII LICZBOWYCH

Wraz z zakazaniem hazardu zaczął rozwijać się w naszym kraju w XIX w. system kolektur lotto, zwanych „kantorem loterii liczbowych”, gdzie można było kupować losy. Paradoksalnie tu też wygrana zależała od szczęścia, odwiedzanie tego typu miejsc mogło doprowadzać do ruiny, właścicielom przedsięwzięcia przynosiły zaś one bogactwo. Pomimo sporego podobieństwa do hazardu działalność tę traktowano jako legalną.

Kupowanie losów w kantorach było rozrywką ubogich. Loterie dawały nadzieję, że uda się odmienić swój los. W Krakowie „kantor loterii liczbowych” znajdował się m.in. na ulicy Floriańskiej w Hotelu Pod Różą. Szczególnie tłoczno było tu w dni targowe. Murarze, praczki, służące, przekupki wszyscy chcieli spróbować szczęścia. Gromadzili się więc tłumnie na ulicy, obserwując, jakie liczby zostaną napisane kredą na czarnej tabliczce przez właściciela kantoru. Opisywana tu loteria była odpowiednikiem dzisiejszego totolotka. W losowaniu brało udział 90 liczb. Można było trafić ambo (czyli dwa numery), terno (trzy numery) czy też więcej liczb. Prześcigano się w pomysłach, by pomóc szczęściu. Tworzono ciche porozumienia między obstawiającymi, tak by wykupić więcej losów i w razie wygranej podzielić się nagrodą. Wy-myślano najrozmaitsze systemy. Łatwościerność prostego ludu była ogromna. Jeszcze inni typowali liczby „na pajaka”. W niejednym biednym domu można było znaleźć stoik z pajakiem krzyżakiem zamkniętym w środku, w którym na dnie

¹ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1885, s. 298.

² Kontynuacja Wyroków Y Rozkazów Powszechnych W Galicji Y Lodomerji Krolestwach (...) Wypadłych, 1803, t. 31, s. 5.

³ Ibidem, 1810, t. 38, s. 90.

KOLEKTURY LOTTO...

...nieraz stawały się tematem obrazów austriackich malarzy tak lubiących przedstawiać sceny rodzajowe. Dziś możemy je oglądać w zbiorach Wien Museum. Chustki na głowach prezentowanych postaci i skromne stroje nie pozostawiały wątpliwości, że nie należały one do wyższych sfer.

August
Mansfeld
1873 r.,
Wien
Museum



August Mansfeld, ok. 1850 r., ze zbiorów Wien Museum



Ubodzy bywalcy kantorów loterii liczbowych uwiecznieni zostali także na fotografiach przedstawiających charakterystyczne postaci uliczne, tzw. typy wiedeńskie (wiener typen).
Wien Museum

porozrzucane były karteczki z liczbami. Te, które pajak na pajęczynie wyciągnął do góry, miały niezawodnie paść na loterii. Jeszcze inni starali się gruntownie przygotowywać do gry i nabywali fachowe poradniki informujące o tym, „jak grać na loterii, by zostać bogatym”.

W wielu książkach poświęconych przepowiadaniu przyszłości na podstawie snów znajdowały się rozdziały, w których opisywano niezawodne sposoby „wygrania na każdej loterii”. Jedną z takich pozycji był „Największy sennik egipski, czyli wykład kabalistyczny snów z przydaniem odpowiednich liczb do stawiania na loteryę...” z 1884 r. W innym senniku czytamy:

- rękawiczki – użytek robić z listu, a jeżeli ktoś gra, to oznacza to numer 18 i 90,
- robactwo widzieć – ostrzeżenie o nieprzyjaciółach, a do tego numer 16, 42, 71,
- robaki zabijać – szczęście w grze, 2, 37...

Skuteczność snów zależała także od liczby dni upływających od nowiu. Sen w trzecim dniu po nowiu „żadnych skutków nie pociąga”. Sen w dziewiętnastym dniu po nowiu to tylko przywidzenie po zbyt obfitej kolacji⁴.

Obok entuzjazmu i nadziei nie brakowało też podejrzeń co do oszustw podczas losowań. Mało kto miał świadomość, że przyczyną ciągłych przegranych było bardzo niskie prawdopodobieństwo trafienia, wynikające z zasad matematyki...

PRZYSZŁOŚĆ W DZIOBIE PAPUGI

Na zakończenie warto nieco miejsca poświęcić losom, które można było kupować u kataryniarzy. Nie była to gra, ale raczej rozrywka, powód do rozmarzenia się czy śmiechu. Wędrowni muzycanci zachodzili na dziedzińce kamienic, by kręcąc korbą, wygrywać swoje Aidy i Traviaty. Jak wspominał Ferdynand Hoesick, jeszcze większą atrakcją dla dzieciaków był Włoch, w aksamitnej kurtce i kapełuszu filcowym, który oprócz katarynki z obrazkiem na frontowej ścianie



Papuga na katarynce ciągnąca los.
Zdjęcie Emila Mayera, ze zbiorów
Wien Museum

miął ze sobą jeszcze żywą matkę w czerwonym, sukiennym serdaczku. Zdarzało się, że taka wytresowana małpka lub papuga umiała wyciągać losy. A wtedy z piętér zbiegały się wszystkie służące, aby za jedyne pięć centów poznać swoją przyszłość. Tyle kosztowało kupienie złudzeń, że i im kiedyś odmieni się los. Niestety zazwyczaj niepiśmienne, o odczytanie swojej przyszłości musiały prosić dzieciaki, bawiące się na podwórzu⁵.

Przy pisaniu tekstu wykorzystano fragmenty książki autorki „Życie towarzyskie w XIX w.”

⁴ S. Broniewska, *Igraszki z czasem*, Kraków 1973, s. 137.

⁵ F. Hoesick, *Powieść mojego życia*, Wrocław-Kraków, 1959, t. I, s. 245–247.

PRAWO DO CELU

Rozmowa z Aleksandrą Jakubowską – radcą prawnym, zastępczynią rzecznika dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu i pasjonatką strzelectwa sportowego, dla której zapach prochu to synonim relaksu.

■ **Zacznę stereotypowo. Kobieta prawniczka kojarzy się z dobrze dopasowanym kostiumem, okazjonalnie togą... Rano kancelaria lub sąd, wieczorem wyciszenie. U pani jest inaczej, bo togę zamienia pani na słuchawki ochronne i broń. Skąd pomysł, żeby zająć się strzelectwem sportowym?**

Jestem typowym zodiakalnym Baranem: konkretna, porywczą i głośna, więc ta broń idealnie wpasowuje się w mój charakter. Część osób pewnie się nawet zastanawia, dlaczego dopiero teraz się tym zainteresowałam (śmiech). Nawet w firmie miałam opinię „miotły” do zamykania wszelkich problemów i faktycznie dostawałam trudne sprawy, które trzeba było wyprowadzić na prostą. Z kolei w kostiumach raczej nie chodzę, preferuję sukienki lub styl sportowy. W sądzie też ostatnio rzadko bywam, czego w sumie żałuję, bo lubię dużo mówić. A strzelanie wzięło się zupełnym przypadkiem, paradoksalnie trochę przez adwokatów.

■ **Adwokaci namówili panią na strzelnicę?**

W zeszłym roku zobaczyłam na profilu facebookowym naszej izby zaproszenie. Okręgowa Rada Adwokacka organizowała we Wrocławiu zawody strzelectwa sportowego dla zawodów prawniczych. Nie było ograniczeń, mógł w nich wziąć udział każdy, niezależnie od tego, czy posiadał uprawnienia, czy pierwszy raz trzymał broń w ręku. Pomyślałam, że to mogłoby być fajne, zwłaszcza gdyby udało się zdobyć wysoki wynik, ale niestety termin pokrył mi się ze szkoleniem pionów dyscyplinarnych.

■ **To był dla pani rok dużych zmian, prawda?**

Tak, ubiegły rok był pełen wyzwań. W styczniu dostałam propozycję objęcia funkcji wspólnika w kancelarii, ale w Lublinie, na drugim końcu Polski. Podjęłam decyzję o przemeblowaniu życia i przyjąłam ofertę. Akurat zbliżały się moje okrągłe



ALEKSANDRA JAKUBOWSKA

Radca prawny, zastępczyni rzecznika dyscyplinarnego przy OIRP we Wrocławiu. Pochodzi z Wałbrzycha, ale większość życia spędziła w Żarach. Do Wrocławia przyjechała na studia: najpierw administracyjne, później prawnicze. Pokochała to miasto i tam została. Jest właścicielką kancelarii, współpracuje ze spółkami i prowadzi szkolenia. W wolnym czasie, poza strzelectwem, lubi czytać kryminały, spacerować i nagrywać edukacyjne rolki o tematyce prawniczej pod szyldem „Zapytaj radcę”. Chętnie angażuje się w życie wrocławskiej izby.

urodziny, więc uznałam, że to dobry impuls do zmian. I tak zaczęłam żyć w rozkroku między dwoma miastami – na szczęście w tym roku wróciłam na stałe do Wrocławia, również zawodowo. W Lublinie czułam się nieco osamotniona. W pewnym momencie zobaczyłam ogłoszenie strzelnicy. Pomyślałam: co mi szkodzi? Pójdę, postrzelam, może poczuję się lepiej. Kupiłam pakiet, żeby popробować różnych rodzajów broni. Tak się zaczęło. Było to dokładnie 30 kwietnia.

■ **Pamięta pani swój pierwszy raz na strzelnicy?**

Oczywiście. Przyszłam na strzelnicę wcześniej, wypełniłam dokumenty i siedziałam, chłonąc atmosferę. Pamiętam, że pisałam do siostry, że chyba się boję, bo tam jest strasznie głośno. Ale potem wyszedł instruktor, przeprowadził szkolenie z teorii i zasad bezpieczeństwa, dostałam okulary oraz słuchawki ochronne i się zaczęło... Najpierw była broń małego kalibru, z najmniejszym odrzutem. Było niesamowicie. Mogę z czystym sumieniem przyznać, że przepadłam. Już podczas tej pierwszej wizyty zaczęłam dopytywać instruktorów o uprawnienia i możliwość posiadania własnej broni.





■ **Coś panią wtedy szczególnie zaskoczyło?**

Spokój. Kiedy tam szłam, wydawało mi się, że będzie dynamicznie, a było zupełnie odwrotnie. Aby oddać celny strzał, trzeba się bardzo mocno skupić i wyciszyć myśli. To pomaga się zrelaksować. W tamtym czasie chodziłam na strzelnicę dwa do trzech razy w tygodniu i faktycznie przez tę godzinę byłam w stanie zapomnieć o całym świecie.

■ **Droga do własnego patentu jest dość sformalizowana. Jak to wyglądało u pani?**

Do egzaminu na patent strzelecki podeszłam w grudniu. Trochę to trwało z dwóch względów. Po pierwsze, logistyka. Egzaminy są w weekendy, a ja musiałam zdawać w tym województwie, w którym przynależałam do klubu. W moim przypadku był to Zamość. Po drugie, chciałam naprawdę „wychodzić” swoje na strzelnicę, żeby mieć opanowane odruchy prawidłowego obchodzenia się z bronią.

■ **Mówi pani o „odruchach”. To kluczowe w tym sporcie?**

Absolutnie. Chodzi o to, by automatycznie wiedzieć, że kiedy nie strzelam, palec wędruje poza język spustowy. Że nie wolno obracać się z bronią w stronę innych osób, że zawsze trzeba sprawdzić rozładowanie: czy magazynek jest odpięty, czy nabój nie został w komorze. Nastuchałam się historii o osobach, które mają uprawnienia, a mimo to są zagrożeniem, bo nie mają tych nawyków. Dla mnie bezpieczeństwo to podstawa.

■ **A co w samym strzelaniu do tarczy okazało się najtrudniejsze?**

Uspokojenie emocji. Zazwyczaj jechałam na strzelnicę prosto z pracy. Po ciężkim, stresującym dniu na początku miałam duży problem ze skupieniem. Miałam jednak szczęście do świetnych instruktorów. Dawkowali mi wiedzę po kolei, dzięki czemu nauczyłam się odpowiednio oddychać, pracować na przyrządach i na spuście, by wyrobić w sobie powtarzalność.

■ **Wiele osób myśli, że po egzaminie po prostu kupuje się pistolet i wkłada do kabury. Czy po zdaniu patentu może pani już nosić broń przy sobie?**

Nie, to kolejny krok. Pozwolenie wydaje Wydział Postępowań Administracyjnych Policji. Przede wszystkim trzeba wskazać cel posiadania broni, ja wybrałam cel sportowy. Wymaga to członkostwa w klubie strzelectwa sportowego podlegającego pod PZSS, przynajmniej miesiąca stażu, zajęć teoretycznych i praktycznych oraz zdania egzaminu. Sam egzamin składa się z teorii: 10 pytań, gdzie można popełnić tylko jeden błąd w określonej części testu, oraz praktyki.

■ **Jak wygląda taki egzamin praktyczny?**

Zdaje się na trzy rodzaje broni: pistolet sportowy, karabin i strzelbę gładkolufową. Z każdej oddaje się pięć strzałów i co najmniej cztery muszą być w odpowiednim skupieniu, w przypadku strzelby trzeba trafić w tzw. popper. Kiedy obie części są zaliczone, uzyskujemy bezterminowy patent. Potem występuje się o licencję na dany rok, którą trzeba „utrzymać”, startując w minimum czterech zawodach rocznie. Dopiero z patentem i licencją idziemy na policję.

■ **To koniec biurokracji?**

Skądże! Potem są badania: psycholog, psychiatra, okulista, optometrysta, orzecznik, a nawet badanie glukozy. Śmieję się, że jestem przebadana jak nigdy w życiu. Badania są ważne trzy miesiące i z nimi składa się wniosek. Ja na swoje pozwolenie jeszcze czekam. Potem jeszcze wizyta dzielnicowego, wywiad środowiskowy i zakup sejf. Dopiero wtedy będę mogła kupić broń i legalnie chodzić z nią po ulicy.

■ **Co pani daje strzelectwo poza „uspokojeniem głowy”?**

To czysty relaks i wejście w bardzo otwarte środowisko. Ostatnio, mając chwilową przerwę od strzelania, poszłam do sklepu z bronią tylko pooglądać sprzęt. Spędziłam tam godzinę, a sprzedawca był tak zaangażowany, że czułam się jak dziecko w sklepie z cukierkami. To nie jest chwilowa pasja. Planuję nieco zarazić kolegów z izby i zintegrować nasze środowisko zawodowe.

■ **Sekcja strzelecka przy izbie to pani inicjatywa?**

Tak, stworzyłam już regulamin i czekam na zatwierdzenie. Mam wstępną zgodę dziekana i rady. Chcę również uzyskać uprawnienia prowadzącego strzelanie. Wtedy będę mogła zabrać na strzelnicę osobę bez pozwolenia, by mogła strzelać z mojej broni i pod moją opieką. To bardzo ułatwia sprawę.

■ **Zajmuje się pani głównie prawem cywilnym, gdzie trzeba szybko reagować i szukać niuansów. Czy strzelectwo pomaga w pracy radcy?**

Myślę, że tak. Strzelając, musisz wyregulować oddech i zgrać przyrządy w ułamku sekundy. Najmniejszy błąd decyduje o chybeniu. Podobnie jest w pracy prawnika. Sprawę można wygrać dzięki jednemu szczegółowi, ale trzeba go najpierw wyłapać. Prawnicy często pracują pod presją czasu, a w strzelaniu też nie można zwlekać za długo, bo ręka zaczyna drżeć i strzał nie będzie celny. No i powtarzalność: im więcej spraw prowadzisz, tym większą zyskujesz pewność. Na strzelnicy każdy oddany strzał buduje twoje doświadczenie.

■ **Kobieta z bronią wciąż budzi emocje. Jak reagują koledzy i koleżanki po fachu?**

Na początku było duże zaskoczenie. Prowadzę profil w mediach społecznościowych i kiedy zaczęły się tam pojawiać rolki ze strzelnicy, posypały się pytania: po co mi to, czy to fajne? Zdarzały się też żarty, ale raczej wynika to z pozytywnej ciekawości.

■ **Czy poleciliby pani strzelectwo młodym prawnikom jako szkołę charakteru?**

Zdecydowanie. Uczy ono odpowiedzialności, dbałości o szczegóły i opanowania. To cechy niezbędne w naszym zawodzie. Do tego dochodzi zdrowa rywalizacja i możliwość zgłębienia tematów, które mogą być pomocne przy prowadzeniu spraw o specyficznym profilu. ■

Rozmawiała Marlena Felisiak

Fot. Archiwum A. Jakubowskiej (3)

XXII OGÓLNOPOLSKIE MISTRZOSTWA NARCIARSKIE I SNOWBOARDOWE RADCÓW PRAWNYCH I APLIKANTÓW

Krynica-Zdrój niczym włoskie Val di Fiemme czy Cortina d'Ampezzo w czwartek 5 marca przywitała grono uczestników XXII Ogólnopolskich Mistrzostw Narciarskich i Snowboardowych przepiękną słoneczną pogodą, która towarzyszyła wydarzeniu do jego zakończenia w niedzielę 8 marca.

Oficznego otwarcia mistrzostw, w czwartkowy wieczór, dokonała prezes zarządu Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire” r. pr. Aleksandra Gibuła wraz z dyrektorem sportowym zawodów r. pr. Tomaszem Nawrotem.

Piątkowy dzień upłynął miłośnikom białego szaleństwa na przygotowaniach do zawodów i susowaniu na stokach Jaworzyny Krynickiej, spacerach po Krynicy-Zdroju oraz zażywaniu relaksu w hotelowym spa. Wieczór zaś dał uczestnikom znakomitą okazję do integracji podczas kolacji grillowej, okraszonej muzyką góralskiej kapeli.



Najważniejszym dniem mistrzostw była sobota, podczas której na stoku Jaworzyny Krynickiej, na FIS-owskiej trasie nr 2A, na której kilka dni wcześniej odbywał się puchar świata w snowboardzie, zostały rozegrane wyczekiwane zawody. Wymarzona pogoda i świetne warunki śniegowe sprawiły, że zawodnicy zarówno w slalomie gigancie, jak i slalomie równoległym osiągalili bardzo dobre czasy, niejednokrotnie bijąc swoje wcześniejsze rekordy. Wyniki przejazdów były na bieżąco wyświetlane oraz podawane przez komentatora sportowego, co wzbudzało emocje wśród startujących i aplauz grupy kibiców. Tym bardziej że nie obyło się bez pewnych niespodzianek i roszad na podium w poszczególnych grupach w porównaniu z latami ubiegłymi.



Ceremonia zakończenia mistrzostw z wręczaniem pucharów i nagród od sponsorów odbyła się wieczorem w restauracji Hotelu Pegaz w Krynicy-Zdroju. Zwycięzcom puchary ufundowane przez Krajową Radę Radców Prawnych wręczyli Wiceprezes KRRP r. pr. Bartosz Opaliński oraz prezes zarządu fundacji r. pr. Aleksandra Gibuła. Nagrody ufundowane przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie wręczyła Wicedziekan Rady OIRP w Krakowie r. pr. Joanna Żurek-Krupka, gałę poprowadził zaś r. pr. Tomasz Nawrot. Ostatnim aktem mistrzostw były uroczysta kolacja i zabawa taneczna.

Wszystkim uczestnikom mistrzostw składamy podziękowania za wspólnie spędzony czas w niezapomnianej atmosferze, a zwycięzcom jeszcze raz gratulujemy. ■

Fundacja „Subsidio Venire”

WYNIKI XXII OGÓLNOPOLSKICH MISTRZOSTW NARCIARSKICH I SNOWBOARDOWYCH RADCÓW PRAWNYCH I APLIKANTÓW KRYNICA 2026

SLALOM GIGANT

■ Kobiety, grupa II:

1. miejsce – Joanna Olszówka-Zarzecka (OIRP w Katowicach),
2. miejsce – Malwina Strecker (OIRP w Warszawie),
3. miejsce – Paulina Sibilska (OIRP w Warszawie).

■ Kobiety, grupa III:

1. miejsce – Natalia Dawidziuk-Świackiewicz (OIRP w Gdańsku),
2. miejsce – Aleksandra Gaj (OIRP w Opolu),
3. miejsce – Irena Pacholewicz-Urgacz (OIRP w Krakowie).

■ Mężczyźni, grupa V:

1. miejsce – Stanisław Domalewski (OIRP w Olsztynie),
2. miejsce – Andrzej Janiak (OIRP w Poznaniu),
3. miejsce – Grzegorz Stelmach (OIRP w Warszawie).

■ Mężczyźni, grupa VI:

1. miejsce – Leszek Żywucki (OIRP w Olsztynie),
2. miejsce – Grzegorz Gadecki (OIRP w Warszawie),
3. miejsce – Maciej Misiewicz (OIRP w Krakowie).

■ Mężczyźni, grupa VII:

1. miejsce – Marcin Oszczak (OIRP w Warszawie),
2. miejsce – Tomasz Nawrot (OIRP w Warszawie),
3. miejsce – Piotr Turowicz (OIRP w Warszawie).

■ Mężczyźni, grupa VIII:

1. miejsce – Krzysztof Stupiński (OIRP w Krakowie),
2. miejsce – Dawid Mirek (OIRP w Krakowie),
3. miejsce – Dawid Zwijacz (OIRP w Krakowie).

■ Goście:

1. miejsce – Mikołaj Oszczak,
2. miejsce – Jarosław Ruchałowski (Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie),
3. miejsce – Adam Pacewicz.

SLALOM GIGANT SNOWBOARD

■ Kobiety, grupa I:

1. miejsce – Katarzyna Kosicka-Polak (OIRP w Warszawie),
2. miejsce – Aleksandra Sutowicz (OIRP w Kielcach),
3. miejsce – Aleksandra Ogrodnik (OIRP w Krakowie).



■ Mężczyźni grupa III:

1. miejsce – Łukasz Morawski (OIRP w Krakowie),
2. miejsce – Dawid Mirek (OIRP w Krakowie),
3. miejsce – Igor Bąkowski (OIRP w Warszawie).

■ Goście:

1. miejsce – Marcin Stępień,
2. miejsce – Anna Wątek-Pedrycz.

SLALOM RÓWNOLEGŁY

■ Kobiety:

1. miejsce – Natalia Dawidziuk-Świackiewicz (OIRP w Gdańsku),
2. miejsce – Natalia Bigda (OIRP w Opolu),
3. miejsce – Joanna Olszówka-Zarzecka (OIRP w Katowicach).

■ Mężczyźni:

1. miejsce – Krzysztof Stupiński (OIRP w Krakowie),
2. miejsce – Dawid Mirek (OIRP w Krakowie),
3. miejsce – Dawid Zwijacz (OIRP w Krakowie).

■ Klasyfikacja rodzinna:

1. miejsce – Krzysztof Stupiński, Emilia Stupińska i Tadeusz Stupiński.



Fot. Adobe Stock

EKSPERCI, CZYLI PYTANIA DO MINISTRA

Świat jest pełen „ekspertów”. Tych od prawa, medycyny, polityki. Właściwie kiedy otwiera się Internet, wypadają z niego tysiące „ekspertów”. Dzięki nim dowiesz się, jak się odchudzić, jakich lekarstw nie łykać, co kupić, a czego nie...



**MACIEJ
BOBROWICZ**

Prezes Krajowej Rady Radców
Prawnych w latach 2007–2010,
2010–2013 i 2016–2020

Fot. Piotr Gilarski

„Ekspert” w Internecie, w popularnym i wydaje się profesjonalnym kanale o technologii. „Ekspert” o nowym smartwatchu: „Nie zmieniajcie na nowy, to są takie same funkcje, to są takie same zegarki (porównanie z poprzednim). Różnica między poprzednim zegarkiem a tym jest naprawdę śladowa. Nowy model ma jaśniejszy o 50% ekran, żywotność baterii zwiększono o 30%. Pojawiła się nowa stacja dokująca, przyspieszająca ładowanie do 50% pojemności w ciągu kilku minut. Procesor zużywa 50% mniej energii, AI włączy się po podniesieniu nadgarstka. AI sama wykryje aktywność bez konieczności wyboru ćwiczenia. Zegarek pierwszy na świecie ma awaryjną komunikację satelitarną SOS, działającą, kiedy zegarek znajduje się poza zasięgiem sieci komórkowej”. Bez komentarza...

Ekspert w telewizji w wiodącym kanale informacyjnym. Potrzebny ekspert, bo dziennikarz robi wywiad na modny temat: „Chińska gospodarka rośnie czy wręcz przeciwnie”. Kto może wiedzieć coś na ten temat? Na pewno jakiś europoseł, siedzi w Brukseli, na pewno się na tym zna. Jak jest naprawdę? Nie wie, bo skąd ma wiedzieć, pracuje w komisji parlamentarnej zajmującej się wszystkim innym, tylko nie Chinami. Nic o Chinach nie wie. Więc opowiada banały. Prawdziwych ekspertów, którzy rzeczywiście mają wiedzę o Chinach, jest niewiele... W całej Europie analityków specjalizujących w tematyce chińskiej nie jest więcej – jak słyszałem z wiarygodnego źródła – niż 50. Wielu z nich jest i pracuje w Polsce. Ale kto ich zaprasza do telewizji? Europośla-polityka można

przy okazji sprowokować do wypowiedzi na inny temat (polityczny). Zwiększy oglądalność, ale od eksperta dzieli go lata świetlne.

Ekspert w urzędzie: Minister Sprawiedliwości docenił pracę mediatorów i postanowił podwyższyć im stawki wynagrodzeń. W procesie legislacyjnym swoją opinię wypowiedział w imieniu Ministerstwa Finansów jeden z wiceministrów: podwyżka do 8 tys. zł (to kwota maksymalna) „nie znajduje uzasadnienia”. Wiceminister stał się zatem ekspertem od mediacji. Przecież gdyby nie miał wiedzy na ten temat, to by się w ten sposób nie wypowiadał – tylko napisał „nie ma środków w budżecie”. Zatem kilka pytań: 1. Czy wie pan, panie ministrze, jaki jest koszt nierozwiązanych konfliktów w polskiej gospodarce? 2. Dlaczego uważa pan za niczym nieuzasadnioną kwotę wynagrodzenia w wysokości 8 tys. zł w sprawach o wysokiej wartości przedmiotu sporu? W 2016 r. koszt nierozwiązanych konfliktów w polskiej gospodarce szacowano na 40 mld zł (wg Ministerstwa Gospodarki). Dziś jest to zapewne nie mniej niż 50 mld zł. Czy sądzi pan, panie ministrze, że w sporach, w których na negocjacyjnym stole leży 50 mln zł, 100, 250 albo 450 mln zł, a niektóre z tych sporów mają kluczowe znaczenie dla gospodarki, mediator powinien otrzymać za swą pracę od strony mediacji jak dotychczas 1 tys. zł?! Praca mediatora nie polega na wypowiadaniu słów „pogódźcie się”. To ciężka, obciążająca psychicznie, wymagająca multidyscyplinarnych kompetencji praca, za którą należy godziwie zapłacić. I ostatnie pytanie: Czy potencjalny wydatek budżetu państwa na poziomie 2 czy 3 mln zł, będący szacowaną możliwością pokrycia przez Skarb Państwa opłat dla mediatorów w przypadku zwolnienia stron od kosztów sądowych, przy korzyści w postaci zminimalizowania 50 mld zł strat wynikających z kosztów nierozwiązanych konfliktów, jest naprawdę nie do zaakceptowania?

Eksperskość na kanale zajmującym się nowymi technologiami? Rozpłynęła się we mgle... ■

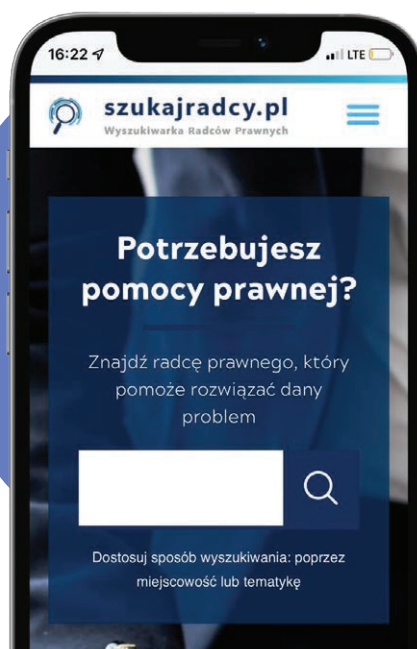


KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

DAJ SIĘ ZNALEŹĆ DOŁĄCZ DO WYSZUKIWARKI



szukajradcy.pl
wyszukiwarka radców prawnych



Wyszukiwarka szukajradcy.pl

- to nowoczesne narzędzie, które pozwala łączyć radców prawnych z potencjalnymi klientami,
- jest dostępna dla wszystkich radców w Polsce,
- to jedyna na polskim rynku wyszukiwarka certyfikowana przez Krajową Izbę Radców Prawnych,
- obejmuje wyłącznie nazwiska radców prawnych, którzy są aktywni zawodowo i mają uprawnienia do wykonywania zawodu,
- zawiera także ogólne, ważne dla klientów informacje o zawodzie radcy prawnego, jego kompetencjach, formach działania itd.

Jak się znaleźć w szukajradcy.pl

Należy wejść na stronę e-KIRP.pl, zarejestrować się, a po weryfikacji uprawnień zawodowych po prostu zarządzać treściami na swoim profilu.

Każdy radca prawny, który dołączy do wyszukiwarki, może:

- stworzyć swoją sylwetkę w formie wizytówki z najważniejszymi informacjami (m.in. podać wykształcenie, specjalizację, lokalizację, dane kontaktowe),
- publikować treści o charakterze prawniczym (artykuły, treści audiowizualne) i linkować je ze swoim profilem.

Jak to działa?

Za pomocą wyszukiwarki potencjalni klienci znajdują wizytówki radców prawnych, wpisując w odpowiednie okno słowa kluczowe, takie jak np. miejscowość czy specjalizacja. W wynikach wyszukiwania potencjalnemu klientowi wyświetlają się pasujące sylwetki radców prawnych.

Opublikuj swoją wizytówkę na szukajradcy.pl i daj się znaleźć klientom!
Szybko, prosto i skutecznie!



SUBSIDIO VENIRE
Fundacja Radców Prawnych

Przekaż 1,5%



podatku za 2025 r. Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire”

Fundacja „Subsidio Venire” od 2009 r. wspiera radców prawnych, aplikantów i ich rodziny w trudnych momentach życiowych.

W 2024 r. dzięki Państwa życzliwości z tytułu 1,5% podatku zebraliśmy **19 973,70 zł**. Dziękujemy! Jednocześnie wiemy, że potencjał naszej społeczności jest znacznie większy. Przy tysiącach radców prawnych i aplikantów możemy wspólnie osiągnąć naprawdę dużo. Dzięki pracy zarządu w formule *pro publico bono* przekazywane środki w całości wspierają działania fundacji i jej beneficjentów.

Dlaczego prosimy o wsparcie?

Współczesny świat zmienia się szybciej niż kiedykolwiek. Rosną też wyzwania, przed którymi stają członkowie naszego środowiska: od stresu i nadmiaru obowiązków po wypalenie zawodowe, problemy zdrowotne czy trudności rodzinne.

Dlatego konieczne jest kontynuowanie dotychczasowych form wsparcia, które mają przede wszystkim wymiar finansowy, ale też zależy nam na rozwijaniu nowych form pomocy, m.in. profesjonalnego wsparcia psychologicznego oraz kontynuacji inicjatyw integracyjnych, które realnie poprawiają dobrostan naszych Koleżanek i Kolegów.

Mamy wiele pomysłów i ogromną gotowość, by je wdrażać – potrzebujemy jednak Państwa wsparcia.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku

Wpisz w PIT:

Fundacja Radców Prawnych
„Subsidio Venire”

KRS: 0000326684

Przekaż darowiznę
(można ją odliczyć od podatku)

Konto BNP Paribas Bank Polska S.A., nr:
20 1750 0012 0000 0000 3860 3027



Razem możemy zrobić znacznie więcej!

Aleksandra Gibuła
prezes Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire”

www.subsidio-venire.kirp.pl

**DODATEK
DLA
APLIKANTÓW**

KONFERENCJA MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI:
APLIKACJA RADCOWSKA NADAL NAJPOPULARNIEJSZA

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



RADCA PRAWNY

Nr 224/2026
MARZEC/KWIECIEŃ
ISSN 1230-1426

**APLIKACJE
PRAWNICZE 2025
W LICZBACH**





Fot. Adobe Stock

APLIKACJE PRAWNICZE 2025 – UTRWALONE WYBORY NA ZMIENIAJĄCYM SIĘ RYNKU

Najwięcej absolwentów studiów prawnych w 2025 roku ponownie wybrało aplikację radcowską jako dalszą ścieżkę kariery – wynika z najnowszej analizy Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczącej wyników egzaminów wstępnych na aplikacje prawnicze.



**PIOTR
OLSZEWSKI**

radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Tegoroczny raport pokazuje, że mimo utrzymującego się od kilku lat spadku liczby kandydatów, zainteresowanie aplikacjami pozostaje wysokie – blisko połowa absolwentów prawa decyduje się na przystąpienie do egzaminu. Wyraźnie widać, że zdobycie uprawnień zawodowych nadal postrzegane jest przez młodych prawników jako kluczowy etap budowania pozycji na rynku usług prawnych. Tym bardziej cieszy utrzymująca się dominacja aplikacji radcowskiej jako najczęściej wybieranego kierunku rozwoju zawodowego.

Z analizy wynika, że aplikacja radcowska niezmiennie cieszy się największym zaufaniem osób wchodzących na rynek usług prawnych. W 2025 roku do egzaminu wstępnego na tę aplikację przystąpiły 2642 osoby. Jest to najwyższy wynik spośród wszystkich aplikacji samorządowych, co potwierdza, że profil zawodu radcy prawnego postrzegany jest jako najbardziej wszechstronny i odpowiadający współczesnym realiom rynku.

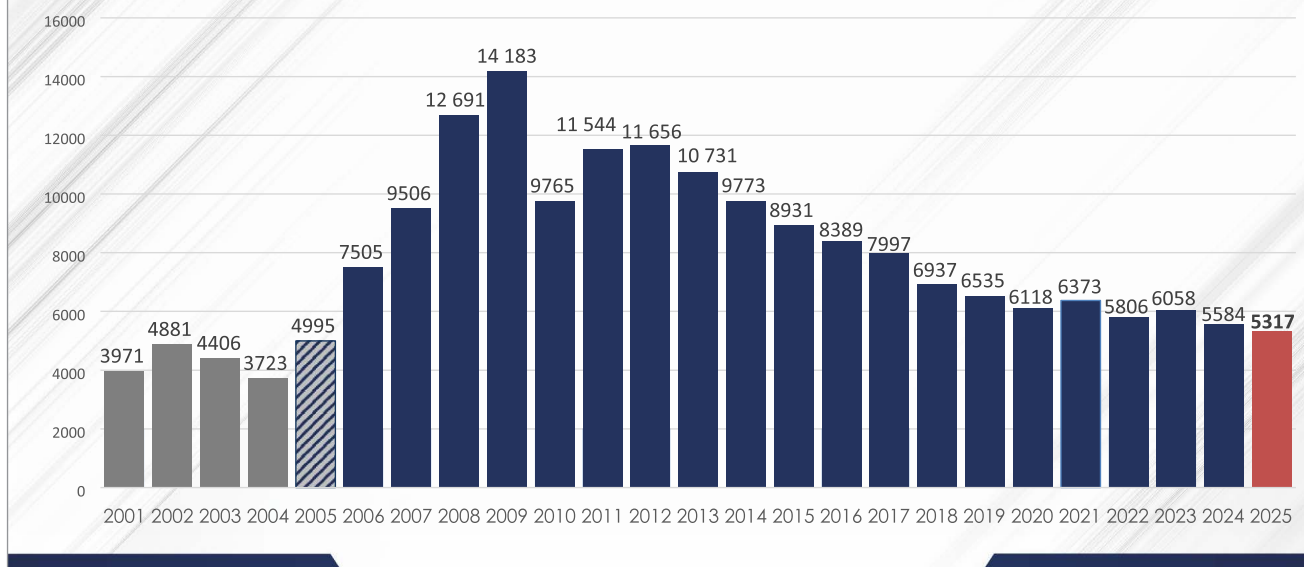
Pozytywny wynik z egzaminu uzyskały 1864 osoby, co oznacza zdawalność na poziomie 70,6%. Dane te wskazują na wysoki poziom przygotowania merytorycznego kandydatów rozpoczynających aplikację w okręgowych izbach radców prawnych.

ZAINTERESOWANIE APLIKACJAMI

W ostatnich kilkunastu latach w Polsce można zaobserwować wyraźny trend spadkowy w liczbie osób przystępujących do egzaminów wstępnych na aplikacje prawnicze. Jeszcze w 2009 roku egzamin zdawała rekordowa liczba 14 183 kandydatów, jednak od tamtego czasu liczba ta systematycznie malała. W 2022 roku wyniosła 5806 osób, a po niewielkim wzroście do 6058 w 2023 roku, w 2024 roku ponownie spadła do poziomu 5584 zdających, po to żeby w 2025 roku wynieść 5317. Oznacza to, że od kilku lat poruszamy się już w przedziale porównywalnym z początkiem wieku, ale na zupełnie innym rynku – bardziej nasyconym, zdywersyfikowanym i technologicznie zaawansowanym.

Jednym z głównych czynników wpływających na tę tendencję pozostaje malejąca liczba absolwentów prawa. Naturalnie przekłada się to na mniejsze zainteresowanie aplikacjami, ponieważ realnie kurczy się pula potencjalnych kandydatów do egzaminu. Innymi słowy, do drzwi samorządów puka dziś

Liczba przystępujących do egzaminów na aplikacje samorządowe w poszczególnych latach



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości: Analiza wyników egzaminów wstępnych na aplikacje: adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą, 27 września 2025 r.

nie tyle mniej chętnych, ile po prostu mniej osób kończących studia prawnicze, a każda wahania w liczbie zdających należy czytać przez pryzmat demografii i „produkcji” absolwentów.

Zmieniają się również zachowania kandydatów. W przeszłości wiele osób zdawało egzaminy na aplikacje wielokrotnie, co zwiększało ogólną liczbę zdających. Obecnie dominują absolwenci bieżącego i poprzedniego rocznika, co skutkuje mniejszą liczbą podejść do egzaminów i niższą frekwencją. W praktyce oznacza to, że egzamin wstępny staje się coraz częściej jednorazową „decyzją pokoleniową”, a nie kilkuletnim projektem złożonym z kolejnych prób korekty nieudanego startu.

Nasycenie rynku prawniczego to kolejny istotny czynnik wpływający na spadek liczby kandydatów. Wiele osób rezygnuje z wyboru tej ścieżki kariery, obawiając się dużej konkurencji oraz ograniczonych możliwości rozwoju w klasycznym modelu kancelaryjnym. Zmiany demograficzne i rosnąca liczba prawników w kraju sprawiają, że część absolwentów prawa poszukuje alternatywnych ścieżek kariery, wybierając np. pracę w sektorze doradztwa biznesowego, compliance, regulacji finansowych, ochrony danych czy technologii prawniczej. Zawód prawnika coraz częściej realizuje się więc „obok” samorządów, a nie wyłącznie w ich ramach.

Sektor usług prawniczych ulega ciągłym przemianom, a rozwój technologii, w tym sztucznej inteligencji, coraz bardziej wpływa na sposób funkcjonowania kancelarii i strukturę rynku. Coraz więcej firm decyduje się na zatrudnianie prawników wewnętrznych, co może ograniczać zapotrzebowanie na tradycyjnych aplikantów w niewielkich kancelariach i indywidualnych praktykach. W efekcie część absolwentów prawa decyduje się na karierę poza klasycznym rynkiem korporacyjnym i samorządowym, wybierając ścieżki, w których formalny tytuł zawodowy nie jest niezbędnym warunkiem awansu.

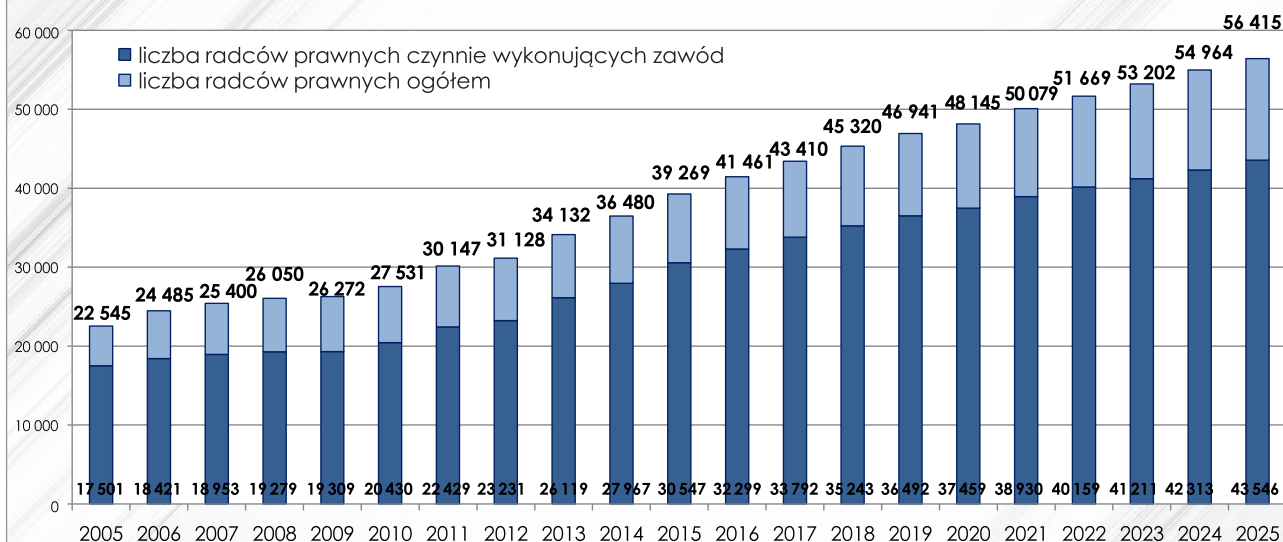
Dodatkowo, zmieniają się same wymagania zawodowe. Coraz większą rolę odgrywają specjalistyczne umiejętności, takie jak znajomość regulacji międzynarodowych, prawo nowych technologii, ochrona danych osobowych czy prawo rynku finansowego. Studenci prawa często dostosowują swoje ścieżki edukacyjne do dynamicznie zmieniających się potrzeb rynku, inwestując w dodatkowe kwalifikacje, studia podyplomowe, certyfikaty branżowe lub kompetencje miękkie, co nie zawsze wiąże się z koniecznością zdobycia statusu aplikanta. Aplikacja radcowska czy adwokacka przestaje być jedyną domyślną „autostradą” kariery, stając się raczej jedną z kilku równoległych tras.

Mimo spadającej liczby kandydatów, zdawalność egzaminów na aplikacje prawnicze w ostatnich latach utrzymuje się na relatywnie wysokim poziomie. W 2023 roku wyniosła 60,5%, w 2024 roku zwiększyła się do 71,4%, a w 2025 roku wynosi 68,8%. Może to oznaczać, że do egzaminów przystępują osoby lepiej przygotowane i bardziej zdeterminowane, a także że zmniejsza się liczba tych, którzy próbują swoich sił wielokrotnie po wcześniejszych niepowodzeniach. Warto zauważyć, że przy mniejszej liczbie zdających każde wahanie zdawalności przekłada się bezpośrednio na „pokolenie wejściowe” do samorządu – jego liczebność, strukturę i potencjał rozwojowy.

Choć liczba osób przystępujących do egzaminów na aplikacje prawnicze maleje, nie oznacza to spadku ogólnego zainteresowania zawodem prawnika jako takim. Zmieniają się jednak motywacje i ścieżki kariery wybierane przez absolwentów prawa. Rynek prawniczy staje się coraz bardziej dynamiczny, a nowe technologie oraz zmieniające się potrzeby klientów wpływają na sposób funkcjonowania branży i kształt przyszłych ról zawodowych. W przyszłości możemy

Wzrost liczby radców prawnych wpisanych na listy oraz wykonujących zawód w latach 2005–2025

(wzrost o 248,8% w grupie radców prawnych czynnie wykonujących zawód)



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości: Analiza wyników egzaminów wstępnych na aplikację: adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą, 27 września 2025 r.

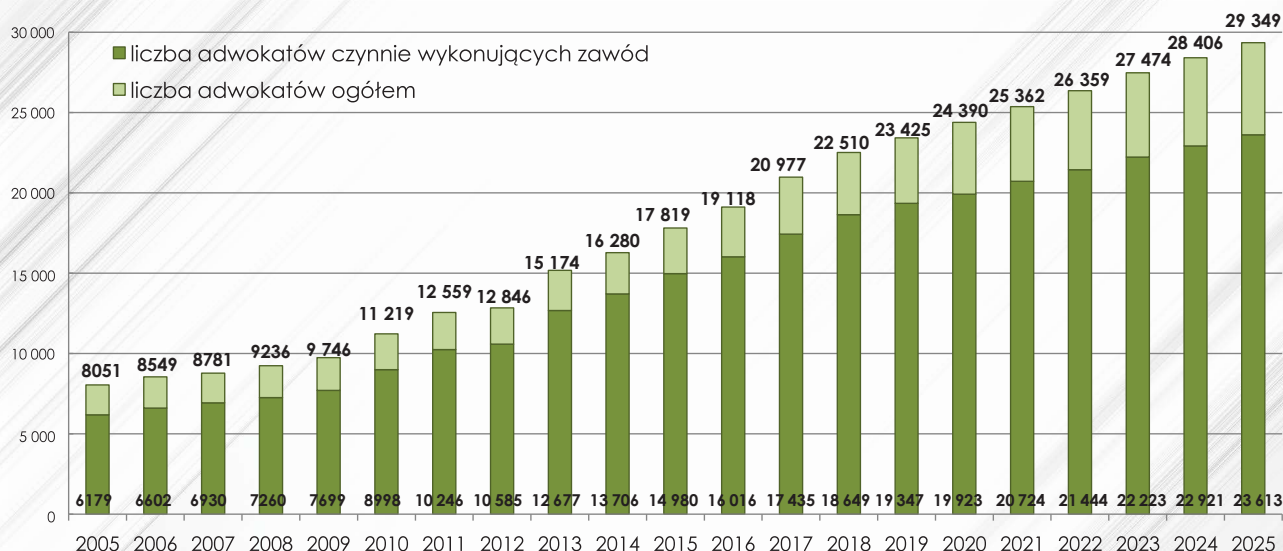
spodziewać się dalszych przekształceń w sposobie zdobywania kwalifikacji prawniczych oraz w podejściu młodych prawników do wyboru swojej zawodowej ścieżki – zamiast masowego „szturmu na aplikację” obserwujemy raczej proces selekcji, w którym na egzamin trafiają ci, którzy widzą w samorządzie świadomie wybrany, a nie jedyny dostępny, model kariery.

MNIEJ KANDYDATÓW – WIĘCEJ RADCÓW I ADWOKATÓW

Mniej kandydatów na starcie nie oznacza jednak, że zawód radcy prawnego się kurczy – dane z lat 2005–2025 pokazują coś dokładnie odwrotnego. W tym okresie liczba radców prawnych czynnie wykonujących zawód wzrosła z 17 501 do 43 546, czyli o blisko 250%, a liczba radców ogółem z 22

Wzrost liczby adwokatów wpisanych na listy oraz wykonujących zawód w latach 2005–2025

(wzrost o 382,2% w grupie adwokatów czynnie wykonujących zawód)



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości: Analiza wyników egzaminów wstępnych na aplikację: adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą, 27 września 2025 r.

545 do 56 415. Innymi słowy, przy coraz skromniejszych rocznikach przystępujących do egzaminów wstępnych samorząd radcowski urósł do jednej z największych zawodowych korporacji prawniczych w kraju. To napięcie między malejącą liczbą kandydatów a stale rosnącą liczbą radców pokazuje, że gramy dziś na zupełnie innym boisku niż piętnaście–dwadzieścia lat temu: nie chodzi już o „otwieranie bram” zawodu, lecz o mądre zarządzanie rozmiarem i strukturą środowiska, które z fazy dynamicznej ekspansji wchodzi w fazę dojrzałego nasycenia rynku.

W samorządzie adwokackim obserwujemy podobny kierunek zmian: mimo spadku liczby kandydatów na aplikację liczebność zawodu systematycznie rośnie. W latach 2005–2025 liczba adwokatów czynnie wykonujących zawód zwiększyła się z 6179 do 23 613, a liczba adwokatów ogółem – z 8051 do 29 349. W praktyce oznacza to, że dopływ nowych roczników z egzaminów wstępnych następuje obecnie na tle zdecydowanie większej niż 20 lat temu grupy adwokatów wykonujących zawód.

APLIKANCI W LICZBACH

W 2025 roku do egzaminów wstępnych na aplikację adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą przystąpiło łącznie 5317 studentów z 59 polskich uczelni (28 publicznych i 31 niepublicznych) i z ośmiu uczelni zagranicznych. Egzaminów zdało 3658 osób, czyli 68,8% kandydatów. Natomiast spośród 5833 absolwentów wydziałów prawa, którzy ukończyli studia w 2025 roku, do egzaminów przystąpiły 2853 osoby. Z analizy wynika, że zainteresowanie absolwentów aplikacjami w poprzednim roku wzrosło i wyniosło ok. 49,2%.

Egzaminy przeprowadziło 49 komisji egzaminacyjnych powołanych przy Ministrze Sprawiedliwości w 19 miastach, w tym: 17 dla obszaru właściwości 24 okręgowych rad

adwokackich, 23 dla obszaru właściwości 19 rad okręgowych izb radców prawnych, sześć dla obszaru właściwości 11 rad izb notarialnych, trzy dla obszaru właściwości 11 rad izb komorniczych.

Do egzaminów na aplikację radcowską w 2025 roku przystąpiły 2642 osoby. Zdały je 1864 osoby, co stanowi 70,6%. W 2024 roku przystąpiło 2711 osób, zdało je 2001 osób, co stanowiło 73,8%. W 2023 roku do tego egzaminu przystąpiły 2982 osoby, zdały 1804 osoby, co stanowiło 60,5%.

Dla porównania – do egzaminów na aplikację adwokacką przystąpiło w 2025 roku 2097 osób, a zdały je 1483 osoby, co stanowi 70,7% przystępujących. W 2024 roku zdawalność wyniosła 74,2% przystępujących. W 2023 roku zdawalność wyniosła 60,4%.

Do egzaminu wstępnego na aplikację notarialną w 2025 roku przystąpiły 494 osoby, zdało go 260 osób, co stanowi 52,6%. W 2024 roku zdawalność wyniosła 48,5%. W roku 2023 zdawalność wyniosła 54,6%.

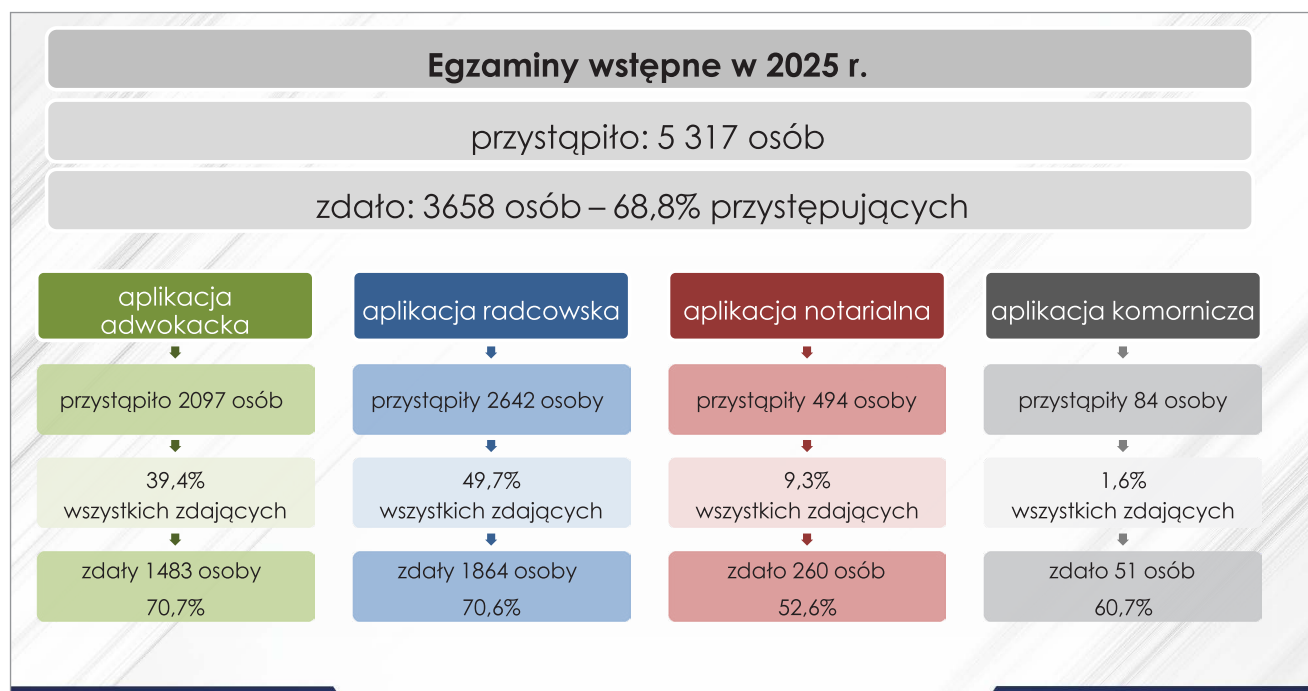
Natomiast do egzaminu wstępnego na aplikację komorniczą w 2025 roku przystąpiły 84 osoby, zdało go 51 osób, co stanowi 60,7%. W 2024 roku zdawalność wyniosła 72,9%. W roku 2023 zdawalność wyniosła 87,1%.

WIĘCEJ KOBIET

Dane ministerstwa potwierdzają utrzymującą się tendencję wyraźnej przewagi kobiet wśród zdających na aplikację prawnicze.

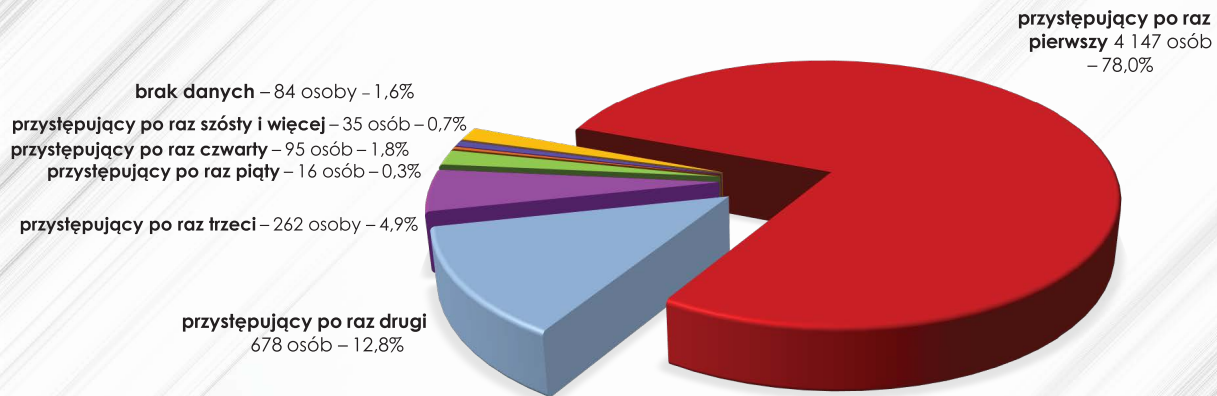
Spółród przystępujących do egzaminów osób były 3234 kobiety (60,8% zdających) oraz 2083 mężczyzn (39,2% zdających).

Wyniki pozytywne uzyskało natomiast 2171 kobiet i 2083 mężczyzn. Oznacza to jednak, że zdawalność w grupie mężczyzn, która wyniosła 71,4%, była nieco wyższa od zdawalności wśród kobiet – 67,1%.



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości: Analiza wyników egzaminów wstępnych na aplikacje: adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą, 27 września 2025 r.

Analiza zbiorcza wielokrotność przystępowania do egzaminu – 5317 osób



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości: Analiza wyników egzaminów wstępnych na aplikacje: adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą 27 września 2025 r.

Największą przewagę kobiet nad mężczyznami odnotowano w przypadku aplikacji notarialnej, gdzie 73,3% przystępujących do egzaminu stanowiły kobiety (362 kobiety wobec 132 mężczyzn).

W przypadkach pozostałych aplikacji przewaga kobiet jest również zauważalna. W przypadku aplikacji radcowskiej do egzaminu przystąpiło 1588 kobiet oraz 1054 mężczyzn. W przypadku aplikacji adwokackiej do egzaminu przystąpiły 1233 kobiety oraz 864 mężczyzn. W przypadku aplikacji komorniczej do egzaminu przystąpiło 51 kobiet oraz 33 mężczyzn.

PYTANIA ŁATWE CZY TRUDNE?

Analizy Ministerstwa Sprawiedliwości każdego roku są bardzo szczegółowe także w zakresie konkretnych pytań, jakie pojawiały się na egzaminach. W analizie ministerstwa obliczono np. odsetek poprawnych odpowiedzi udzielonych na każde pytanie, każde z pytań przyporządkowano do odpowiedniego zakresu prawa w rozumieniu ustaw samorządowych, obliczono odsetek poprawnych odpowiedzi dla każdego z zakresów prawa, a także wskazano pytania, które były dla zdających najtrudniejsze i najłatwiejsze, oraz zakresy prawa, które były dla zdających najtrudniejsze i najłatwiejsze.

Najłatwiejsze pytanie na egzaminie wstępnym na aplikację radcowską i adwokacką w 2025 roku, na które poprawnie odpowiedziało blisko 99% zdających na aplikację radcowską i aplikację adwokacką, brzmiało:

Zgodnie z Kodeksem karnym, odpowiada za podżeganie, kto:

A. swoim zachowaniem ułatwia innej osobie popełnienie czynu zabronionego,

B. chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego,

C. udziela pomocy innej osobie po popełnieniu przestępstwa.

Poniżej prezentujemy także najtrudniejsze pytanie:

Zgodnie z Kodeksem pracy, rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od:

A. zdarzenia uzasadniającego rozwiązanie umowy,

B. uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy, jednakże nie później niż po upływie 3 miesięcy od zdarzenia uzasadniającego rozwiązanie umowy,

C. uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

- kandydaci na aplikantów adwokackich – 28,3% poprawnych odpowiedzi;
- kandydaci na aplikantów radcowskich – 26,3% poprawnych odpowiedzi.

KTO BYŁ NAJLEPSZY?

Najlepsze rezultaty osiągnęli, podobnie jak w latach wcześniejszych, absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, spośród których egzamin zdało 88,9%. Drugi wynik uzyskali studenci Uniwersytetu Warszawskiego (83,3%), następnie absolwenci Uniwersytetu Gdańskiego (80,5%) oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (80,4%). Spośród uczelni z mniejszą liczbą studentów najlepsze wyniki

osiągnęły osoby, które ukończyły Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie – aż 79,3% spośród nich pozytywnie zdało egzamin.

Zdecydowana większość osób przystępujących do tych egzaminów skończyła uczelnie publiczne, zaś kilkanaście procent uczelnie niepubliczne. Także zdawalność wśród absolwentów uczelni publicznych była wyższa.

Jak wskazuje ministerstwo, analizując średnią liczbę punktów uzyskanych przez kandydatów na aplikacje można zauważyć zależność między oceną ze studiów a uzyskaną liczbą punktów – im wyższa ocena na studiach, tym zauważalnie wyższa liczba punktów zdobytych podczas egzaminu wstępnego.

Istnieje także zależność między odsetkiem zdawalności a trybem, w którym absolwenci odbywali studia. Odsetek osób, które uzyskały wynik pozytywny i studiowały stacjonarnie, był wyższy.

Najwyższa zdobyta liczba punktów wyniosła 147 i uzyskała ją absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego w ramach Komisji Egzaminacyjnej ds. Aplikacji Radcowskiej w Warszawie. Kolejnym najwyższym wynikiem było 145 punktów, które uzyskały trzy osoby: absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (zdawała na aplikację adwokacką w Krakowie), absolwentka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (zdawała na aplikację radcowską w Gdańsku) oraz absolwentka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (zdawała na aplikację radcowską w Warszawie).

STATYSTYCZNY APLIKANT

Z analizy przeprowadzonej przez ministerstwo wynika, że statystyczny kandydat na aplikacje w 2025 roku: ukończył studia stacjonarne (64,4%); na uczelni publicznej (76,9%); na

EGZAMINY OD 20 LAT

Egzaminy na „korporacyjne” aplikacje prawnicze – radcowską, adwokacką i notarialną – organizowane są przez Ministra Sprawiedliwości od 2006 r. Od 2008 r. Minister Sprawiedliwości przeprowadza także egzamin na aplikację komorniczą. W tym okresie do egzaminów przystąpiło łącznie 171 409 osób. Zdawalność wyniosła przez wszystkie lata ok. 48,6 %, co oznacza, że na aplikacje dostało się w tym czasie 83 316 osób.

Uniwersytecie Warszawskim (9,7%); w 2025 roku (53,7%); z oceną dobry plus na dyplomie (34,2%); zdawał w Warszawie (33%); na aplikację radcowską (49,7%), jest kobietą (60,8%).

Natomiast statystyczny aplikant ukończył studia stacjonarne (70%); na uczelni publicznej (82,9%); na Uniwersytecie Warszawskim (11,8%); w 2025 roku (61,3%); z oceną bardzo dobry na dyplomie (35,5%); zdał w Warszawie (33,4%); na aplikację radcowską (51%), jest kobietą (59,4%).

EGZAMIN WSTĘPNY 2026

Departament Zawodów Prawnictwa w Ministerstwie Sprawiedliwości poinformował, że przeprowadzenie egzaminów wstępnych na aplikacje: adwokacką, radcowską, notarialną oraz komorniczą w roku 2026 jest planowane na 26 września 2026 r.

Oficjalne ogłoszenia o egzaminach wstępnych na te aplikacje Minister Sprawiedliwości zamieści do 30 czerwca 2026 roku w Biuletynie Informacji Publicznej. ■

KONFERENCJA Z PRZEDSTAWICIELAMI PRAWNICZYCH SAMORZĄDÓW ZAWODOWYCH

4 marca br. przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości spotkali się z dziekanami wydziałów prawa uczelni publicznych i niepublicznych oraz przedstawicielami prawniczych samorządów zawodowych, by omówić wyniki egzaminów wstępnych na aplikacje prawnicze, które odbyły się 27 września 2025 r.

XVI już konferencję, która odbywała się w Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej w Popowie, otworzyła wiceministra sprawiedliwości Maria Ejchart. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz ponad 40 uniwersytetów i uczelni wyższych prowadzących studia na kierunku prawo. Krajową Radę Radców Prawnych reprezentowali: Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, Wiceprezes KRRP Bartosz Opaliński, przewodnicząca Komisji Aplikacji KRRP Agnieszka Sołtys oraz przewodnicząca Komisji Praw Człowieka KRRP Ewelina Cota-Wacinkiewicz. Inne samorządy prawnicze reprezentowali m.in. prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Przemysław Rosati, prezes Krajowej Rady Notarialnej Aleksander Szymański oraz prezes Krajowej Rady Komorniczej Adam Derda. W konferencji wzięli udział także przedstawiciele Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Od 2008 roku w Ministerstwie Sprawiedliwości sporządza się szczegółową analizę wyników oraz profilu kandydatów na aplikacje. Wnioski są przedmiotem dyskusji przedstawicieli

tych środowisk. Ministerstwo Sprawiedliwości wskazuje, że wyniki egzaminów absolwentów uczelni prawniczych to cenne źródło informacji, pozwalające dokonać statystycznej oceny jakości przygotowania do egzaminów.

Jak podkreślają przedstawiciele samorządu radców prawniczych, jednym z kluczowych wniosków płynących z tegorocznej konferencji jest utrzymująca się stabilność wyborów kandydatów. Pomimo obserwowanego od kilku lat spadku ogólnej liczby osób przystępujących do egzaminów wstępnych proporcje między poszczególnymi aplikacjami pozostają w zasadzie niezmiennie. Aplikacja radcowska nieprzerwanie przyciąga największą liczbę kandydatów i to na niej najwięcej osób decyduje się rozpocząć szkolenie zawodowe.

Zaprezentowane dane potwierdzają więc utrwalony układ preferencji wśród absolwentów prawa, który nie ulega istotnym wahaniom mimo zmieniających się uwarunkowań rynkowych. Jednocześnie są one punktem wyjścia do szerszej dyskusji – zarówno o przebiegu tegorocznego egzaminu, jak i o długofalowych trendach widocznych na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, w tym o kierunkach rozwoju poszczególnych zawodów prawniczych i ich roli na rynku usług prawnych.